

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Cena 30 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

Morderca z ul. Wólczańskiej ujęty!

Jest nim 29-letni szwagier zamordowanej - Kazimierz Kaczmarek

Zbrodniarzowi grozi kara śmierci przez powieszenie

Potworna zbrodnia, dokonana w dniu onegdajszym w domu przy ul. Wólczańskiej 95 na osobach 24-letniego Edwarda Podelskiego i 43-letniej Agnieszki Kaczmarek, nie przestaje być tematem rozmów i za interesowań całego miasta.

Wysiłki władz śledczych i skrupulatne poszukiwania mordercy uwieńczone zostały pomyslnym rezultatem.

Zabójca został wczoraj nad ranem schwyty i tym samym tajemnica zbrodni przy ul. Wólczańskiej została całkowicie wyświełona.

Tajemniczy osobnik

Władze policyjne w wyniku przesłuchania szeregu osób, doszły do oświadczenia, że między godz. 11 a 12 w południe jedna z sąsiadek Podelskiej widziała w mieszkaniu, w którym rozegrał się krwawy mord zabójcę.

Był nim wspomniany przez nas mężczyzna o rumianej twarzy.

Ustalenie tożsamości owego mężczyzny natrafiało jednakże na kolosalne trudności, gdyż poza wspomnianą powyżej są-

siadką żaden z lokatorów krytycznego dnia nie zwrócił uwagi na obcego człowieka na terenie posesji.

Władze śledcze skierowały wobec tego śledztwo na inną drogę. Zaczęto przesłuchiwać krewnych i znajomych ofiary zabójstwa, Kaczmarkowej.

Wypytywano ich szczegółowo o towarzystwo, w jakim obracała się tragicznie zmarła, kto do niej najczęściej przychodził i t. d.

Badania te wykazały, że Kaczmarkowa miała wielu znajomych, gdyż w mieszkaniu swej chlebodawczyni wydawała obiady kilku urzędnikom oraz prywatnym osobom.

Najczęściej odwiedzała ją siostrzenica 20-letnia Zofja Kaczmarek. Dziewczyna ta i niedoszła narzeczona drugiej ofiary mordu, Edwarda Podelskiego, została, jak wiadomo, zaraz po morderstwie odwieziona do urzędu śledczego, gdzie poddano ją ścisłemu badaniu.

Konkretne podejrzenia

W czasie śledztwa zeznała ona, że do matki jej przyjeżdżał również od czasu do czasu z Su-

jowa Kazimierz Kaczmarek, szwagier Kaczmarkowej.

Według rysopisu Kazimierza Kaczmarka, podanego policji przez przestuchowaną, władze śledcze doszły do wniosku, że on właśnie może być nieznanym mężczyzną, którego jedna z sąsiadek Podelskiej widziała rano z Kaczmarkową.

Tak powstało podejrzenie, że **KAZIMIERZ KACZMAREK JEST SPRAWCĄ MORDERSTWA.**

Wobec tego policja wysłała niezwłocznie do Sulejowa pod Piotrkowem specjalne auto policyjne wraz z wywiadowcami. Przybyli oni do mieszkania Kaczmarka około godz. 11-ej wieczorem. Kaczmarka nie było w domu. W drodze wywiadu ustalono, że Kaczmarek jest z zawodu elektromonterem, obecnie bez zajęcia. Zwykle około godz. 11-ej w nocy bywał już w domu. Tym razem jednak spóźnił się. Przez blisko dwie godziny wywiadowcy czekali bezskutecznie. Wreszcie, po godzinie pierwszej w nocy zjawił się Kaczmarek.

Policja otacza dom

Miał przy sobie walizkę i tobolek.

Kaczmarek okazywał nadzwyczajny spokój.

Po spożyciu kolacji udał się na spoczynek.

Kiedy wywiadowcy upewnili się co do tego, że Kaczmarek już śpi, otoczyli dom, a następnie kilku z nich wkroczyło do pokoju.

Kaczmarek początkowo zdziwił się mocno na widok funkcjonariuszów urzędu śledczego. Z trwogą w głosie zapytał nawet, co się stało.

Gdy mu powiedziano, że jego bratowa nie żyje, zawołał z rozpaczą: „Zabili tę biedną kobietę!”

Wywiadowcy polecieli Kaczmarkowi się ubrać, poczem nałożyli mu kajdanki na ręce i ulokowali w karetce policyjnej, którą przewieziono go do Łodzi.

Przed wyjazdem do Łodzi przeszukano dokładnie cały pokój i zabrano walizkę i tobolek.

W pierwszej znaleziono zakrwawioną siekierkę, w paczce zaś kilka ubrań, parę lakierków, budzik i inne drobiazgi.

Charakterystycznym jest, że przez całą drogę Kaczmarek zachowywał całkowity spokój, nie zdradzając żadnej obawy.

Zbrodniarz przyznał się

Dopiero, gdy nad ranem znalazł się w łódzkim urzędzie śledczym zmienił się nie do poznania. Początkowo wykazywał zmieszanie i plątał się w zeznaniach.

Opowiadał, że z bratową swą nie widział się od trzech miesięcy, podczas gdy po chwili mówił już, że był u niej przed miesiącem.

Pod koniec jednak wzięto go w krzyżowy ogień pytań i przedstawiono mu siekierkę wraz z łupem, w którym matka zabitego, Podelska, poznała swą własność. Około godz. 6 rano, kiedy Kaczmarek zorjentował się, że ujawnione dowody przemawiają przeciwko niemu przyznał się do winy i oświadczył, że on właśnie jest sprawcą zabójstwa przy ul. Wólczańskiej.

Tło rabunkowe

Motywy bestjałskiego czynu podane przez mordercę obalają pierwotną hipotezę co do erotycznego tła zbrodni.

Według oświadczenia Kaczmarka, przybył on o godz. pół do 11-ej rano do mieszkania Podelskich, celem

dokonania rabunku.

Znajdował się bowiem ostatecznie w krytycznej sytuacji materialnej i był przekonany, że w mieszkaniu Podelskiej znajdują się pieniądze Kaczmarkowa, nie przeczuwając nic złego, spożyła ze szwagrem śniadanie. W trakcie rozmowy Kaczmarek zwierzył się z celu swej w-

izyty, domagając się od swej bratowej, by

dopomogła mu w wykonaniu planu.

Kaczmarkowa odparła mu, że Podelska nie jest zamożną kobietą i usiłowała wyperswadować mu zbrodnicze zamiary, tłumacząc się tem, że nie może mu ona pozwolić na obrabowanie swej chlebodawczyni, u której służy już 9 lat. Kaczmarek, widząc, że nie nie wskóra dobił z błyskawiczną szybkością siekierkę, którą przyniósł ze sobą i zadał nią swej bratowej szereg ciosów w głowę, klając ją trupem na miejscu.

Po dokonaniu zbrodni zakrył swą ofiarę poduszkami, poczem przystąpił do rabunku

Druga ofiara

Kiedy spakował co najwartościowsze przedmioty, doszedł go nagle jakiś szmer. Do mieszkania wszedł najnie spodziewanej syn Podelskiej. Wówczas

Kaczmarek zaczął się za drzwiami i gdy tylko Podelski przestąpił próg pokoju, wiażdżył mu głowę siekierką, poczem zamknął drzwi na klucz i zbiegł.

Władze śledcze na skutek tego zeznania osadziły zbrodniarza w więzieniu. Aresztowany Kaczmarek, liczy 29 lat. Jest przystojnym mężczyzną, solidnie ubranym. Twarz jego ma cechy zdegenerowania.

Opuścił on bowiem przed kilku miesiącami więzienie, w którym odbył 3-letnią karę za dezercję.

Jak utrzymują kompetentne czynniki, zbrodniarzowi grozi kara śmierci przez powieszenie.

D.

Zjednoczenie Wiedzy Chrześcijańskiej, Łódź
(Christian Science Society, Łódź, Poland).

BEZPŁATNY ODCZYT

na temat

WIEDZA CHRZESCIAJANSKA:
Działanie Boskiej mocy w ludzkich sprawach

wyglasi

Miss **Lucja C. Coulson, C. S.** Londyn, Anglja,
Członek Rady Lektorów Kościoła Macierzystego
The First Church of Christ, Scientist, Boston, U. S. A.

W czwartek, 28 maja 1931 r. punktualnie o g. 19.30 wiecz.

W sali Łódz. Tow. Śpiewaczego, Piotrkowska 243.

Po odczycie w języku niemieckim odbędzie się po krótkiej przerwie o godz. 21 powtórzenie odczytu w tłumaczeniu polskim. Goście mile widziani.

Bocheński bijerekordy

BRUKSELA, 23 maja. — Mistrz polski w pływaniu na kilku dystansach, Kazimierz Bocheński, pobił rekord polski w stylu dowolnym na 300 mtr., na leżący do Kota. Nowy rekord wynosi 3:58.6.

ILJA ERENBURG

LIGA NARODÓW

Liga narodów, w myśl swego purytańskiego źródła, jest, jak wiadomo, poważnie zatroskana o moralność narodów. Jedną z jej komisji zajmuje się walka z prostytucją. Niedawno na posiedzeniu tej komisji poruszono kwestję zamknięcia wszystkich domów publicznych. Można to oczywiście jedynie powitać, zarówno jako porażkę pracodawców, aczkolwiek tylko w jednej specjalnej dziedzinie, jak i jako zbliżenie do stylu naszej epoki, której tak bardzo nie do twarzy jest z romantyzmem wzruszających parobasów, fortepianistów - taperów i „bukolicznych gospodyń”. Ostatecznie wszystko się jakoś ułoży: „ciocie” zakupią akcje kauczukowe, sutenerzy zostaną albo bokserami, albo aktorami kinowymi. Jedynie Paryż straci jedną ze swych osobliwości, oglądanych stale z należytym pietyzmem zarówno przez fabrykantów kielbas z Chicago, jak i baronów z Marchii wschodniej. Nie chodzi przytem oczywiście o zwykłe zamtuzy, ale o miejsca historyczne, które przy ciągu turystów tak samo, jak lone muzea. Istnieją tam sale dla ukoronowanych głów, pokoje w duchu i stylu rozmaitych narodów i kobiet, umiających kochać we wszystkich narzeczach cywilizowanego świata. Wspaniała gospodyni wręcza zmiśzanemu gościowi karteczkę z napisem: „Dom narodów”.

W przesyconym zimnym wiatrem i kalwińską enotą mieście przypominał mi się ten archaiczny Instytut podczas posiedzenia moralnej komisji ligi narodów. Niebawem instytut ten zostanie zamknięty, a w najlepszym wypadku uznają go za „pamiątkę historyczną”. Trudna rada — niech żyje nowa era: nie - publicznej miłości i publicznej dyplomacji!

Liga narodów mieści się w byłym hotelu „National”. Nie jest to ironja — hotele genewskie nie odznaczały się nigdy ograniczonym nacjonalizmem. W tym samym hotelu „National” zasiadali przy table d'hôte obszarnicy z Kurska i dziewczęta z Lancashire'u, piwowarzy monarchijscy i francuscy rentjerzy. Ludzie majątni i dobrze wychowani zwykli byli tutaj się zatrzymywać. Bożki domowe bynajmniej nie czuły się dotknięte, gdy „Hotel National” przekształcił się na „Ligę narodów”.

Posiedzenia odbywają się w wielkiej sali. Dawniej malokrwiste dziewczęta tańczyły tutaj walca i pas de quatre. Czasami baryton z Medjolanu śpiewał zachwycającą barkarolę. Od czasu do czasu przyjeżdżał cesarownik z hinduskim nazwiskiem i marsylijskim akcentem; pokazywał on cylinder, z którego wyskakiwało piskie. Dyrekcja hotelu starała się na wszelkie możliwe sposoby, aby gościom nie nudziło się podczas długich deszczowych wieczorów.

Przy stole siedzi bez ruchu piętnastu ludzi — członków rady ligi narodów. Dokoła nich krzątają się sekretarze i tłumacze. Pośrodku sali siedzą dziennikarze. Mają oni swoją własną hierarchję: w pierwszym rzędzie usadowili się przedstawiciele wielkich agencji telegraficznych, przeważnie amerykańskie. Mają oni wielkie okulary i wieczne pióra, przypominające a wyglądu modele armat. Jeśli

w referacie mówcy podchwycili coś ciekawego, to natychmiast charakterystycznym młaniem przywołują jednego z kurjerów: kto pierwszy doniesie do Ameryki, że Curtius pozwolił sobie trzy razy wymienić państwo, którego się tutaj zasadniczo nie wymienia?!.. — Nieco głębiej siedzą dziennikarze minorum gentium, redaktorzy oficjalnych dzienników małych państw, wolni trybuni z Ekwadoru czy Gwatemali, metafizycy z Prus i retorzy z Prowanacji. Przygnębieni przysłuchują się uroczyście deklaracjom: z cylindrów tych prestidigitatorów nigdy nie wyskoczą żywe piskie!..

Za dziennikarzami zajmuje miejsce publiczność, przeważnie amerykańskie i angielskie. Liga narodów stała się główną atrakcją dla turystów i robi Montblancowi skutecznie konkurencję. Na widokówkach, wysyłanych do przyjaciół w Yorkshirze, czy Ohio, zamiast notatki „wdrapałem się na pokryty śniegiem wierzchołek” widnieją słowa: „obejrzałem ligę narodów, widziałem Brianda z odległości dwóch kroków”... To jest pochlebne dla piętnastu ministrów i również bardzo pożyteczne dla genewskich szynkarzy.

Podczas przemówień, a szczerze mówiąc wtedy, gdy te przemówienia są tłumaczone na inne języki, dziennikarze i gapie walczą rozpaczliwie z sennością. Sala przypomina przedział wagonu kolejowego podczas nocy, gdy pasażerowie pochylają się na zmęczone ramiona swych towarzyszy podróży, zrywając, by po chwili znowu zacząć się „kiwać”. Aby opanować senność ludzie palą. To, że palenie jest dozwolone, dowodzi, iż kierownictwo tego szanownego instytutu umie się liczyć z psychologią.

Piętnastu członków rady zdradza odwagę i ożywienie. Słuchają uważnie nietylko wywodów mówców, ale również żalonych mów z pamięci przysięgłych tłumaczy. A jednak po obiedzie niektórzy z nich poddają się — sen, mając za sobą pokój powszechny, zamyka powieki zreżymowanych sterników. Nikomu nie wpada na myśl oponować. Okrąg „Europa” przecina fale czasu, a trawienie przyczynia się zresztą do niezmiennego umiłowania pokoju.

Dzisiaj sala jest podniecona, nikomu nie wpada na myśl drzemka, dzisiaj jest „wielki dzień”: Niemcy sprzeczą się z Polakami. Oczywiście każdy człowiek wie, że ten spór nie zostanie rozstrzygnięty w bylejakiej sali dancingowej, że obie strony przeprowadziły wstępne rokowania, spierając się przytem o każde słowo, że zgoda zostanie osiągnięta na jednym z tych intymnych śniadań bez przewodniczącego i bez reporterów. Tymczasem Curtius pozwala sobie w swym przemówieniu na kilka nietaktów — przecież mu si mówić nietylko do swych czterdziestu wykształconych kolegów, ale również do milionów Niemców, podszuczanych przez hitlerowców, gotowych nawet protokół dyplomatyczny uważać za dokument zdrady. Tak jest, Curtius musi być szorstki... Dziennikarze eiszają się — taka gratka nie zdarza się często. W tej sali zazwyczaj słyszy się tylko komplementy. Naogół wszyscy są wzruszeni i nawzajem sobie dziękują. Gdy

pewnego razu przedstawiciel republiki Haiti wystąpił przeciwko drapieżności Stanów Zjednoczonych, wszyscy byli w najwyższym stopniu wzburzeni — na miłość boską, tak bardzo sławili oni wspaniałomyślność i szlachetność Hoovera, a tu oto jakiś mówi głośno i otwarcie, że ten Hoover „uprawia imperialistyczną politykę”...

A więc wszyscy oczekują z zainteresowaniem przemówienia Curtiusa. Henderson przewodniczy; czystość, enotliwość i nuda londyńskiej niedzieli techna od niego. Curtius ma różowe policzki, wielkie okulary i świadomość swej godności. Mógłby być wspaniałym przewodniczącym jakiegokolwiek rady nadzorczej. Tutaj reprezentuje on towarzystwo z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą „Germania”. Curtius mówi po niemiecku. Oskarża polaków: Zabijaliście Niemców, terroryzowaliście ludność, poniewieraliście prawa mniejszości, popieraliście organizację pogromową, na której czele stoi sam namiestnik. Wszystko zostaje wyłożone detalicznie, poparte cyframi i szczegółami. — Minister Zaleski, przedstawiciel Polski, przysłuchuje się z widocznym zainteresowaniem, jak gdyby mu opowiadano jakieś szczegóły tajemnych obyczajów mieszkańców Afryki środkowej. Łatwo sobie wyobrazić, że enotliwy Henderson jest do głębi poruszony: ile barbarzyństwa istnieje jeszcze na świecie!... Wie on oczywiście, że nikt w Genewie nie odważy się wspomnieć o wymordowanych hindusach. Gdy Curtius raportuje, że polacy na Śląsku doprowadzali swoją taktykę do cynizmu, zamieniając tajne głosowanie na jawne, przedstawiciel Mussoliniego, gorejący i wrażliwy Grandi, wdycha z oburzeniem: co za bezczelność — jawne głosowanie!..

Zaleski odpowiada po francusku. Jego odpowiedź jest wprawdzie zgóry przygotowana ale przemówienie Curtiusa zmusza go do poczynienia kilku wstawek. Przemówienie, — notabene fatalnie tłumaczone, — rozprawia się kolejno ze wszystkimi zarzutami Curtiusa, podkreślając, że Polska szanuje

Kilometry pod wodą



Ostatni krzyk techniki w dziedzinie kostiumów dla nurków oceanicznych.

święcie prawa mniejszości narodowych. Jeśli zdarzały się wypadki wykroczeń, to tłumacza się one zarówno gorącą atmosferą wyborów, jak i prowokacjami. —

Nie wiem, o czym myślał Curtius podczas mowy Zaleskiego — czy przygotowywał się do intymnego śniadania z Briandem, czy też przyszedł mu na myśl dowody obcesowego temperamentu i brutalności niemieckich nacjonalistów? W każdym razie nie był usposobiony do literackich reminiscencji. Niewątpliwie ani on, ani inni członkowie rady, nie myśleli o wielkiej epopei „Reinecke-lis”. A szkoda, bo to mogłoby ich ożywić i pocieszyć: wszystko to już kiedyś było, — soór między wilkiem i lsem, i „jagnię” i bezpieczeństwo, i szlachetny ryk, i cała ta niezapomniana uroczysta wspaniałość areonagu.

Przy stole, przy którym odbywa się posiedzenie rady, przykuwają uwagę dwie twarze: jedna jest znana całemu światu z jakiegokolwiek ilustrowanego dodatku, z tysiąca karykatur, z tygodników w kinach, z historii błędów duszy ludzkiej i ludzkiej obojętności. Drugiej twarzy nie zna nikt — należy ona do przedstawiciela Persji. Słucha i milczy chytrze. Wschód ma swoją głowę dla siebie. Ten pers wtrąca się bardzo rzadko do dyskusji, jedynie wtedy, gdy ja się z Niemcami. Niech im chodzi o coś, co dotyczy muzułmanów. Na Śląsku polacy biłby na zdrowie — na Śląsku niema ani jednego porządniego mahometanina. Pozostałe sprawy nie go nie obchodzą; to są europejskie sceny rodzinne.

Briand patrzy zmęczonym i nieznacznie drwiącym wzrokiem na salę. Jego spojrzenie jest ciężkie i smutne — zbyt wiele już widział. To, co się ostatnio rozegrało na świecie, nie da się wtłoczyć w ramy jednej biografii. Może dlatego, a może pod wpływem nudy, zamyka Briand często oczy. Wtedy występuje na pierwszy plan najbardziej wyrazista część jego oblicza — powieki. Ciężkie zasłony, które pozwalają nam wiele zrozumieć w odmětach skomplikowanego losu i przemijającej historii, powieki, które ostaniają człowieka przed jego interesami, a lirykę przed ironją. Ale członkowie rady nie należą do bojaźliwych i pozatem nie mają nic wspólnego z fizjognomiką — są zajęci ważnymi sprawami, praeują niezmordowanie, w ich dloniach spoczywają losy świata.

W jednej z komisji toczą się narady, czy należy zaprosić Rosję na konferencję. Wszyscy mówią tylko o szlachetnych ideałach i powołują się od czasu do czasu na oderwane paragrafy. Nikt nie wspomina o surowej materji, a gdy się przysłuchają rozważaniom przedstawiciela Norwegji, to naprawdę niełatwo jest odgadnąć, że w całą aferę zamieszane jest drzewo sowieckie. Jakoś się jednak nie udaje wykluczenie Rosji. I oto jednemu z biorących udział w dyskusji wpada nagle do głowy, że możnaby również zaprosić Islandję. Wszyscy eiszają się szerzej — jakkolwiek sucha jest polityka, przystosowana do drzewa i nafty, to jednak nie potrafi ona wypędzić z człowieka jego wiecznej dziecinności. Oczywiście trzeba zaprosić Islandję! Zresztą, zgodnie z alfabe-

tem Islandja jest przed Sowietami...

W komisji do walki z opjumi przedstawiciele państw, których budżety kolonialne zbudowane są na monopolu opjumowym, opowiadają się oczywiście za wyprawą krzyżową przeciwko tej strasznej truciznie. Istnieje wiele innych kwestji: jedne powstały z zainteresowania dla nafty w Iraku, inne, jak na przykład szlachetna niechęć z powodu niewolnictwa w Liberyi, są związane z kauczukiem. Sekretarjat ligi narodów jest prosto przesycony duchem międzynarodowym, a składa się nietylko z przedstawicieli rozmaitych państw, ale również z pełnomocników rozmaitych trustów. Humanitarność pozostaje w bezpośredniej zależności od notowań giełdy.

Wystąpienia poszczególnych delegatów podyktowane są bardzo skomplikowanymi wzeledami. Przeważnie są rezultatem tajemnych układów, zagadkowych umów kupna i sprzedaży, zresztą ukrytych sum odstępnego. Jeśli można jeszcze od biedy zrozumieć milczenie persy, to niespodziewana rozmowność duńczyka jest naprawdę zagadką. Jedynie przedstawiciel Szwajcarii nikogo nie dziwi, jego rola jest prosta i jasna — niechaj klienci sprzecząją się i godzą, niechaj prowadzą głębokie rozmowy, lub też rozbijają szkło i lustra; to ich sprawa. Restaurator ma tylko jedno zainteresowanie: aby goście nie przeszli do konkurencji.

Gdzie naprzykład zjedzie się konferencja rozbrojenkowa? — Hiszpanja proponuje San Sebastian. Jest tam morze, przyjemny klimat i walki byków. Ale nie jest tam zupełnie spokojnie. O wiele spokojniej jest w sąsiednim Biarritz. Klimat ten sam, ale zamiast dyskusji na temat konstytuandy mają tam piękna sześćdziesięcioletnią republikę. Tutaj jednak występuje na forum wychowanka ligi narodów, Austria — dla niej te dochody są o wiele ważniejsze, niż dla bogatej Francji. Wiedeń stał się zapadłą dziurą, ani śladu w nim polityki światowej, handlu, czy turystów. Pałace świecą pustkami. Pałace są do wynajęcia. Trzeba pomóc nieszczęsnemu Wiedniowi!... Propozycji jest wiele, a mająca się zebrać konferencja, która zupełnie nie interesuje właścicieli fabryk broni i amunicji, przyprawia o szybsze bicie serca wszystkich maitres d'hôtels. Przedstawiciel Szwajcarii nie ustępuje: konferencja musi się zebrać w Genewie. Jaka rolę odgrywają protesty Rosji wobec interesów lokalnych restauratorów?... Za Szwajcariją przemawia tradycja i geografja Witajcie nam w Genewie...

Godzina obiadowa. Wszyscy są nadąsani, leniwi, w rozmowach, ocieźali. Mimowoli ogarnia na się na godzinę o rewizji traktatów, o nafece, drzewie i pszenicy, o nacisku Ameryki i o nieustępliwości tego kraju, który niedawno (za Islandją) zszeszyczony został laskawem potaknięciem. Jedynie pióro jednego z sekretarzy, gryzmolącego na wielkim arkuszu papieru dziecinne drzewka, skrzypi złośliwie. Europa ucina drzemkę...

Zapisujecie się na członków L.O.P.P.

550 tysięcy funtów szterlingów

Nowa pożyczka telefoniczna dla Polski

Wywiad u ministra poczt, telegrafów i telefonów, inż. Boenera

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Min. Boerner udzielił wczoraj wiadomości o nowej pożyczce zagranicznej, zawartej przez ministerstwo poczt, telegrafów i telefonów.

— Ministerstwo poczt i telegrafów — rozpoczął swe wyjaśnienia minister, — zajmowało się zagadnieniem kablizacji polskiej sieci telefonicznej

już mniej więcej trzy lata temu. Dziś z budową kabla zbliżamy się do Śląska, a już na początku przyszłego roku połączenie kablowe z Niemcami przez Rudę Śląską, a z Czechosłowacją przez Cieszyn oraz z Krakowem będą faktem dokonanym.

Przed założeniem kabla na rozmowach Warszawy z Łodzią trzeba było oczekiwać od 1 do 2 godzin, obecnie rozmowę z Łodzią uzyskuje się w ciągu 3 do 6 minut od chwili zamówienia.

Jednocześnie powstała konieczność zaopatrzenia miast, leżących przy szlaku kablowym w nowoczesny środek, jakim są automatyczne telefony.

Automatyzacja telefonów większych miast, a w szczególności okręgu katowickiego, jest pierwszorzędnym zagadnieniem, które wymaga szybkiej realizacji, gdyż inaczej kabel nie może być w pełni eksploatowany, a więc nie może się odpowie-

dnie rentować.

Po przeszło rocznych studiach i pertraktacjach z różnymi firmami kilka dni temu została podpisana umowa z firmą Telephone an General Trust Limited.

Nad treścią tej umowy nie będzie się dzisiaj szczegółowo zastanawiać, gdyż umowa ta podlega zatwierdzeniu sejmu i będzie miała możliwość zreferowania jej w komisjach i na plenum jaknajdokładniej — powiedział min. Boerner.

Wysokość pożyczki wynosi 550.000 funtów szterlingów.

Pożyczka nie jest tylko towarowa, gdyż towarów zakupuje

od firmy za 590.000 funtów szterlingów, w tym i potrzebne narzędzia, matryce i wzorce dla naszej wytwórni telefonicznej, aby jej umożliwić rozpoczęcie produkcji central automatycznych w kraju.

Reszta pożyczki, a więc 250.000 funtów szterlingów, będzie udzielona w gotówce.

Kwota ta zostanie przeznaczona na zakup przede wszystkim aparatów telefonicznych z tarczami w naszej wytwórni warszawskiej, następnie zaś na przystosowanie budynków i sieci przewodów, aby zakładane centrale automatyczne mogły od razu sprawnie działać.

Czy bóle nerwowe i migrena są uleczalne? Również dla reumatyków bardzo ciekawe

Poniżej podajemy treść listu pana B. Bratkowskiego, Lwów, Rzesza Polska jak następuje: Od dłuższego czasu cierpiełem na dokuczliwe, wprost nie do zniesienia bóle głowy, które lekarze określili jako chroniczną migrenę. Zażywałem wiele środków, lecz niestety bez trwałego skutku. Wreszcie wypróbowałem Tegal, o którego zjawieniem działaniu, przypadkowo przeczytałem w gazetach. I rzeczywiście po zażyciu Tegal uporczywe bóle głowy znikły i już od trzech miesięcy czuję się zupełnie zdrowym. Podobne doświadczenia poczyniło wiele tysięcy cierpiących, którzy zażywali Tabletki Tegal przy reumatyzmie, podagrze, rwaniu w stawach, przezię-

bieniach, bólach nerwowych i głowy, jak również pokrewnych dolegliwościach. Gdy inne środki zawiodły nawet w chronicznych wypadkach osiągnięto przy zastosowaniu Tegal częstokroć nadspodziewanie pomyślne rezultaty! Tegal nietylko usmierza natychmiast bóle, lecz w naturalny sposób usuwa pierwłaski chorobotwórcze. A więc zwalcza w zarodku te niedomagania i jest nieszkodliwy dla żołądka, serca i innych organów. Przeszło 6000 orzeczeń lekarskich! Spróbujcie więc sami dziś jeszcze, lecz żądajcie we własnym interesie tylko Tegal — niema bowiem nic lepszego! We wszystkich aptekach.



Czy znów p. Briand stanie na czele rządu

Z Warszawy donoszą:

Do Lwowa wyjechał delegat delegacji z najwyższych dostojników ze specjalnym listem do p. prof. Bartla. Wiadomość ta w związku z długą wizytą marsz. Piłsudskiego na Zamku i obszernymi konferen-

cjami p. prezydenta z kierownikami tek gospodarczych w rządzie — wywołała w kołach politycznych wielkie wrażenie. Z niektórych stron mówią nawet o możliwości zaproponowania p. Bartłowi wysokiego stanowiska w rządzie.

Briand obrzucony kwiatami po powrocie z Genewy do Paryża

PARYŻ, 23.5. (PAT) — Briand był wczoraj wieczorem przy powrocie z Genewy przedmiotem olbrzymiej owacji. Kilkanaście tysięcy osób powitało ukazanie się mi-

nistra entuzjastycznymi okrzykami „Niech żyje pokój, niech żyje Briand”. Organizacje kobiece obrzuciły Brianda kwiatami.

Jędrzejowska zwyciężyła

PARYŻ, 23.5. (PAT) — W międzynarodowym turnieju tenisowym o mistrzostwo Francji w spotkaniu w grze pojedynczej Jędrzej-

owska zwyciężyła Vaussard w stosunku 6:4, 3:5, 6:2. Dzięki temu zwycięstwu Jędrzejowska zakwalifikowała się do drugiej rundy.

Minister Zaleski przeziebił gardło

Skargi ukraińskie i sprawy górnośląskie odroczone do sesji wrześniowej Ligi Obecna sesja została zamknięta. — Henderson i Grandi opuścili Genewę

GENEWA, 23.5 — Sprawy objęte skargami ukraińskimi do ligi narodów na postępowanie władz polskich w Małopolsce Wschodniej („pacyfikacja”) — nie dostały się na obecną sesję pod obrady rady ligi narodów.

Komunikat oficjalny dla prasy wydany dziś, o godz. 12-ej w południe m. in. mówi:

— Parę próśb, dotyczących się położenia mniejszości ukraińskich w Polsce, a zwłaszcza prośba posłów i senatorów ukraińskich były przedmiotem badań komitetu trzech.

Badanie to przekonało, że niemożliwym jest rozwiązanie tej kwestji inaczej, niż przez uważne zbadanie wszystkich współczynników całego problemu. Dlatego też komitet trzech postanowił, że będzie lepiej

WSTRZYMAĆ SIĘ Z DECYZJĄ ZASADNICZĄ W TEJ SPRAWIE.

Komitet trzech w dn. 21 i 22 h. m. zapoznał się z pewnymi informacjami, dostarczonymi mu przez delegata Polski. Według tych informacji

RZĄD POLSKI WIDZI MOŻLIWOŚĆ ZLIKWIDOWANIA SKARG

Od początku swoich badań komitet trzech miał wrażenie bardzo wyraźne, że najlepszym sposobem

załatwienia zagadnienia będzie DOJŚCIE DO JAKIEGOS UKŁADU NATURY WEWNĘTRZNEJ.

Aby nie wykluczyć takiej możliwości, oraz biorąc pod uwagę informacje, dostarczone przez reprezentanta Polski — komitet trzech sądzi, że najlepszą metodą będzie odłożenie badania sprawy do przyszłego posiedzenia. Komitet trzech spodziewa się, że zachowanie się rządu polskiego napotka

U MNIEJSZOSCI NARODOWEJ UKRAIŃSKIEJ NA CHĘTNY ODDZWIĘK

i wyrazi się w pokojowym współżyciu między obydwojma odłami ludności.

Z komunikatu widać, że sprawa skarg ukraińskich ulega odroczeniu.

Wydanie decyzji komitetu trzech w formie komunikatu dla prasy — nie było dotąd praktykowane. W kulturalach ligi narodów twierdzą, że jugosłowiański minister spraw zagranicznych p. Marinkovic ma zamiar wnieść

PROTEST PRZECIWKO TEGO RODZAJU PROCEDURZE.

Min. Henderson i min. Grandi opuszczają dziś Genewę, jako że

PRACE RADY LIGI NARODÓW SĄ ZAKOŃCZONE.

GENEWA, 23.5 — Przed dzisiejszym posiedzeniem rady ligi narodów rozdano członkom rady raport japończyka Yoshisawy, referenta spraw mniejszościowych na temat sprawozdania rządu polskiego o ZARZĄDZENIACH WŁADZ POLSKICH NA GÓRNYM ŚLĄSKU

w związku z styczniową uchwałą rady ligi narodów.

Raport referenta stwierdza, że na Górnym Śląsku nastąpiło rzeczywiste uspokojenie umysłów i pozytywne

POLEPSZENIE SIĘ STOSUNKÓW między władzami polskimi a niemiecką mniejszością narodową. Referent podkreśla specjalnie wysoką doniosłość zarządzeń władz pol-

Choroby uszu, nosa, gardła i krtani

Dr. med. J. Dynin

specjalista
przyjmuje od 5 do 7
6 Sierpnia 30. Tel. 153-85.

skich i podnosi, że rada ligi narodów powinna postawić sobie jako najważniejsze zadanie na przyszłość zapewnienie normalnych stosunków na Górnym Śląsku między władzami polskimi i mniejszością niemiecką.

Po złożeniu raportu zabrał głos przedstawiciel Niemiec, min. dr. Curtius; w dłuższym przemówieniu prosił on

O ODROCZENIE PRZYJĘCIA RAPORTU RZĄDU POLSKIEGO

do następnej sesji rady ligi narodów, motywując prośbę swą tem, że nie miał czasu przestudjować raportu i przekonać się w jakim stopniu szczegóły jego odpowiadają celowi, jaki postawiła sobie rada ligi narodów w styczniowych swoich układach. Zdaniem dr. Curtiusa odroczenie nie zmieni absolutnie sytuacji na Górnym Śląsku, gdyż i tak nastąpiło tam już

USPOKOJENIE UMYŚLÓW.

Następny mówca — min. Sokal, występujący w imieniu Polski zamiast ministra Zaleskiego, który, aczkolwiek obecny na sali obrad, nie mógł zabierać głosu z powodu

LEKKIEGO PRZEZIĘBIENIA GARDŁA,
— dziękuje dr. Curtiusowi za

przyznanie, iż na Górnym Śląsku panuje spokój, sprzeciwia się stanowczo odroczeniu sprawy do września. Ewentualne odroczenie sprawy nie przyczyni się wcale do uspokojenia umysłów, które w tak szczęśliwy sposób nastąpiło teraz na Śląsku, a w razie odroczenia sprawy

RZĄD POLSKI NIE MÓGLBY WZIĄĆ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TO, CO SIĘ MOŻE DZIAĆ PRZEZ TEN CZAS NA G. ŚLĄSKU.

Minister Henderson wnosil o zrobienie dr. Curtiusowi tej koncesji i odroczenie sprawy do września, nie może się natomiast min. Henderson przychylić do zdania delegacji polskiej, wspominającego o tem, że rząd polski nie wie w jaki sposób mógłby wziąć odpowiedzialność za to, co się może dziać na Górnym Śląsku do września.

Rada ligi narodów uchwaliła odłożyć sprawę do swej następnej sesji, a następnie — zgodnie z propozycją Polski odroczone także do września sprawę t. zw. „dzieci maurerowskich”.

Następna sesja rady ligi narodów rozpocznie się w Genewie w dniu 1 września r. b.

Przypominamy, że najlepsze i najtrwalsze są

OPONY „INDJA”

Sprzedaje wyłącznie Firma

Maksymilian Griffel

Skład Gum Samochodowych

Łódź, ul. Piotrkowska 38 w podwórzu
Telefon Nr. 186-07.

PLACE

z drzewkami owocowymi, z **LASEM** i bez lasu w Juljanowie przylegającym Marysinie III na dogodnych warunkach **do sprzedania.** Blizsze szczegoly w Zarzadzcie Dominium Juljanow Marysin III. w Lodzi ul. Piotrkowska 104, tel. 225-88 w godz. 10-1 i 3-8 wiecz.

Dr. JOZEF LIEBESKIND
MARIENBAD—Dom Hungarja



Szal



Szal w obecnym sezonie odgrywa wielka role. Widzimy, go przy sukniach, plaszczach i kostjumach. Do tweedowej sukienki, w jednym kolorze, bardzo ladnie wyglada szal deseniowy w zywych kolorach. Materjalem z ktorego zrobiony jest szal, ozdabiamy czapeczke.

Trykotyne

na bielizne w najmodniejszych kolorach poleca

Edmund Boksleitner
Sienkiewicza 79. Tel. 141-79

NIETYKLE IMPREZY W JULJANOWIE.

Dzis i jutro w pieknym parku Juljanow, tysiaczne rzesze widzow oczarowane zostana przebogatym programem, a wiec w niedziele, dnia 24 b. m. wystepy choru rosyjskiego w strojach narodowych pod batuta dyrygenta p. Mikołaja Szarko, zas w poniedzialek, dnia 25 b. m. wystepy artystow seen lodzkich i warszawskich pod kierownictwem humorysty — komika p. Janusza Szynclera, ulubienca publicznosci.

O wszystkich pozostalych atrakcjach tych zabaw, ktore odbeda sie przy dzwiekach orkiestry kapelmistrza p. Tölgä, niesposob w jednej wzmiance napisac.

Przypomniec tylko nalezy, ze park Juljanow otwarty jest dla publicznosci juz od godz. 8 rano, zas koncerty orkiestry rozpoczna sie o godz. 3 po pol.

Bilety dla doroslych 60 gr., uczniowie, dzieci i szeregowi — 30 gr. do nabycia przy wejściu do parku.

Bezpłatny chleb dla wszystkich

Nie bedzie ludzi, umierajacych z glodu!

Olbrzymie bezrobocie i glod z jednej strony — nadprodukcja i nadmierne zapasy produkcji rolnej z drugiej! W związku z tem „Berliner Tageblatt“ ogłasza ponizszy list otwarty, majacy ksztalt projektu, dosc znamiennego, bowiem obiecuje zlagodzenie za jednym zamachem obu bolacek, a przy tem przyrzeka przytłumienie radykalizacji mas. Z tych wzgledow i dla nas projekt ten posiada wielkie znaczenie. Oto brzmienie wspomnianego artykułu, nadeslanego do redakcji jednego z najpoważniejszych dziennikow na kontynencie:

„Całkowity brak tworczych idei jest glowna przyczyna owego szerokiego lozycznego plynacego, fatalistycznego braku odwagi, ogarniajacego caly narod i wzmagajacego istniejace i tak trudnosci do zenitu. Wielki odważny czyn jako przyznanie sie do nowej idei, jesli nawet sluzyla ona jedynie do usuniecia powikłan, dzialalaby w kazdym razie jak sygnal lepszej przyszlosci, uwalniajacy psychike od koszmaru, ktory doprowadzil juz niemal do rozpacz. Jesli panujacemu ustrojowi kapitalistycznemu nie uda sie przedstawic dowodu, ze jest jeszcze dosc mlody, by wejśc na nowe drogi, to jego upadek bedzie definitywnie przesadzony i przypieczetowany.

A tymczasem istnieje wyjście!

Wiadomo, ze swiatowa produkcja zboza w ostatnich dziesiatkach lat uczynila szalone postepy. Gwałtowne udoskonalenie maszyn, nawozow, wogole calogo procesu produkcji, spowodowalo, ze w calym swiecie istnieje dzisiaj wielki nadmiar zboza, ktory moze wystarczyc dla wszystkich glodnych. Ten niezaprzezony fakt pozwala wysunac ządanie, aby wspólna gospodarka publiczna zaopatrywala ludnosć zupełnie tak samo w chleb, jak to od dluzszego czasu czyni z woda. Chłopi, mlynarze i piekarze maja miec w przyszlosci do czynienia jedynie z organami publicznej gospodarki, ktora gotowa chleb dostarcza do domow, zupełnie na wzor wody.

Sam fakt, ze w przyszlosci gmina dostarczac bedzie wszystkim warstwom ludnosci chleb i wode, bedzie brzemienny w nastepstwa. Wyiraci ona bolsze wizmowi jeder z jego najwazniejszych argumentow. Państwo, ktore swej ludnosci oddaje do dyspozycji te dwa najwazniejsze srodki egzystencji, uzna tem samym nie tylko prawo kazdego czlowieka do zycia, ale dowiedzie jednoczesnie, ze potrafi praktycznie zapewnic realizacje tego prawa, nie dopuszczajac ze swej strony, aby ktokolwiek w kraju umieral z glodu. Państwo, ktore gwarantuje zaopatrzenie ludnosci w chleb, jest zabezpieczone przed bolszewizmem.

Im mniej chwilowo państwo jest w stanie urzeczywistnic prawo kazdego obywatela do pracy, tem wiecej musi w porę zastanowic sie nad srodkami, zapewniajacymi obywatelom przynajmniej prawo do zycia. Czini to dotychczas w formie

zapomóg dla bezrobotnych, ktore, jak wiadomo, sa wlasciwym zrodlem anarchii naszych finansow. Ta troska jednak nigdy nie pogodzi z państwem osob, korzystajacych z wspomnianej troskliwosci. Przeciwnie jest faktem niezaprzezonym, ze z kol bezrobotnych pochodza najzaciętsi wrogowie istniejacego ustroju państwowego.

Gdyby zamiast tego państwo przešlo całkowicie zaopatrywanie ludnosci w chleb, to zostalby stworzony między państwem

i cala ludnoscia nowy stosunek, ktory mogleby wywolac poprostu pogodzenie sie z proletariatem. Zagadnieniu bezrobocia zostaloby wyrwane jego trujace ządlo. **Bezrobocie nie oznaczaloby juz niebezpieczenstwa smierci glodowej,** poniewaz chleb i woda, zupełnie niezaleznie od wykonywanej pracy, bylyby zapewnione kazdemu przez państwo.

Sfinansowanie państwowego zaopatrzenia w chleb nie jest trudne. Część zapomóg dla bez

robotnych i placone i tak rolnictwu subwencje pokrylyby kosztami tego gigantycznego posuniecie, a pozatem oznaczaloby to prawdziwa, nieprzemijajaca po moc dla samego rolnictwa“.

Tak brzmi projekt, nadeslany „Berliner Tageblattowi“ przez jednego z czytelnikow. Projekt ten zostal przez redakcje wspomnianego pisma oddany pod dyskusje. O szczegolach tej ciekawej dyskusji nie omieszkamy naszych Czytelnikow w porę poinformowac.

Splacajac 50 złotych miesięcznie



nabyć można najnowszy model maszyny do pisania światowej sławy

ROYAL-PORTABLE

Długoletnia gwarancja

Wyłączne przedstawicielstwo na Łódź, Województwo Łódzkie, Okręg Częstochowski i Wloclawek

Firma LEON TYBER, Łódź
Piotrkowska 49, tel. 106-33.

Gwałcieciel nieletnich dziewcząt

Zbrodni swych dokonywal w stanie porażenia na tle przebytej kily

Od paru lat posterunki policji powiatu bydgoskiego alarmowane byly co jakis czas wypadkami zgwaltowanie, dokonywanymi na nieletnich dziewczętach, lecz na trop sprawy wpaść nie bylo mozna. Stwierdzono tylko, ze jakis tajemniczy cyklista zwabial pod różnymi pozorami mlode dziewczęta do lasu i tam dokonywal na nich zbrodni gwałtu. Dzieki jednak energicznie przeprowadzonym dochodzeniom ujęto sprawce tych niecnych czynow, w osobie 39-letniego Leonarda Wicherta, zegarmistrza, zonatego i ojca 4 dzieci, urodzonego w powiecie bytomskim (Niemcy) a zamieszkalego w Wyrzysku wzglednie w Mościcach.

Wichert dokonywal swych zbrodni w ten sposob, ze spotykaniem w poblizu lasu dziewczętom w wieku od 12 — 14 lat zarzucal kradziez kwiatow lub owocow, mowiac, ze pewna poszkodowana kobieta, ktora wlasnie oczekuje w lesie, zwróciła sie do niego z prosba o interwencje, wobec czego dziewczyna musi siasc obok niego na rower i pojechać z nim dla dokonania konfrontacji.

Dziewczętka, widzac przed soba czlowieka powaznego, z teka i notatnikiem, w ktorym zapisywal nazwiska rzekomych sprawczyń kradziezy, a przytem niedoswiadczone

nie podejrzewaly nic zlego i posluszne wezwaniu, siadaly na rower Wicherta, dajac sie wiec na rzekomą konfrontacje. Zwabiona w tak podstepny sposob do lasu dziewczyna bial, przyczem grozac nozem, dokonywal na nieletniej swej ofierze ohydnej zbrodni gwałtu.

Za te sprawki Wichert zasial na lawie oskarzonych.

Odczytano opinie psychjatrów, przez ktorych oskarzony byl badany. Wedlug tej opinii Wichert w chwili dokonywania swych zbrodni cznych czynow znajdowal sie w poczatkowej fazie choroby porażenia

na tle przebytej kily, tak, ze skutkiem tego wola jego byla oslabiona i poczytalnosć zmniejszona. Obecnie zas oskarzony znajduje sie w ostrzejszej fazie swej choroby. Zeznania zony oskarzonego, sluchanej w charakterze swiadka, potwierdzaja w pelnosci opinie sadowo-psychjatryczną.

Wobec tego sad odeslal oskarzonego do dyspozycji wojewodztwa, celem roztoczenia opieki nad nim i izolowania go, gdyz zachodzi obawa, ze bedzie on dokonywal w dalszym ciagu swych zbrodniczych czynow.

Dawno niewidziany

Włodzimierz Gajdarow

oraz urocza

Ita Rina

znana z filmow: „Eroticon“ i „Skad niema powrotu“

Wkrótce w emocjonujacym obrazie dzwiekowym

Na falach namietnosci

Fakty przekonają każdego

Samochody „Oświęcim-Praga“

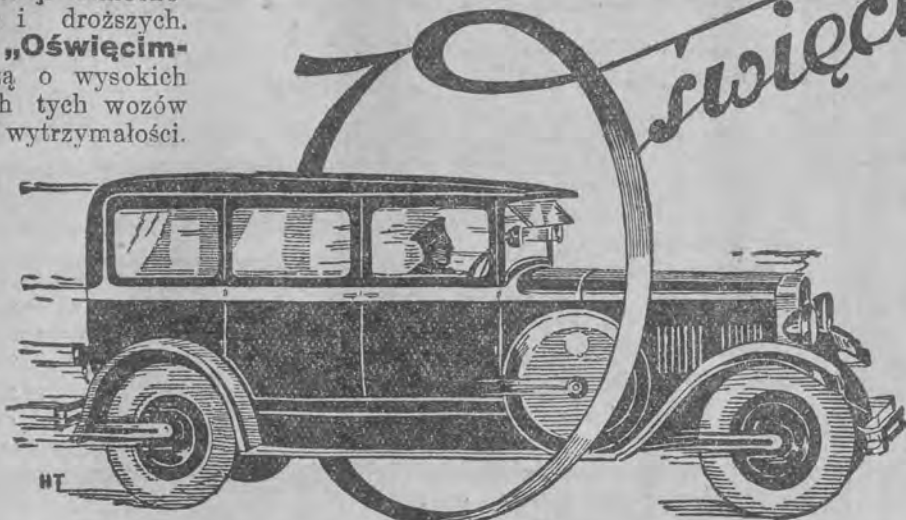
9 razy brały udział

w rozmaitych polskich imprezach sportowych ubiegłego sezonu automobilowego i

9 razy zwyciężyły

przy najsilniejszej konkurencji samochodów znacznie większych i droższych. Zwycięstwa samochodów „Oświęcim-Praga“ najlepiej świadczą o wysokich wartościach konstrukcyjnych tych wozów i niebywalej wprost ich wytrzymałości.

Samochody „Oświęcim-Praga“ są tanie, mocno zbudowane, bezpieczne w jeździe i łatwe w prowadzeniu.



Kto raz wypróbuje samochód „OŚWIĘCIM-PRAGA“ ten innym samochodem jeździć nie zechce.

„Oświęcim-Praga“

Łódź, Piotrkowska 173.

Warszawa, Wierzbowa róg Fredry.

ODDZIAŁY:

Katowice — Opolska 19; Kraków — Kremerowska 6; Częstochowa — II Aleja 42; Kielec — Staszycy 2; Lublin — Kapucyńska 1; Bielsko — Fabryczna 4; Włocławek — Toruńska 2; Poznań — Plac Wolności 11; Sosnowiec — Dęblińska 7.

Wiadomości bieżące

Od wydawnictwa

Z powodu zbiegu świąt, następny numer „Głosu Porannego“ ukaże się pojutrze, t. j. we wtorek, dnia 26-go b. m. o zwykłej porze.

Osobiste

General brygady w st. spocz. Leon Pachucki, Prezes honorowy stowarzyszenia weteranów armii polskiej we Francji, zrezygnował z Prezury.

Poczta dziś i jutro

W dniu dzisiejszym wszystkie wydziały i oddziały poczty łódzkiej są przez cały dzień nieczynne.

Jutro, drugiego dnia świąt, od godz. 9 do 11 przed południem czynne będą wszystkie działy poczty, a pozatem rozdana zostanie poczta adresatom.

Przedstawiciel magistratu

na międzynarodowym kongresie szpitalnictwa

Na ostatnim posiedzeniu magistratu postanowiono delegować na międzynarodowy kongres szpitalnictwa, który odbędzie się w Wiedniu, w dniach od 8 — 14 czerwca r. b. — ławnika, przewodniczącego wydziału zdrowotności publicznej, dr. Aleksandra Margolis.

Posiedzenie rady miejskiej

W czwartek, dnia 28 maja r. b. odbędzie się posiedzenie rady miejskiej.

Na porządku dziennym m. in. znajduje się sprawa udzielenia magistratowi przewidywanego budżetowego na miesiąc czerwiec r. b.

Giełda łódzka nieczynna

Z powodu świąt następne zebranie giełdowe w Łodzi odbędzie się we wtorek, dnia 26 b. m.

Obowiązek legitymowania się

Czy obywatel Rzeczypospolitej musi to czynić na każde żądanie władzy!

Sytuacje, w których policja żąda od obywatela wylegitymowania się, są zjawiskiem codziennym, powstaje przeto interesująca kwestja, czy obywatel odmawiający okazania legitymacji,

popelnia przestępstwo, za które ulega ściganiu na drodze karnej.

Doniosła tę kwestję rozważał świeżo sąd Najwyższy na posiedzeniu niejawnem całej izby karnej i wyjaśnił, iż odmowa wylegitymowania się wobec organów bezpieczeństwa w celu stwierdzenia tożsamości osoby, — poza wypadkami, gdzie taka odmowa jest w szczególnych przepisach ustawy przewidziana wyraźnie jako przestępstwo, ulegające karze, może być przestępstwem z art. 139 K. K. z r. 1903, czyli

może ulegać karze, jako sprzeciwienie się prawnemu żądaniu urzędnika.

Motywy wyjaśniające powyższe rozstrzygnięcie sądu Najwyższego zasługują na uwagę. Sytuacja jest zdaniem sądu Najwyższego prosta w tych wypadkach, gdy poszczególne ustawy, n. p. ustawa z 1928 roku o ewidencji i kontroli ruchu ludności lub ustawa z 1927 roku o prawie łowieckim, przewidują przestępstwo odmowy okazania legitymacji na żądanie władzy lub odmowy dostarczenia niezbędnych informacji dla stwierdzenia tożsamości osoby. W innych wypadkach, t. j. gdy poszczególne ustawy milczą, odmowę okazania legitymacji można, zdaniem sądu Najwyższego, podciągnąć pod przepis art. 139 na obszarze

moce K. Karn. rosyjskiego z 1903 roku, przyczem na obszarze pozostałych dzielnic interpretacja ta nie jest możliwa wobec braku analogicznego przepisu w miejscowych kodeksach karnych.

Odmowa wylegitymowania się na żądanie władzy ulega karze jako niespełnienie żądania władzy tylko wtedy,

gdy żądanie to jest prawne, a zatem oparte na ustawie, jak n. p. dokonywanie wywiadu przez policję w toku dochodzenia.

W toku dalszego rozumowania w swych motywach sąd Najwyższy podkreśla, iż z podciągnięcia odmowy okazania legitymacji na żądanie władzy, pod czyn ścigany z art. 139 K. K. nie wynika wcale, aby każdy obywatel państwa był obowiązany posiadać urzędowy dowód osobisty.

Obowiązku takiego niema, głoszą motywy, jest tylko prawo obywatela, a zatem za dostateczne wylegitymowanie się musi być uznane okazanie każdego wiarygodnego dokumentu, nawet prywatnego, n. p. listu lub biletu wizytowego.

Z powyższego rozumowania wynika, iż na obszarze n. p. b. Kongresówki każdy obywatel na uprawnione żądanie władzy winien okazać jakikolwiek dowód osobisty.

To jest obowiązek, ciążyący na każdym wobec uprawnione-

go żądania władzy. Wyjątek zachodzi tylko jeden, a mianowicie:

osoba podejrzana o przestępstwo nie jest obowiązana odpowiadać na pytania organów władzy,

nie jest też obowiązana, co podkreśla sąd Najwyższy w zakończeniu swego uzasadnienia, okazać legitymację, gdyż żądanie ujawnienia od takiej osoby jej nazwiska mogłoby być uważane za równoznaczne z żądaniem dostarczenia przez nią dowodów przestępstwa.

K. Kl.

„Tocereth Haarec“ Cegielniana 10 (dawniej 42)
Telefon 193-42

W niedzielę, d. 17 b. m.
ZOSTAŁ OTWARTY
BAZAR

PRODUKCJI PALESTYŃSKIEJ

w lokalu własnym przy ul. Cegielnianej 10 (d. 42)
I p. front

Zapraszamy społeczeństwo Żydowskie w Łodzi do obejrzenia eksponatów, wśród których znajduje się **Wielki wybór Wyrobów Palestyńskich** zwłaszcza dzieł sztuki stosowanej ze szkoły sztuk pięknych „Becalel“ w Jeruzolimie, wykonanych ze srebra i platyny.
BAZAR OTWARTY codziennie od 10 rano do 10 w.

Sensacja jutra

TELEWIZJA!

— oto tło niebywale interesującego filmu polskiego, który wkrótce ukaże się na ekranie

KINA GRAND

p. t.

ŚWIAT BEZ GRANIC

W rolach głównych:

ADAM BRÓDZISZ, MARJA DĄBROWSKA, MARYLA WOYNO, JÓZEF REDO WŁADYSŁAW SZCZAWIŃSKI.

WKRÓTCE PREMIERA!



Światowej sławy Motocykle



są niedoścignione pod względem szybkości i wytrzymałości.

Najnowsze modele na rok 1931 — poleca —

„**AUTO-START**“

Sp. z o. o.

Łódź, Piotrkowska 207
telefon 206-3

Stan bezrobocia na terenie P. U. P. P. w Łodzi

Na terenie państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Łodzi (miasto Łódź i powiaty) w dniu 23 maja 1931 roku w ewidencji było zarejestrowanych poszukujących pracy 42991, w tem w samej Łodzi 29.962.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 18.605 bezrobotnych, w samej Łodzi z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 12.377.

Otrzymało pracę przez urząd 142 bezrobotnych, wysłano do pracy 168 bezrobotnych.

Urząd rozporządza 12 wolnymi miejscami dla służby domowej.

Dr. med.
JÓZEF KON
wznowił przyjęcia,
choroby dzieci. 815

Posterunkowy wydalony z policji za niedozwolone użycie siły fizycznej

Komendant główny policji państwowej wydał niedawno rozkaz w sprawie używania siły fizycznej przez policję, w którym zaznaczył, że w stosunku do funkcjonariuszów policji

winnych przekroczenia zakreślonych ustawą ram używania siły w czasie pełnienia obowiązków służbowych, stosowane będą najsurowsze represje.

Po wydaniu rozkazu wyda-

rzył się wypadek nadużycia siły w niedozwolony sposób przez pewnego posterunkowego Policjant ten został w drodze dyscyplinarnej usunięty z szeregów policji państwowej.

W związku z tym wypadkiem komendant główny policji wydał rozkaz, w którym zaznacza, że usunięcie z policji posterunkowego za nadużycie siły stanowić powinno przestrożę dla tych policjantów, którzy nie zrozumieli intencji rozkazu w tej sprawie i nie uświadomili sobie zakreślonych prawnie granic użycia siły, mogliby przekroczyć je ze szkodą dla służby i dla siebie.

ZAWSZE JAK NOWE

wyglądają

KOSZULE I KOŁNIERZE

prane wykwintnie
punktualnie
tanio
bez chlorku

W PIERWSZEJ WARSZAWSKIEJ PRALNI PAROWEJ „ASKO” Sp. Akc.

Następujące magazyny konfekcji męskiej w Łodzi przyjmują **koszule i kołnierze** do prania w Askko:

„Bon Marche, Narutowicza 27,
Bronisław”, Narutowicza 4,
Z. Gincberg, Nowomiejska 14,
P. Jankowska, Główna 24,

Leopold Litke,
Napiórkowskiego 31,

„Oszczędność”, Piotrkowska 13

E. Pfeiffer, Wólczańska 88

B-cia P. i M. Schwalbe,
Piotrkowska 85

„Tani Bazar” Brzezińska 2,

D. Weller, Przejazd 2,

„Zygmunt”, Piotrkowska 67.

Z Koła b. słuchaczy i absolwentów wyższej szkoły nauk społecznych i ekonomicznych w Łodzi

Koło b. słuchaczy i absolwentów W. Sz. N. Sp. i E. w Łodzi postawiło sobie przed rokiem jako najbliższy cel dążenia wydanie drukiem książki pamiątkowej, która zachowa dla pamięci ten dorobek kulturalny, jakim był kilkuletni wysiłek licznego grona profesorów i jeszcze liczniejszego zastępu słuchaczy łódzkich. Czynniki od dłuższego czasu przygotowania do ogłoszenia drukiem wspomnianej publikacji dobiegają końca i wydawnictwo to w najbliższych tygodniach będzie członkom koła bezpłatnie doręczone.

Na całość składają się artykuły dyrekcji, kolegów obrazujące działalność zrzeszenia słuchaczy a także refleksje z wrażeń i przeżyć

w okresie studiów.

Ponadto treść książki zawiera wykaz słuchaczy - dyplomantów wraz z tytułami ich prac dyplomowych a także pełny wykaz nazwisk wszystkich słuchaczy według publikacji rocznych sprawozdań administracji szkolnej.

Strona finansowa tego przedsięwzięcia jak dotąd nie przedstawia się dodatnio. Zrzeszeni w kole b. słuchaczy wpłacili do tej pory około 700 zł., podczas gdy koszt całego wydawnictwa wyniosą przeszło zł. 2000.— Ponieważ książka ta będzie jedyną pamiątką dla b. słuchaczy I-ej łódzkiej szkoły wyższej, przeto ambicją naszą winno być, aby wspomniane wydawnictwo nie tylko jaknajprędzej ukazało się w druku, lecz także aby wypadło okazałe.

* * *

PARCELACJA FOLWARKU LUTOMIERSK.

Jak się dowiadujemy rozpoczęła się już parcelacja folwarku Lutomiersk. Lutomiersk oddawna jest znany mieszkańcom naszego miasta ze swych wybitnych zalet zdrowotnych. Miejscowość jest suchą, piaszczystą, malowniczo położoną i dlatego od wielu już lat lekarze łódzcy skierowują na leśni odpoczynek ludzi spragnionych świeżego powietrza do Lutomierska. Nabycie parcel jest korzystne. Cena tania, każda działka składa się z części pola i części lasu. Dla wspólnego użytku pozostawiono duży sosnowy las. Telefon i poczta na miejscu. Dojazd tramwajem do samego Lutomierska co pół godziny.

W związku z brakiem funduszy na dokończenie wydawnictwa zarząd koła apeluje do b. słuchaczy szkoły o liczne zapisywanie się na członków koła względnie o deklarowanie sumy, uprawniającej do nabycia książki. Bliższych informacji udziela przew. sekcji wydawniczej p. Augustyniak (ul. Andrzejka 14, tel. 161-17), który także przyjmuje składki.

Jednocześnie zarząd wzywa tych kolegów, którzy posiadają świadectwa z pełnych egzaminów kolokwialnych o zgłaszanie odpisów tych świadectw pod powyższym adresem do dnia 1 czerwca r. b. Dane te bowiem zarząd pragnie zamieścić jako osobny wykaz w książce pamiątkowej.

Już czynne

PRYWATNE

POGOTOWIE LEKARSKIE

Zielona 6, telefon 123-33-

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuszerijno-ginekologiczna.

Zjednoczony Blok Dr. Kupców i Detalistów

Detaliści

głoszą

No 8 No

Kandydaci:

Piotr Chari, radea Izby Prz. Handl. prezes Centr. Stow. Dr. Kupców Pomorska 15, czł. Zarządu Stowarzyszenia Kupców.

Aron Wilhelm, prezes Bezprowcentowej Kasy Pożyczk.

Wilhelm Szyfman, czł. Zarządu Detalistów, Piotrkowska 69.

Przyodzianie biednych dzieci przez tow. „Małbysz Arumim”

W niedzielę, dnia 17 b. m. odbyło się przy stow. „Małbysz Arumim” (Skwerowa 15) uroczystość przyodziania biednych dzieci. Wstęgi do składnicy przeciął p. Józef Bernstein, poczem prezes p. Izak Reitberger w przemówieniu wykażal rozwój działalności stowarzyszenia, któremu udało się przyodziać kompletnie 200 ubogich dzieci płci obojga, pomimo wielkich trudności, z jakimi musiało walczyć celem zdobycia środków w tak ciężkich czasach. Każde dziecko otrzymało ubranie, bieliznę, pończochy i obuwie.

Po przemówieniu kilku członków zarządu i sekretarza p. Lubińskiego uroczystość została zakończona

Dr. med. S. Niewiażski powrócił

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopięciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5, telef. 159-40

Przyjmuje od 8-11 i 5-9 w w niedziele i święta od 9-1 Oddzielna poczekalnia dla pań.

Nocne dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Suke. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54); Suke. J. Sitkiewicza (Kopernika 26); J. Zundelwicz (Piotrkowska 25); W. Sokolewicz i W. Szata (Przejazd 19); M. Lipca (Piotrkowska 193); A. Rychtera i B. Łobody (11 Listopada 86).

W poniedziałek w nocy dyżurować będą następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10); A. Charemzy (Pomorska 12); E. Millera (Piotrkowska 46); M. Epszajna (Piotrkowska 225); Z. Gorczyckiego (Przejazd 58); A. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

W dniu 22 maja 1931 r. zmarł, przeżywszy lat 24

† p.

Edward Podolski

pracownik Magistratu m. Łodzi

Cześć Jego pamięci!

Magistrat m. Łodzi.

We wtorek, dnia 26 maja 1931 r. o godz. 12 i pół p. p. w rocznicę śmierci Prezesa naszego Towarzystwa

b. p. **DAWIDA NOWIŃSKIEGO**

odbędzie się nabożeństwo żałobne w Synagodze Towarzystwa „Bykur Cholim” przy Placu Wolności Nr. 10, na które krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają Zarząd Łódzkiego Tow. „Bykur Cholim” i Komitet „Uzdrowska”

Co się dzieje w Tomaszowie?

KŁOPOTY MELDUNKOWE.

Ustawa meldunkowa, wprowadzona ostatnio w całej Polsce, wchodzi w życie w Tomaszowie dość opieszale. Władze administracyjne w pełnym zakresie wyjątkowego ciężaru, który ta ustawa nakłada na obywateli i właścicieli domów, nie bacząc na to, że wszystkie terminy prekluzyjne skończyły się, nie przystąpiły jeszcze do karania opieszalych. Dowiadujemy się jednak, że kary za nie stosowanie się do wspomnianej rozporządzenia zaczną stosować z początkiem czerwca.

POMOC BEZROBOTNYM.

Na zebraniu komitetu dla bezrobotnych w dniu 21 b. m. uchwalono utworzyć w Tomaszowie bezpłatne kuchnie i przyspieszyć ponowne powstanie

„Kropki Mleka”. Na przewodniczącego komitetu został wybrany dyr. Zachert. Komitet będzie działał wespół z opiekunami społecznymi. Prezydium zebrania składało się z dr. Narewskiego, dyr. E. Borneszteina i prezesa zw. rzem. p. Jagodzińskiego. Sprawę pomocy referował starosta Przyborowski.

ROBOTY PUBLICZNE.

Rezultatem wniosku frakcji socjalistycznej na radzie miejskiej był wyjazd delegacji do Łodzi w składzie: prezyd. W. Smulski, wiceprez. R. M. W. Landsberg i radny Zakrzewski. P. wojewoda wysłuchał uprzejmie życzenia delegacji co do uruchomienia robót publicznych i przyrzekł jaknajdalej poprzeć postulaty, wyrażone przez delegację.

NIE UNIKAJMY SŁONCA
OD PIEGÓW
UCHRONI NAS KREM



CAZIM-ME AMORPHOSA

Pobór rocznika 1910

We wtorek powinni się stawić przed komisją nr. 1 mężczyźni zamieszkałi na terenie III komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od litery B;

przed komisją nr. 2 — mężczyźni zamieszkałi na terenie IV komisariatu, których nazwiska rozpoczyna-

nają się na litery od A do Z; przed komisją nr. 3 — mężczyźni roczników od 1883 do 1907 r. włącznie, t. j. poborowi, którzy dotychczas nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkałi na terenach: II, III, V, VIII, IX, XI komisariatów.



Dźwiękowy Teatr Świetlny

CASINO

Dziś i dni następnych!

Elektryzujący całą Łódź fenomenalny film p. t.

MOJE SŁONECZKO

Przepiękna idylla wiosenna, wyśniony sen biednego dziewczęcia z ulubieńcami Łodzi

Janet Gaynor i Charles'em Farrell w rolach głównych.

Przecudne melodie, frapująca, pełna słońca i pogody treść, pełne humoru kapitalne momenty.

W epizodach: **EL BRENDEL, MARIORIE WHITE**

Nad program: Tygodnik dźwiękowy Foxa i aktualności krajowe.

Bilety wolnego wejścia nieważne do odwołania. Pocz. seansów o g. 4.30, w soboty, niedziele i święta od godz. 12-ej do 3-ej poranki po 75 gr. i 1.— zł.

Co zobaczą czytelnicy „Głosu Porannego” na wycieczce do Berlina i Paryża, organizowanej przez nasze wydawnictwo

Lista zapisów na I wycieczkę „Głosu Porannego” do Berlina (Międzynarodowa Wystawa Budowlana) i Paryża (Wystawa Kolonjalna) została wczoraj zamknięta.

Zgodnie z zapowiedzią podajemy dzisiaj w ogólnych zarysach plan całej wycieczki z podziałem na dni:

I DZIEŃ: W godzinach wieczorowych wyjazd z Łodzi do Berlina.

II DZIEŃ: W południe przyjazd do Berlina. Przejazd samochodem do hotelu. Obiad w restauracji hotelowej. Wyjazd na Wystawę Budowlaną pod przewodnictwem fachowego przewodnika polskiego. Powrót do hotelu. Kolacja. Kino, lub „Wintergarten”.

III DZIEŃ: Śniadanie w hotelu. Przed południem objazd autocarem Berlina z przewodnikiem. Obiad w hotelu. Popołudniu dalsze zwiedzanie Wystawy Budowlanej.

IV DZIEŃ: Dalsze zwiedzanie Berlina. Kolacja. Odjazd do Paryża.

V DZIEŃ: W drodze do Paryża. Przyjazd w godzinach popołudniowych. Przejazd z dwor-

ca do hotelu. Kolacja. Wieczór do uznania członków wycieczki

VI DZIEŃ: Przed południem zwiedzanie Paryża autocarem z polskim przewodnikiem według następującej marszruty: Wielkie Bulwary, Brama St. Denis, Brama St. Martin, Plac Republiki, Stara dzielnica „Marais”, Plac des Vosges, Plac Bastylji, ul. Rivoli, Ratusz „Cite”, Katedra Notre Dame, Palais de Justice, St. Chapelle, Dzielnica La cińska, College de France, Sorbona, St. Jacques, Kościół St. Etienne du Mont, Panteon, Luksemburg, Cluny St. Germain des Pres (Grób Jana Kazimierza), Szkoła Sztuk Pięknych,

Louvre, Tuileries, Carrousel, Pałac Królewski, Teatr Francuski, Giełda. Obiad w hotelu. Po obiedzie dalsze zwiedzanie Paryża według następującej marszruty: Opera, La Madeleine, Bulwar Maiesherbes, Bulwar Haussmann, St. Augustin, park Monceau, Avenue, Hoche, Łuk Tryumfalny (Etoie), Grób Nieznanego Żołnierza, Avenue du Bois de Boulogne, Plac Wiktora Hugo, Plac Alma (Pomnik Adama Mickiewicza), Pałac Trocadero, Plac Warszawski, wieża Eiffel, Wyższa Szkoła Wojskowa, Pałac Inwalidów, ul. Uniwersytecka, Parlament, Quai d'Orsay, Min. Spraw Zagranicznych, Most Aleksandra III,

Grand et Petit Palais, Plac Vendome, rue de la Paix.

Kolacja w hotelu. Wieczór do uznania uczestników wycieczki. Ewentualnie zbiorowa eskapada do „Folies Bergeres”.

VII DZIEŃ: Śniadanie w hotelu. Wyjazd na Wystawę Kolonjalną z polskim przewodnikiem. Obiad na wystawie. Po obiedzie dalsze zwiedzanie wystawy. Kolacja w hotelu.

VIII DZIEŃ: Śniadanie w hotelu. Wycieczka autocarem do Wersalu. Zwiedzanie pałacu i parku wersalskiego, Trianon, Malmaison. Obiad w Wersalu. Powrót przedwieczorem. Kolacja w hotelu. Wspólna eskapada drogą na Sacre - Coeur do

jednej z knajp Montmartre'a. Stamtąd ewentualnie na Montparnasse do „Rotonde”, „Dome”, lub „Coupole”.

IX DZIEŃ: Śniadanie w hotelu. Przed południem zwiedzanie Louvre'u. Popołudniu wyjazd na Wystawę i dalsze zwiedzanie. Kolacja w hotelu. Ewentualnie wyjazd na wieżę Eiffla.

X DZIEŃ: Całodzienne wycieczka do Fontainebleau i Barbizon autocarem. Droga przez Orly, Essons, Apremont. Powrót do Paryża przez Melun, Lieusaint, Las Senart, Villeneuve, St. Georges. Kolacja w hotelu. Wieczór do dyspozycji członków wycieczki. Ewentualnie wspólna eskapada do lokali, położonych przy Place Pigalle.

XI DZIEŃ: Śniadanie w hotelu. Przejazd na dworzec. Około godz. 12-ej w południe wyjazd z Paryża.

XII DZIEŃ: Przyjazd w godzinach przedwieczornych do Łodzi.

Powyższy plan w ogólnych zarysach nie ulegnie już zmianie. Możliwe są natomiast drobne odstępstwa, zależne od warunków atmosferycznych i upodobania uczestników.



Dziś początek o 12 w poł.

Na pierwsze seanse wszystkie miejsca po 50 gr.

Nadzwyczajny program świąteczny! Najnowsza produkcja 1931 r.

Pat i Patachon jako „Strzelcy”

2 godziny nieustannego śmiechu!

Najdowcipniejsze arcydzieło sezonu!

10 aktów humoru i śmiechu!

Głosujcie na listę Nr. 10

Żydowski Blok Bezpartyjno-Gospodarczy dla wyborów do Rady Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Łodzi.

Do Wyborców!

Zbliża się dz. 27 maja r. b. kiedy odbędą się wybory do Rady Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Łodzi. Społeczeństwo Żydowskie musi się w dniu tym wyraźnie wypowiedzieć czego się domaga od przyszłych swych przedstawicieli, jaką Gminę Wyznaniową pragnie mieć i jaki program Gmina ta ma realizować.

Wyborcy! Blok nasz zajmuje zupełnie odrębne stanowisko w stosunku do pozostałych ugrupowań, które przystąpiły do akcji wyborczej, gdyż grupowania te są partjami politycznymi, pragnącymi narzucić Gminie Wyznaniowej swoje programy polityczne i uzależniającymi działalność Gminy od swych wpływów i programów partyjnych.

Blok zaś nasz powstał jako reakcja przeciwko partyjnictwu wprowadzonemu do Gminy Wyznaniowej, powstał do obrony interesów całej ludności Żydowskiej jedynie pod kątem widzenia zasad słuszności i bezstronności.

Bowiem Gmina Wyznaniowa ma ściśle ustalony zakres działania jako samorząd religijny wraz ze specjalną działalnością charytatywno-kulturalną i w związku z tem ma pewne uprawnienia fiskalne do ściągania na swoją rzecz podatków oraz opłat i w tej działalności Gminy Wyznaniowej niema miejsca na walkę klas i partji, niema miejsca na załatwianie partyjnych porac hunków.

Toteż Blok nasz dąży do apartyjnej Gminy Wyznaniowej godnie reprezentującej ogół ludności Żydowskiej i kierującej się przy rozstrzygnięciu wszelkich spraw jedynie dobrem tej ludności i Państwa!

Wyborcy! W dniu 27 maja r. b. stawcie się tłumnie do urn wyborczych, by głosować na listę Nr. 10 Żydowskiego Bloku Bezpartyjno-Gospodarczego, który bronić będzie w Gminie zasad apartyjności, słuszności i bezstronności

Łódź, w maju 1931 r.

Żydowski Blok Bezpartyjno-Gospodarczy

Kandydatami Bloku do Rady Gminy są:

- 1) **Juljusz Lewsztajn** Rada Izby Przemysł.-Handl. w Łodzi, wiceprezes Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi, wicedyrektor Tow. Kredyt. m. Łodzi
- 2) **Stanisław Dobranicki** Adwokat
- 3) **Jakób Librach** Sędzia handlowy, Rada Izby Przem.-Handl. w Łodzi
- 4) **Stanisław Margules** Inżynier, Członek Zarządu Łódz. Żyd. Tow. Dobroczynności, Członek Zarządu Tow. „ORT”
- 5) **Jakób Hertz** Sędzia handlowy, Członek Zarządu Stow. Kupców m. Łodzi
- 6) **Maurycy Saks** Sędzia handlowy
- 7) **Edward Babiacki** Sędzia Handlowy, wiceprezes Izby Przem.-Handl. w Łodzi, Prezes Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego
- 8) **Władysław Lewicki** Kandydat Nauk Ekonomicznych, Dyrektor Tow. Kred. m. Łodzi, Członek Zarządu Stow. Właścicieli Nieruchomości w Łodzi
- 9) **Abram Bibergal** Prez. Stow. Fabrykantów Przemysłu Włókienniczego
- 10) **Daniel Berkowicz** Członek Zarządu „Bykur Cholim” „Uzdrowisko”, Członek Zarządu Żydowskiej Szkoły Rzemiosł, Członek Zarządu Łódz. Żyd. Tow. Dobroczynności

- 11) **Dr. Michał Eljasberg** Lekarz
- 12) **Leon Lubotynowicz** Inżynier, Dyryktor Tow. Kredyt. m. Łodzi
- 13) **Jakób Kamiński** Przemysłowiec
- 14) **Adolf Jakubowicz** Przemysłowiec, Członek Zarządu Łódz. Tow. Niesienia Pomocy Głuchoniemym „Ezras Ilmin”
- 15) **Josel Halpern** Lekarz dentysta
- 16) **Klemens Baruch** Przemysłowiec
- 17) **Bawid Perelmutter** Magister Farmacji, Członek Zarządu „Linax Haeholim”
- 18) **Chaim Lajb Lipnowski** Kupiec, Członek Zarządu Stow. Kupców m. Łodzi
- 19) **Dr. Dawid Heiman** Lekarz
- 20) **Perec Siebenberg** Przemysłowiec
- 21) **Henryk Mandeltort** Przemysłowiec
- 22) **Dr. Miron Kantor** Lekarz
- 23) **Oskar Aftergut** Adwokat
- 24) **Stanisław Amsel** Kupiec, Czł. Zarz. T.O.Z. Czł. Zarz. Tow. Chesed-Szel-Emes
- 25) **Dawid Basiewicz** Przemysłowiec

Głosujcie na listę Nr. 10.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Teatr miejski

Dziś, godz. 4.	Operetka Murzyńska
„ „ 8.	Operetka murzyńska
„ „ 10.	Operetka murzyńska
Jutro, „ 4.	Operetka murzyńska
„ „ 8.	Operetka murzyńska
„ „ 10.	Operetka murzyńska

TEATR MIEJSKI

Dziś i w poniedziałek o godz. 4, 8 i 10 wiecz. operetka murzyńska. Publiczność oklaskuje gorąco świetne szlagiery wokalne i choreograficzne, wzbudzające entuzjazm swoją maestrią i oryginalnością. We wtorek i środę „Trzy razy zaślubieni”.

TEATR KAMERALNY

Dziś, jutro i pojutrze o godz. 9 wiecz. Wojciech Brydziński kreuje popisową rolę w komedji Pirandella „Rozkosz niezności”.

TEATR POPULARNY

Dziś i jutro o godz. 4 po poł. i 8.15 wieczór sensacyjny melodramat Al. Tolstoja „Rasputin”.

TEATR LETNI

Dziś i jutro o godz. 9 wiecz. dana będzie w teatrze letnim w parku Staszica przeniesiona z teatru miejskiego komedja Anny Nicols „Trzy razy zaślubieni”.

POPIS SZKOŁY IRENY PRUSICKIEJ.

W nadechodzącą niedzielę odbędzie się w teatrze miejskim porannek taneczny o wielce urozmaiconym programie („Karnawał” Schumann, lekcje i wiele tańców w pięknych kostiumach). Rozdanie dyplomów absolwentom szkoły nada popisom wyjątkowo czysty charakter. Bilety od 1 do 7 zł. w sekr. szkoły (Karola 4, part., front), od 4.30 — 7 wiecz.

Zbiory sztuki współczesnej przy muzeum miejskiem w Łodzi

Wiadomo, że jeżeli chodzi o dzieła sztuki obcej dawnej, Polska jest niezmiernie upośledzona. W czasie kiedy inne kraje bądź uzupełniały istniejące już dawniej kolekcje dzieł sztuki, bądź tworzyły nowe, Polska, naskutek ciężkich warunków politycznych i kulturalnych, nie czyniła nic w tym kierunku. Dzieła pierwszorzędne sztuki obcej dawnej, znajdujące się w Krakowie i w Warszawie, w Gołuchowie i Łańcucie można policzyć na palcach.

Dzisiaj dzieła sztuki obcej starej przeważnie znajdują się już dawno w muzeach lub galerjach prywatnych i nie są do nabycia. Ceny zaś tych, które jeszcze figurują na rynku, zwykle przewyższają znacznie możliwości płatnicze zarówno zbieraczy prywatnych, jak muzeów polskich. Pozostaje nam przeto tylko jedno: kolekcjonować dzieła sztuki obcej współczesnej.

Inne kraje, bez porównania bogatsze w galerje i muzea od Polski oddawna już tworzą zbiory sztuki współczesnej, łącząc już nieraz pod jednym dachem ze zbiorami sztuki dawnej. Przewodzą na tem polu zwłaszcza Niemcy. Tak naprzykład w galerji frankfurckiej można studiować dzieła malarstwa do futurystów włoskich, kubistów francuskich i ekspresjonistów niemieckich.

W Polsce dobrze urządzone zbiory sztuki obcej współczesnej mogłyby mieć ogromne znaczenie kulturalne i wychowawcze. Pokazałyby on naszemu społeczeństwu

Witold Conti w Łodzi

Garść szczegółów z życia sympatycznego „gwiazdora” polskiego

Gwiazdy filmowe coraz bardziej interesują się naszym miastem.

Kilka tygodni temu odwiedziła Łódź Jadwiga Smosarska, następnie przebywała tutaj przez kilka dni miss Polonia — Zofja Batorycka, a obecnie gości u nas jeden z czołowych aktorów polskiego ekranu, Witold Conti.

Gdy tylko dowiedzieliśmy się o przyjeździe tego sympatycznego aktora, natychmiast udaliśmy się do hotelu, w którym zamieszkuje, by uzyskać garść informacji z zakulis polskiego filmu oraz kariery tego młodego, a już słynnego „gwiazdora”. Witold Conti bawi w Łodzi po raz pierwszy i przyjechał w związku z próbami do mającej się odbyć dzisiaj w Helenowie zabawy, połączonej z festiwalem filmowym.

Zaczynamy rozmowę stereotypowym pytaniem, jak naszym sympatycznemu gościowi podoba się Łódź?

— A wie pan... wcale, wcale... — poczem z miłym uśmiechem pan Conti poddaje się naszym torturom.

Karjerę artystyczną rozpoczął w Paryżu, gdzie kształcił się w klasie śpiewaczej konserwatorium, jednocześnie występując w teatrze polskim.

Wspaniała aparycja zewnętrzna oraz niebyłej walory fonogeniczne zwróciły na niego uwagę realizatorów francuskich, którzy zaangażowali go do szeregu filmów.

Do kilku epizodach Conti wystąpił już w odpowiedzialnej roli amanta w pogodnym filmie „Miss Lohengrin” wraz z Lili Damitą.

Coroczne wywczasy letnie spędzał pan Conti na zamku

Seraincourt u naszej sławnej rodaczki, Poli Negri, żywo interesującej się młodym talentem.

Na zamku poznał się z drugim gościem Poli Negri, mistrzem rakiety, Tildenem, któremu nieraz mężnie „stawił rakietę” na kortach Seraincourt. Realizatorzy polskiego filmu „Janko Muzykant” w pogoni za odtwórcą tytułowej roli, amantem, któryby jednocześnie w sobie talent skrzypka, walory głosowe i nieprzeciętną urodę, natknęli się na Witolda Conti, powierzając mu bez namysłu tę odpowiedzialną rolę.

Obecnie należy Conti do najmiłszych zjawisk polskiego ekranu, jest rozrywany przez naszych realizatorów i ma „w zapasie” aż cztery kontrakty do najbliższych filmów. Na pierwszy ogień pójdzie przebój morski Waszyńskiego, w którym akcja dramatyczna będzie się przeplatać z pierwiastkami komicznymi.

Podczas dalszej pogawędki dowiedzieliśmy się, że pan Conti otrzymał nagrodę miasta Torunia na jednej z wystaw obrazów, gra prawie na wszystkich instrumentach, niestrudzenie szkoli swój piękny głos lirycznie — śpiewa i oddaje się z zapałem wszystkim sportom, a w szczególności tenisiowi i pływaniu.

W festiwalu występować będzie obok Zofji Batoryckiej, Emmy Szabańskiej, reżysera Waszyńskiego i innych czołowych postaci polskiego filmu, w szeregu pieśni z popularnych filmów dźwiękowych.

W wielkiej tajemnicy dodać możemy, że Jodjanki wywarły na panu Contim wielkie wrażenie, a będąc przedmiotem ich adoracji, doskonale czuje się w Łodzi.

en.

Na festiwal filmowy w Helenowie przybywa znany reżyser Waszyński, który podczas kursu fotogeniczności dokona wyboru kilku postaci do swego najbliższego filmu morskiego.

Przy braku apetytu, kwaśnym odbijaniu się, zepsutym żołądku, upośledzonym trawieniu, obstrukcji, wzdęciu kiszek, zaburzeniach przemiany materji, pokrzywce i swędzeniu skóry naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa usuwa z organizmu substancje gnilne, zatrujące organizm. Żądać w aptekach i drog.

WYSTAWA W PARKU SIENKIEWICZA.

Otwarta w niedzielę wystawa nie zwykle uzdolnionych artystów tworzących grupę pod nazwą „Szkoła warszawska” wraz z mistrzem Tadeuszem Pruszkowskim na czele została w mieście naszym entuzjastycznie przyjęta zarówno przez prasę, miłośników sztuki, jak i szersze warstwy naszego społeczeństwa.

Wystawa „Szkoły warszawskiej” trwać będzie niecały miesiąc i jest ostatnią wystawą instytutu propagandy sztuki w sezonie letnim. Wystawa otwarta codziennie od godz. 11 — 9 wieczorem.

KONKURS NA SCENARJUSZ FILMOWY.

Zarząd polskiego amatorskiego klubu filmowego ogłasza konkurs na scenariusz filmowy dwuaktowej komedji. Pożądane tematy: Miłość, życie sportowca, głód mieszkaniowy, kryzys i plaży. Prace nadkładać do sekretariatu klubu, (Piotrkowska 101) „Reklama Polska”.

Edg. P.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Motorzyści z całej Polski w Łodzi

Wczoraj w Al. Kościuszki zakończyli przedostatni etap wielkiego raidu

W dniu wczorajszym zakończony został w Łodzi przedostatni etap motocyklowego raidu dokoła Polski, a mianowicie Zakopane — Łódź.

Meta tego etapu urządzona została przez S. S. „Union”, któremu P. Z. M. powierzył organizację, na Al. Kościuszki przed lokalem polskiej YMCA.

Z Zakopanego wystartowały 22 maszyny, które po przejechaniu uciążliwej trasy, wynoszącej przeszło 500 klm., przyjechały do Łodzi w następującym porządku:

nr. 29 — Karuga W. o godz. 16:51,16. Maszyna powyższa jedzie poza konkursem tylko z Zakopanego do Warszawy.

Następnie przybył do mety team warszawskiej „Legji”, składający się z 8 maszyn:

nr. 18 — Węgrzecki na maszynie z przyczepką Harley-Davidson o godz. 17:20,

nr. 19 — Czasuski na maszynie z przyczepką Harley-Davidson o godz. 17:28,50,

nr. 20 — Pieniążkiewicz na Harleyu-Davidsonie z przyczepką o godz. 17:29,31,

nr. 21 — Rynkiewicz na Harleyu-Davidsonie z przyczepką o godz. 17:33,48,

nr. 4 — Dąbrowski na B. S. A. solówce o godz. 17:40,52,

nr. 3 — Reichman na B. S. A. solówce o godz. 17:40,53,

nr. 7 — Litterer A. J. S. solówce o godz. 17:47,49,

nr. 13 — Przeworski na B. S. A. z przyczepką o g. 17:59,21.

Jako następne przybyły maszyny Praga i C. W. S.:

nr. 9 — Rybiński z Krakowskiego K. M. na Pradze o g. 18:04,36,

nr. 15 — Hennig P. K. M. na maszynie C. W. S. z przyczepką o godz. 18:06,34,

nr. 10 — Hołuj Krak. K. M. na Pradze z przyczepką o godz. 18:12,46,

nr. 11 — Ripper M. Krak. K. M. na Pradze z przyczepką o g. 18:12,47 (zawodnik ten zgłosił 10 min. neutralizacji),

nr. 16 — mjr. Czarnecki P.K.

„DEFINITIV” — ULEPSZONA KSIĘGOWOŚĆ.

W okresie kryzysu gospodarczego, gdy sprawa redukcji kosztów prowadzenia przedsiębiorstw staje się zagadnieniem palącym — kilka słów poświęcić należy temu poważnemu udogodnieniu, jakim jest niewątpliwie księgowość „Definitiv”.

Zalety stosowania tej metody w księgowości przedsiębiorstw są olbrzymie. Redukują się prace związane z prowadzeniem dziennika, gdyż zapiski dokonane na odpowiednim rachunku dostają się automatacznie jako wierna odbitka do dziennika.

Zbyteczne się staje przepisywanie z księgi do księgi, gdyż za jednym pociągnięciem pióra dokonywane są zapiski równocześnie we wszystkich księgach. Wykluczone są błędy, zachodzące przy przepisywaniu z księgi do księgi.

Nowa ta metoda zaoszczędza czas i pracę związaną z prowadzeniem ksiąg, a jednocześnie spełnia także z łatwością wszystkie te zadania, jakim księgowość służyć powinna.

Taniósze zastosowania do potrzeb zarówno małych jak i wielkich przedsiębiorstw — oto uzupełnienie doskonałych cech tej nowoczesnej metody biurowej.

Bliższych informacji udziela Kurt Kühn, Kopernika 45, tel. 211-27.

M. na C. W. S. o godz. 18:15,10, nr. 17 — Rogoziński P. K. M. na C. W. S. o godz. 18:25,43.

Po przybyciu zawodników do Łodzi nastąpił odbiór maszyn przez komisję techniczną, zakwaterowanie maszyn w garażach YMCA, i ulokowanie zawodników w kwaterach i hotelach.

Jutro o godz. 8-ej rano nastąpi start do ostatniego etapu Łódź — Warszawa.

Jak już donosiliśmy, w dniu jutrzejszym odbędzie się raid Łódź — Warszawa, zorganizowany przez S. S. „Union” o na grody indywidualne.

Start do raidu odbędzie się razem ze startem do raidu dokoła Polski o godz. 8 rano z przed lokalu YMCA, w Al. Kościuszki.

Do raidu Łódź — Warszawa zgłosił udział szereg znanych motocyklistów.

Z pań startować będą Rotwandówna (Legja-W.) oraz Goldberżanka (Union). Z panów: Kestenberga, Budnik, Richter, Stefański, Neuman, Webb, Schönberg, Eiler i Kowalewski.

Zawody sportowe uczniów szkoły włókienniczej

W dniu dzisiejszym na boisku „Widzewskiej Manufaktury” o godz. 9 odbędy się zawody lekkoatletyczne uczniów Państwowej szkoły włókienniczej. W programie zawodów przewidziane są biegi: 100, 400, 800 i 1500 mtr. sztafeta 4x100 skoki i rzuty.

Będzie to pierwsza próba sprawności fizycznej uczniów tej szkoły, a przypuszczać należy, że i nie ostatnia.

Makabi — Hakoah 3:0 (2:0)

Derby klubów żydowskich przyniosły zasłużone zwycięstwo Makabi.

W Hakoahu do przerwy grał tylko jeden gracz pierwszej drużyny a mianowicie Rappaport w bramce.

Po przerwie weszli jeszcze na boisko Balsam i Bresser.

NOC ŚMIECHU I FESTIVAL FILMOWY W HELENOWIE.

Wszystko, co żyje pędzi do Helenowa, ażeby emocjonować się arcyciekawym meczem bokserskim, podziwiać program paryskich music-hallów, kabaretów i dancinów, wziąć nagrody w konkursach, zaleć na dwóch dancinгах w gronie tysięcy oszalałających dziwów pod batutą Witolda Conti, reż. Waszyńskiego, szeregu najpiękniejszych gwiazd ekranu, najwspanialszych atrakcji zagranicznych itp.

Nie braknie też arcywesolego święta wiosny dla dzieci, połączonego z fascynującym widowiskiem, które odbędzie się od godz. 3-ej pp. Jedną z atrakcji zabawy dziecięcej będzie filmowanie najmilszych dzieci, drugą — kabaret amatorów.

Z TOWARZYSTWA OPIEKI NAD WIEŻNIAMI.

Dnia 29 maja r. b. o godz. 7-ej w pierwszym terminie a o 7.30 w drugim terminie w lokalu sądu okręgowego m. Łodzi odbędzie się walne zebranie wszystkich członków patronatu. Wszyscy członkowie i sympatycy proszeni są o punktualne przybycie na zebranie.

S
Z
A



C
H
Y

Pod redakcją Łódzkiego Okręgowego Związku Szachowego

PARTJA Nr. 14

Grana d. 14. IV. r. b. w turnieju konsultacyjnym w Nicei

Białe — dr. Aljechin i Monosson
Czarne: G. Stoltz i Reilly.

- 1. d2—d4 Sg8—f6
- 2. c2—c4 e7—e6
- 3. Sg1—f3 1) b7—b6
- 4. g2—g3 Gc8—b7
- 5. Gf1—g2 Gf8—e7
- 6. O — O O — O
- 7. b2—b3 2) Hd8—c8 3)
- 8. Sb1—c3 d7—d5 4)
- 9. e4:d5 Sf6:d5
- 10. Gc1—b2 c7—c5
- 11. Wa1—c1 Sd5:c3
- 12. Gb2:c8 Wf8—d8
- 13. Hd1—d2! Gb7—d5? 2)
- 14. Hd2—f4 Hc8—b7 6)
- 15. d4:c5! b6:c5 7)
- 16. e2—e4!! Gd5—c6 8)
- 17. Sf3—e5 Gc6—e8 9)
- 18. Se5—g4! Sb8—a6 10)
- 19. Gb2:g7! 11) Podały się.

Uwagi:
1) Problem obrony Nimcowicza (3. Sb1—c3, Gf8—b4) nie jest jeszcze rozwiązany. Mistrz świata stosuje w danej partii często używany obecnie sposób gry — Sf3, g3 i Gg2, zamierzając wprowadzić w warjancie pewną inowację (7. b2—b3).

2) Zwykle grywano tu 7. Sb1—c3
3) „Modne” posunięcie, które jednak nam się wydaje nieco sztuczne. Coprawda na 7... d7—d5 następuje 8. Ge5!, ale możnaby bardzo dobrze zastosować tu 7. d7—d6 (8. d4—d5! e6:d5 9. Sf3—h4 Sf6—e4! 10. c4:d5 Ge7—f6!).
4) Tu lepiej byłoby zagrać 8... Sf6—e4. 5) Bardzo ciekawa pozycja. Na 13... c5:d4 nastąpiłoby 14. G:d4 Sc6 (14... Hd7 15. Se5! i białe

je wygrywają) 15. Se5! Wd6 (15... W:d4 16. 5:c6!) 16. W:c6! W:C6. 17. S:c6, G:c6, 18. Wc1 i białe wygrywają. Jedyną możliwą obroną było tu 13... Se6, poczem partja przyjęłaby prawdopodobnie następujący obrót: 14. Hb2 (14. Hf4, Hb8!) Gf8! (14... f7—f6? 15. d4:c5, G:c5? 16. b3—b5 lub 14... c5:d4 15. G:d4! Z wygraną dla białych). 15. d4:c5, b6:c5 i gra czarnych, chociaż gorsza i w tym wypadku, nie byłaby jednak beznadziejna.

6) Nieco lepiej było 14... Sb8—d7.
7) Jeśli 15... G:c5? to 16. G:g7.
8) Nie wolno było grać 16... G:e4 Wobec 17. Sg5! G:g5 18. H:g5 f7—f6 19. G:e4, H:e4 20. G:f6. Natomiast mylą się komentatorzy wskazując na 16... G:e4 17. Se5 (?) G:g2 (?) 18. H:17+ Kh8 19. Sg6+ h7:g6 20. H:g7+ i mat, gdyż czarne w tym wypadku grają 17... f7—f5.

9) Cokolwiek lepiej byłoby: 17... f7—f6.
10) A teraz 18... f7—f6 jest już niemożliwe z powodu 19. e4—e5, a na 18... Gf8 wygrywało 19. Sf6+ Kh8 (19... g7:f3 20. Hg4+). 20. Hk4, h6 21. Sg4 etc.

11) Piękna finiszowa kombinacja: na 19... K:g7 następuje 20. Hb6+, Kg8 (20... Kh8 21. Sf6 G:f6 22. Hf8+ i mat). 21. e5, Hb4. Tu wszyscy komentatorzy podają 22. Wc4 jako ruch decydujący, dziwnie, że nikt nie zauważył manewru 22. Sf6+, g7:f6 23. e5:f6 Hg2 24. Ge4! forsującego mat.

Na 4... Kd5 nastąpiłoby 5. Gd4. K:c5 6. Sb3+. Teraz pionek stracony, gdyż na 5. Gdy czarne grają KD5 zyskując figurę. Ale mimo przegrania pionka — białe wygrywają! I ta właśnie okoliczność nadaje wyjątkową wartość utworowi Kubel'a.

- 5. Se6—d4+ Kc6:c5
- 6. Ka5 — a4! Ga3—b4 (edyne)
- 7. Sd4—f3!! (Goniec w pacie!) Kc5—c4
- 8. Sf3—e5+ i wygrywają.

3... Gc1—b2 4. Ka5—b6 Kd7—c8 (4... Gd4 5. Sf5! G:h8 6. e6+ Kd8 7. C7+etc). 5. Kb6—c6 Gb2—c3. 6. Kc6—d6, Gc3—b2 7. Sg7—f5! G:h8 8. Se7+ Kc8—d8 [8... Kb7 9. e6+ Kb6 10. Sd5+ (10. c7? Ge5+) i 11. C6—C7] 9. c5—c6, Gh8—e5+ 10. Kd6:e5 Kd8:e7 11. Kc5—d5 Ke7—e8 12. Kd5—e6 Ke8—d8 13. Ke6—d6 i wygryw.

Rozwiązanie zadania Nr. 2 — A. Cheron

Białe — Ke2, Gc6, Se7; pionki: b4, c3, d4 (6)
Czarne — Kc4, Gh2, Sb6; pionki b5, d5 (5). Mat w 4 posunięciach.
1. Ge6—b7 (groźąc 2. Se6 i 3. Sa5X) Gh2—c7 2. Gb7—a8!! Sb6:a8 (2... Gd8 3. Sf5!) 3. Sg7—c6 i 4. Se6—a5 (—e5) + i mat.

Rozwiązanie zadania Nr. 3 — Halumbirek

Białe — Kb6, Se1; pionki a7 g3 (4)
Czarne — Ka8, pionki g7, g5 (3). Mat w 4 posunięciach.
1. Sf3, g4 [1... g6 2. Gd4, g4 3. Se6 (b5) i 4. Gd7+ i mat] 2. Sg5! g6 3. Se6 i 4. Gd7+ i mat.
Mylnie 2. Gd4? wobec g7—g5!

Wiadomości szachowe

Tegoroczny turniej o mistrzostwo Niemiec odbędzie się z 31. V. do 13. VI w Swinionie. Udział wezmą: Ahues Bogoljubow, Engels Förder, Helling, Holzhausen, Koch Moritz, Rellstab, Richter, Rödl, Sämisch i Weissgerber.

W Szwajcarskim turnieju w Winterturze I nagrodę otrzymał arcymistrz A. Nimcowicz + 7 pół (2. 8!) Dalsze miejsca zajęli: H. Johner + 5 i pół; Joss, dr. Naegeli, Zimmermann po +4, Hennberger + 3 i pół, Grigorjew +3; dr. Voelmy +2 i pół, Gyghli +2

Mistrzostwo Warszawy na rok 1931 zdobył ponownie P. Frydman. Na drugim miejscu — Najdorf (!).
Łódź. W meczu Apel — Rozenbaum, który ma rozstrzygnąć o mistrzostwie na rok 1931, każdy z graczy ma obecnie 2 punkty. Piąta partja została odłożona w pozycji lepszej dla Apla.
Mistrzostwo klubu Kadimah — Łódź zdobył p. A. Szpiro.

Kącik bridżowy

Rozwiązanie zadania Nr. 4

Lewy	A	X	B	Y
1	pik 4	trefl 7	pik dama	pik król
2	kier 2	koro 5	kier walet	kier 6 (a,b)
3	kier 3	trefl 8	pik walet	pik 5
4	kier 4	karo 7	pik 3	pik 10
5	kier as	trefl 9	kier dama!	kier król
6	kier 10	karo 10		
		albo	kier 5	kier 7
		trefl dama		

pozostałe lewy oczywiście otrzymuje A.

war i a n t a

2	kier as	karo 5	kier walet	kier król
3	kier 2	trefl 8	kier dama	kier 6
4	kier 3	karo 7	pik dama	pik 5
5	kier 4	trefl 9	pik 3	pik 10

dalej jak w warjancie głównym.

war j a n t b.

2	kier 2	karo 5	pik walet	pik 5
3	kier 3	trefl 8	pik 3	pik 10

dalej jak w warjancie głównym.

Pierwsze wyjście

Jak wiadomo bridż jest spadkobiercą whista. Wiele właściwości whista przejęto do bridża, ale nie wszystko okazało się dla bridża odpowiednie. Podobnie wyglądała sprawa z pierwszym wyjściem. Wiele osób uważa, że reguły pierwszego wyjścia przy whicie dadzą się również w całości zastosować do bridża, inni twierdzą coś wręcz przeciwnego. W ten sposób powstał chaos przy grze, ponieważ partnerzy przestali się rozumieć.

Jeżeli ktoś wychodzi w asa, a potem w króla, to chce w ten sposób wskazać partnerowi, że nie ma już w tym kolorze ani jednej karty. Jeżeli karta nie zawiera ani koloru z wysokimi kolejnymi figurami, ani średniej kolejności, jak na przykład: walet, 10, 9, 6, wówczas wyjście czwartej z kolei karty najdłuższego koloru jest najlepszą informacją dla partnera, szczególnie przy grze w bez atu.

A przecież pierwsze prawidłowe wyjście jest niezmiernie doniosłym środkiem porozumiewawczym partnerów, grających przeciwko temu, kto grę przyjął, i jest często decydującym dla przebiegu całej gry. Aby chaos ten uporządkować został przed paru laty zwołany przez jeden z klubów londyńskich specjalny komitet, na czele którego stanął świetny bridżista i teoretyk, mr. Ernst Bergholt. Komitet ten opublikował pewne zasady dla pierwszego wyjścia:

Przy stosowaniu tych ogólnych podstawowych wskazówek, oczywiście trzeba uwzględnić poprzedzającą grę licytację, a także to, czy gra się bez atu, czy grę kolorową. Jeżeli partner w czasie licytacji wymienił kolor, to przy grze bez atu jest przeważnie słuszne rozpoczęcie z tego koloru. Od tej podstawowej zasady należy odstąpić jedynie wówczas, jeżeli się ma pozytywne przekonanie, że przy pomocy własnej karty doprowadzi się napewno przeciwnika do niezrobienia gry, podczas gdy atak w kolorze partnera nie jest pewny. W innym wypadku, dla jakiejś niepewnej możliwości, nie należy ignorować licytacji partnera; nie powinno nas nawet odstraszyć to, że przeciwnicy po ogłoszeniu koloru naszego partnera, podnieśli grę w bez atu o jedną, lub nawet o dwie lewy. I w tym wypadku jest bardzo prawdopodobne, że przeciwnicy mają w tym kolorze tylko jedno przytrzymanie, a zignorowanie tego koloru może doprowadzić nie raz do utraty partji.

1. Przy grze kolorowej przeważnie niemnia sensu wypracować jakiś długi kolor przeciwko silnej w atu karcie przeciwnika. Prawdo podobne lewy, które daje się zrobić, muszą być zrobione szybko, bez wielkiego wypracowania.

Jeżeli partner w czasie licytacji wymienił kolor, to przy grze bez atu jest przeważnie słuszne rozpoczęcie z tego koloru. Od tej podstawowej zasady należy odstąpić jedynie wówczas, jeżeli się ma pozytywne przekonanie, że przy pomocy własnej karty doprowadzi się napewno przeciwnika do niezrobienia gry, podczas gdy atak w kolorze partnera nie jest pewny. W innym wypadku, dla jakiejś niepewnej możliwości, nie należy ignorować licytacji partnera; nie powinno nas nawet odstraszyć to, że przeciwnicy po ogłoszeniu koloru naszego partnera, podnieśli grę w bez atu o jedną, lub nawet o dwie lewy. I w tym wypadku jest bardzo prawdopodobne, że przeciwnicy mają w tym kolorze tylko jedno przytrzymanie, a zignorowanie tego koloru może doprowadzić nie raz do utraty partji.

2. Pierwsze wyjście powinno zawierać możliwie najwięcej informacji dla partnera, a w żadnym wypadku nie powinno wprowadzać go w błąd.

Jeżeli partner w czasie licytacji wymienił kolor, to przy grze bez atu jest przeważnie słuszne rozpoczęcie z tego koloru. Od tej podstawowej zasady należy odstąpić jedynie wówczas, jeżeli się ma pozytywne przekonanie, że przy pomocy własnej karty doprowadzi się napewno przeciwnika do niezrobienia gry, podczas gdy atak w kolorze partnera nie jest pewny. W innym wypadku, dla jakiejś niepewnej możliwości, nie należy ignorować licytacji partnera; nie powinno nas nawet odstraszyć to, że przeciwnicy po ogłoszeniu koloru naszego partnera, podnieśli grę w bez atu o jedną, lub nawet o dwie lewy. I w tym wypadku jest bardzo prawdopodobne, że przeciwnicy mają w tym kolorze tylko jedno przytrzymanie, a zignorowanie tego koloru może doprowadzić nie raz do utraty partji.

3. Wyjście z jakiegoś honoru wskazuje na brak wyższej karty w ręku wychodzącego, a dorzucenie honoru wskazuje na brak bezpośrednio niższej karty zrzucającego.

Jeżeli partner w czasie licytacji wymienił kolor, to przy grze bez atu jest przeważnie słuszne rozpoczęcie z tego koloru. Od tej podstawowej zasady należy odstąpić jedynie wówczas, jeżeli się ma pozytywne przekonanie, że przy pomocy własnej karty doprowadzi się napewno przeciwnika do niezrobienia gry, podczas gdy atak w kolorze partnera nie jest pewny. W innym wypadku, dla jakiejś niepewnej możliwości, nie należy ignorować licytacji partnera; nie powinno nas nawet odstraszyć to, że przeciwnicy po ogłoszeniu koloru naszego partnera, podnieśli grę w bez atu o jedną, lub nawet o dwie lewy. I w tym wypadku jest bardzo prawdopodobne, że przeciwnicy mają w tym kolorze tylko jedno przytrzymanie, a zignorowanie tego koloru może doprowadzić nie raz do utraty partji.

Zasady te stosowane są powszechnie jeszcze do dziś dnia.

Jeżeli partner w czasie licytacji wymienił kolor, to przy grze bez atu jest przeważnie słuszne rozpoczęcie z tego koloru. Od tej podstawowej zasady należy odstąpić jedynie wówczas, jeżeli się ma pozytywne przekonanie, że przy pomocy własnej karty doprowadzi się napewno przeciwnika do niezrobienia gry, podczas gdy atak w kolorze partnera nie jest pewny. W innym wypadku, dla jakiejś niepewnej możliwości, nie należy ignorować licytacji partnera; nie powinno nas nawet odstraszyć to, że przeciwnicy po ogłoszeniu koloru naszego partnera, podnieśli grę w bez atu o jedną, lub nawet o dwie lewy. I w tym wypadku jest bardzo prawdopodobne, że przeciwnicy mają w tym kolorze tylko jedno przytrzymanie, a zignorowanie tego koloru może doprowadzić nie raz do utraty partji.

A więc jeśli się wychodzi w honor, musi on być najwyższą kartą z pośród kolejnych; jeśli ktoś wychodzi w waleta, to nie może mieć w tym kolorze damy, jeśli wychodzi w 10 — to nie może mieć waleta. Istnieje tylko jeden wyjątek od tego pravidła, a mianowicie kolejność: as, król i miódki, kiedy należy wyjść w króla. Natomiast

Jeżeli partner w czasie licytacji wymienił kolor, to przy grze bez atu jest przeważnie słuszne rozpoczęcie z tego koloru. Od tej podstawowej zasady należy odstąpić jedynie wówczas, jeżeli się ma pozytywne przekonanie, że przy pomocy własnej karty doprowadzi się napewno przeciwnika do niezrobienia gry, podczas gdy atak w kolorze partnera nie jest pewny. W innym wypadku, dla jakiejś niepewnej możliwości, nie należy ignorować licytacji partnera; nie powinno nas nawet odstraszyć to, że przeciwnicy po ogłoszeniu koloru naszego partnera, podnieśli grę w bez atu o jedną, lub nawet o dwie lewy. I w tym wypadku jest bardzo prawdopodobne, że przeciwnicy mają w tym kolorze tylko jedno przytrzymanie, a zignorowanie tego koloru może doprowadzić nie raz do utraty partji.

Partja Nr. 15

Grana w trójmeczu o mistrzostwo klubu „Kadimah” w Łodzi na rok 1931

Białe — I. Grynfeld.
Czarne — A. Szpiro.

- 1. e2—e4 c7—c5
- 2. Sb1—c3 Sb8—c6
- 3. g2—g3 d7—d6
- 4. Gf1—g2 Sg8—f6
- 5. Sg1—e2 g7—g6 1)
- 6. O — O Gf8—g7
- 7. d2—d3 O — O
- 8. Kg1—h1 a7—a6 2)
- 9. Gc1—g5 Wa8—b8 3)
- 10. Hd1—d2 b7—b5
- 11. Wa1—b1 Gc8—e6 (?)
- 12. Se2—f4 Hd8—a5 (4)
- 13. Sf4:e6 f7:e6
- 14. Sc3—e2 5) b5—b4
- 15. a2—a3 b4:a3
- 16. Hd2:a5 Sc6:a5
- 17. b2:a3 Kg8—f7?
- 18. e4—e5! 6) Sf6—d5
- 19. Gg5—d2 Sa5—c6
- 20. c2—c4 Sc5:e5

- 21. c4:d5 Se5:d3
- 22. d5:e6+ Kf7:e6
- 23. Se2—+ i białe mając o figurę więcej łatwo wygrały.

Uwagi: (I. Grynfelda).

- 1) Andersen poleca tutaj zamiast g6, e7—e5.
- 2) Czarne inscenizują atak na skrzydle hetmańskim.
- 3) Nie wolno od razu 9... b7—b5 wobec 10. e4—e5.
- 4) Niepoprawne, gdyż białe zmieniają gońca e6 i otrzymują lepszą grę z dwoma gońcami.
- 5) Białe chcą uprościć grę mając widoki na lepszą końcówkę. Bić na a2 czarne nie mogą, gdyż tracą hetmana.
- 6) Białe bardzo dobrze wyzyskują słabe posunięcie przeciwnika wygrywają figurę.

Zadanie Nr. 4 — D. Przepiórka

Białe — Kc1, Hd6; Ge7 (3)
Czarne — Ka1, Hh7, Ge7, pionki

a2, a6, e5, f5, g6, h6 Mat w 5 posunięciach.

Rozwiązanie końcówki Nr. 8 — A. Troitzki

Białe — Ka6, Gg1, pionki: — a4 g3, f5 (5)
Czarne — Kc1, Ge7, pionki — a5 d6, f7, g7 (6). Białe wygrywają.
1. f 5—f6 g7:f6 (jeśli 1... g7g6, to 2. Kb7, Gd8 3. Gd4 i Kc8)
2. Ka6—b7 Ge7—d8

- 3. Kb7—c8 Gd8—d7
- 4. Kc8—d7 Ge7—f8
- 5. Gg1—e3+ K —
- 6. Kd7—e8 Gf8—g7
- 7. Kc8:f7 Gg7—h8
- 8. Kf7—g8 i wygrywają.

Rozwiązanie końcówki Nr. 9 — K. A. Kubbel

Białe — Ka5, Wh7, Gh8, Sg5; pionek c5 (5).
Czarne — Kd8, Hg8, Ge1; pionek e6 (4). Białe wygrywają.
1. Wh7—g7! (1... H:k8? 2. Sf7+ lub 1... He8! 2. Sf7+ i Sd6+).

- 2. Sg5:l6+ Kd8—d7
- 3. Se6:g7 Kd7—c6! groźąc zyskaniem białego pionka)
- 4. Sg7—e6! Gc1—a3! (jeśli 4. Kb4? to Gb2! i białe nie mogą wygrać)

Składy Towarowe „WARRANT”
Sp. Akc. w Łodzi — ul. Piotrkowska 56, przyjmują na przechowanie
w okresie letnim
rzeczy domowe, opakowane w kufrach, koszach, skrzyniach i belach, z możliwością ubezpieczenia od ognia i kradzieży w specjalnie na ten cel urządzonych składach.

HELENÓW Dziś i jutro o godz. 11 przed poł.
PORANKI muzyczne orkiestry symfonicznej
pod dyrekcją Sew. Pietruszyńskiego
w programie perty muzyki popularnej.

Dla wyjaśnienia poniższy przykład:
X ma następującą kartę: piki as, król, walet, 4, 3; kier: 4, 3, 2; karo: 4, 3, 2; trefle: 3, 2. Przy grze w bez atu musi wyjść w 4 pik w nadziei, że potem zrobi cztery lewy na piki. Przeciwno grze w kier musi natychmiast zagrać króla piki, aby mu ta pewna lewa nie została potem ewentualnie atutowana.
Po tych uwagach wstępnych nie będzie już trudne zapamiętanie i odpowiednie stosowanie szematu pierwszego wyjścia, który podamy w następnym „Kąciku bridżowym”.

4 dzieła Beethovena

Transmisja poranka symfonicznego z Filharmonii warszawskiej

Rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja” transmituje dziś, w niedzielę, o godz. 12,15 — 14,00 poranek symfoniczny z Filharmonii warszawskiej, na program którego składają się cztery wybitne dzieła Beethovena, mianowicie: uwertura „Leonora Nr. 3”, koncert fortepianowy c-moll, arja „Ah perfido” i symfonia V (c-moll).

Najwięcej może trudu włożył Beethoven w swe jedyne dzieło operowe, w „Leonore”. Trzykrotnie ją przerabiał z gruntu, musiał ją na giąć do stylu operowego. Wreszcie po trzykrotnych przeróbkach powstała „Leonora”, operowy sfinks — z głową symfoniczną, na czterech nogach — konwencji teatralnej.

Koncert C-moll, trzeci z rzędu pięciu koncertów fortepianowych Beethovena, powstał na przełomie wieku XVIII i XIX w czasie, kiedy trzydziestoletni Beethoven jest u szczytu powodzenia artystycznego, udziela się wiele w towarzystwie arystokratów wiedeńskich i odbiera od nich hołdy. Jeszcze nie rzucają się cienie tragicznej

gluchoty na drogę jego przyszłości. Beethoven już stoi wtedy na gruncie własnej indywidualności, pod naporem wewnętrznym rozprężają się formy muzyczne, widnieje nowa era muzyki.

A jednak Beethoven wyraźnie grawitujący w stronę muzyki abso-lutnej, nieopisowej, ma ambicję pisanania dzieł operowych. Bardziej ambicję niż wewnętrzną potrzebę. W owych czasach kompozytor, jeżeli chciał mieć znaczenie europejskie, musiał „wykazać się” operą. Beethoven nawet jeszcze w dojrzałym względnym wieku, studjuje kompozycję sceniczną, bierze lekcje u Saliergo. Bezpośrednim wynikiem tych studiów była arja (raczej scena) dramatyczna „Ah perfido”, na pisana do słów włoskich. Tekst, to strzępki frazesów patetycznych, ni by pałuba dla szaty muzycznej. Ale szata jest piękna, szlachetna, a jeżeli teatralna, to co najwyżej zewnętrznie.

Szczytowym dramatem Beethovena była nie jego opera tylko jego piąta Symfonia C-moll najplastyczniejsza, w prostocie swej naj

bardziej pomnikowa kompozycja Beethovena. „Symfonia przeznaczona” — tak ją nazywają. Ale jest to przeznaczenie nie w sensie ślepego fatalizmu, tylko przeznaczenie uchwycone wolą, kierowane energią, czynnością człowieka, który wkońcu nad ślepy los triumfuje. Dla generacji wychowanej na muzyce Beethovena symfonia ta była szczytem jego sztuki, wogóle szczytem muzyki instrumentalnej.

Majorka

— wyspa błękitno-złota

Rozgłośnia łódzka transmituje w poniedziałek, o godz. 20,15 z Wilna nadzwyczaj ciekawy odczyt dyrektora Witolda Hulewicza, który wrócił niedawno z podróży zagranicę. P. Hulewicz m. in. był na Majorce, gdzie zbierał materiały do pracy o Chopinie, którą wyda w przyszłości.

Odczyt p. t. „Majorka — wyspa błękitno-złota”, który wygłosi dziś p. Hulewicz nie będzie zatracił o dokumenty chopinowskie, będzie to tylko zbiór wrażeń z pobytu kilkunastu dni na tej uroczej wyspie.

Ponieważ, jak informowali prelegenta mieszkańcy wyspy — polacy, przybywają tam bardzo rzadko odczyt ten będzie więc dosyć szczególną, atrakcją dla słuchaczy.

W czerwcu i lipcu nadany zostanie dalszy ciąg „sprawozdania” dyr. Hulewicza z podróży.

AMERYKAŃSKIE DZIECKO

P. Marja Znatowicz-Szczepańska małżonka b. konsula Rzeczypospolitej w Stanach Zjednoczonych, świetnie znająca tamtejsze stosunki, przyrzeka wygłosić feljton o „Amerykańskim dziecku”, dziś, w niedzielę, o godz. 19,25, przed mikrofonem radiostacji warszawskiej skąd transmitowany on będzie przez rozgłośnię łódzką P. R.

TRANSMISJA OPERETKI Z WARSZAWY

Teatr „Nowości” w Warszawie wystawia obecnie piękną operetkę Abrahama p. t. „Wiktoria i jej hu-zar”.

Operetkę tę transmituje rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja” z teatru „Nowości” jutro, w drugi dzień Zielonych Świąt.

Początek transmisji o godz. 20,30 koniec o 23,40.

Co usłyszymy dziś i jutro przez radio?

NIEDZIELA

10,00 Transmisja uroczystego na bożeństwa z placu alarmowego korpusu katedrów we Lwowie.

11,58 Sygnał czasu i hejnał.

12,15 Poranek symfoniczny z filharmonii warszawskiej. Wyk. ork. filh. pod dyr. Bronisława Szulca, Janina Turczyńska (sopr.), Ewa Wiernikówna (fort.). W programie utwory Beethovena. 1. (Uwertura Leonora Nr. 3. 2. Koncert fort. c-moll. 3. Arja „Ah perfido”. 4. Symfonia V-ta (c-moll).

15,20 Muzyka z Warszawy.

15,40 Program dla dzieci. 1. Dwutygodnik „Co się dzieje na świecie”. 2. Pogadanka z Wilna. „Zielone świątki”.

16,10 „Skrzynka pocztowa łódzka” — koresp. bież. omówi red. Jan Piotrowski.

16,30 Muzyka z płyt gramofonowych.

16,40 Odczyt z Katowic p. t. „W skamieniałym lesie pod Warną” — wygł. d. Kazimierz Simm.

16,55 Muzyka z płyt gramofonowych.

17,15 Wiadomości przyjemne i pożyteczne.

17,40 Koncert popularny w wyk. ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego Emmy Szabrańskiej (sopr.) i L. Ursteina (akomp.)

19,00 Rozmaitości.

19,25 Feljton p. t. „Amerykańskie dziecko” — wygł. p. Marja Szczepańska.

19,40 Wojewódzki komunikat radiowy i komunikat sportowy łódzki.

20,30 Koncert wieczorny. Wyk. Ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego Olga Didur (sopran), Adam Didur (bas) i L. Urstein (akomp.). W przerwie koncertu kwadranse literacki. Nowela Piotra Chojnowskiego pt. „Wyznanie”.

22,00 Feljton pt. „Mój pierwszy dzień w Indjach” — wygł. p. Ferdynand Goetel.

22,15 Recital na klawesynie Margerity Trombini-Kazuro.

22,35 Komunikaty: PAT., meteorologiczny, policyjny, sportowy, oraz muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Kalundborg (1153)

16,45 Kwartet smyczkowy Szuberta Es-dur.

22,45 Stare tańce angielskie na dęte instrumenty drewniane.

Londyn (356)

21,05 Koncert (Serenada Mozarta, Koncert na obój Goossensa, Warjacje Brahmsa, Suita Straussa)

Mediolan (501)

20,45 Opera Boita „Mefistofeles”

Białogród (431)

21,50 Trio fortepianowe Goldmarka.

Ryga (524)

18,30 Opera Bizeta „Carmen”

Bero-Münster (459)

21,10 Koncert (Concerto grosso D-dur Händla, Symfonia C-dur Mozarta).

PONIEDZIAŁEK

9,25 Cicha msza z koncertem organowym z Wilna

11,00 Transmisja z Ostrołki uroczystego obchodu rocznicy bitwy pod Ostrołką.

11,58 Sygnał czasu i hejnał

12,15 Poranek symf. z filh. warszawskiej. Wykonawcy: Matylda Polńska-Lewicka (sopr.) Aleksander Kagan (fort.) i L. Urstein (ak.)

W programie utwory Chopina: 1. „Chopiniana” w układzie Głazunowa: a) Polonez A-dur, b) Nokturn c) Mazurek D-dur, d) Tarantella. 2. Nokturn Es-dur i walc cis-moll i ges-dur. 3. Mazurki. 4. Pieśni. 5. Karkarola, scherzo, 2 mazurki. 2 etudy.

15,20 Muzyka z Warszawy.

15,40 Program dla dzieci. 1. O-brazek dla najmłodszych pióra p. Ewy Zarembiny p. t. „Jędrak w ulu”. 2. Feljton p. Milewskiego „Atlantyda”.

16,10 „Mickiewicz i rosjanki” — wygł. prof. A. Czartoryski.

16,30 Płyty gramofonowe.

16,40 „Wypoczynek poza miastem, jako czynnik zdrowotny” — wygł. pułk. Stefan Rudzki.

16,55 Płyty gramofonowe.

17,15 „W mieście 1001 nocy” — wygł. prof. B. Richter.

17,40 Koncert popularny w wyk. ork. repr. P. P. pod dyr. A. Sielskiego, Janina Godlewska (śpiew) i L. Urstein (akomp.).

19,00 Rozmaitości.

19,25 Feljton p. t. „W ruinach (Chocimia)” — wygł. p. St. Knauff.

19,40 Płyty gramofonowe.

20,00 Odczyt muzyczny pt. „Taniec XX w. jako czynnik kultury współczesnej” — wygł. dr. Stefanja Lobaczewska.

20,15 Dyrektor W. Hulewicz wygł. odczyt p. t. „Majorka” — wyspa błękitno-złota.

20,30 Koncert wieczorny.

22,00 Inż. E. Porebski wygł. feljton pt. „Zmienione oblicze ziemi”.

22,15 Koncert solisty.

22,35 Komunikaty: PAT., meteorologiczny, polic., sportowy oraz muzyka taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Heilsberg (276)

20,00 Operetka Offenbacha „Słobrodzi”.

Sztokholm (435)

19,15 Operetka Offenbacha „Orfeusz w piekle”.

Bratysława (279)

17,15 Sonaty skrzypcowe Tartinięgo, Beethovena i Brahmsa.

Budapeszt (450)

19,30 Operetka Lehara „Kraina uśmiechu”.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR

LUONA

Dziś i dni następnych!

Fascynująca przeróbka filmowa najlepszej powieści HERMANA SUDERMANA

„Żona Stefana Tromholta” pod tyt.

„Tyranja Miłości”

Dramat zmysłów i poświęcenia.

Niezwykle kreacje znakomych artystów filmowych: Lewisa Stone’a, Leily Hyams i Peggy Wood

Nad program: Dodatek dźwiękowy i aktualności bieżące.

Początek seansów o godz. 12 w poł.

Ceny miejsce na I seans od 1 zł., w sobotę i święta poranki po 75 gr. i 1.— zł.

Karty premjowe ważne bez ograniczeń

„Chopiniana” Głazunowa

Przeróbki dzieł wielkiego polaka

Do artystycznych przeróbek orkiestrowych dzieł Chopina, należy suita Aleksandra Głazunowa, zatytułowana „Chopiniana”. Polonez A-dur, Nokturn F-dur, Mazurek D-dur i Tarantella — oto cztery utwory, zrecznie zorkiestrowane, utrzymane w granicach dobrego smaku. Usłyszymy cykl ten w poniedziałek, w drugi dzień Zielonych Świąt na poranek, transmitowanym przez rozgłośnię łódzką „Polskiego Radja” z filharmonii warszawskiej (godz. 12,15).

również orkiestrowe przeróbki Cielowicza — nokturn Es-dur, walc: cis-moll i ges-dur, oraz dwa mazurki w układzie orkiestrowym Zygmunta Noskowskiego.

Kilka pieśni Chopina zaśpiewa następnie pani Polińska - Lewicka. Wreszcie pianista p. Aleksander Kagan odegra szereg utworów Chopina w oryginale, na fortepian. W pierwszym rzędzie Barkarole, utwór nieprzetłumaczalny na inny dźwięk możliwy, tylko w oryginale fortepianowym.

Ciało ludzkie, jako antena

Jak wiadomo, ciało ludzkie posiada doskonałą zdolność przewodzenia wszelkich fal elektrycznych. Właściwość tę można z łatwością wykorzystać nawet dla celów praktycznych, jak korzystanie z radja, szczególnie w wypadku, gdy nastawiony odbiornik na jakąś stację, chce się usunąć działanie innej stacji, leżącej w pobliżu tamtej, a „przeszkadzającej” słuchaniu. Wystarczy wtedy wyłączyć zarówno antenę, jak uzziemienie, naciskając natomiast palcem na kontakt anteny tak długo, dopóki się w odbior-

niku nie usłyszy działania obu stacji tak samo głośno, jak przedtem. Zmniejszając następnie stopniowo nacisk palca, bez trudu można osiągnąć to, że w odbiorniku słyszeć się będzie tylko cichy głos żądanej stacji, podczas gdy niepożądaną t. j. „przeszkadzającą”, nie słyszeć będzie wcale. W tym momencie należy strzałkę aparatu na chwile odstawić, załączyć antenę z powrotem, a strzałkę znów nastawić na żądaną stację — a wówczas działanie „przeszkadzającej” stacji zniknie zupełnie.

Dźwiękowe Grand-Kino

Dziś i dni następnych!

Film dla dzieci od 10—90 lat z niezrównanym komikiem

HAROLD LLOYD

p. t.

HAROLD, TRZYMAJ SIĘ...

Film ten ilustruje jak zostać doskonałym sprzedawcą oraz perypetie miłosne Harolda z związku z jego zawodem sprzedawcy.

W rolach głównych:

Harold Lloyd, Barbara Kent, Robert Mc. Cade, Lilianne Lehg Ton i inni.

Nad program: Dodatek Fleischerowski.

Pocz. o g. 12. Ceny miejsce na poranki 75 gr. i 1 zł.

CZEKOLADA PLUTOS „KAIR”

z wschodnimi owocami.

SZCZAWNICA ordynuje jak w latach ubiegłych w willi

Dr. R. HAMMERSCHLAG „Warta”

Homeopatja podatkowa

Niskie, liczne daniny mają być bardziej strawne od obecnych

W nr. 5 doskonale redagowanego dwutygodnika „Gospodarka Narodowa”, zrzeszającego młodych ekonomistów szeregu resortów gospodarczych znajdujemy ciekawe uwagi o obecnej polityce min. skarbu p. t. „Homeopatja podatkowa”.

Uwagi te nabierają szczególnej wartości w związku z obecnymi wymiarami szeregu podatków oraz podjęciem prac przez komisję odwoławczą.

Na wstępie autor stwierdza, że ministerstwo skarbu wstąpiło od pewnego czasu na drogę wyszukiwania coraz to nowych a drobnych podatków.

Wychodząc z założenia, że jeden podatek w większym stopniu natrafiliby na zdecydowany opór społeczeństwa,

ministerstwo stosuje zasady homeopatji podatkowej, polegającej na tym, że się aplikuje społeczeństwu małe dawki obciążeń, natomiast

może i różnorodność tych dawek jest dosyć znaczna.

W ten sposób od początku r. b. wprowadzono podatek drogowy, gminne podatki wyrównawcze dla rolników, 10 proc. dodatek do podatku dochodowego od uposażeń i wyższe opłaty emerytalnych; projektuje się ponadto podwyżkę od taniem i wysokich uposażeń służbowych.

Zdaniem autora nie jest to metoda najgorsza (co do tego można mieć poważne nawet zastrzeżenia). Autor stwierdza, że wyrwane od stosunkowo szczupłych, a w każdym razie mało zwartych grup płatników daniny wydają się bardziej strawne od podatków zakrojonych szeroko.

Autor przyznaje jednak sam, że ten system posiada szereg poważnych minusów. Przedewszystkiem podkreślić należy, iż przy rozpatrywaniu i uchwalaniu drobnych obciążeń zapomina się z konieczności o reformie ustawodawstwa podatkowego, która wydaje się sprawą zarówno niezbędną jak i pilną. Jeżeli okres depresji nie nadaje się do wprowadzenia w życie reformy podatkowej, to jednak możnaby przeprowadzić prace przygotowawcze. A w tej sprawie nie należy słycać. Czynniki miarodajne zajmują się jedynie rozpatrywaniem in-

dywidualnych rekursów i odkręcaniem śruby podatkowej w poszczególnych wypadkach.

Do tych zasadniczych uwag na łamach „Gospodarki Narodowej” dorzucić należy szereg spostrzeżeń, nasuwających się z codziennej praktyki władz podatkowych w Łodzi.

Tak więc nie jest brany pod uwagę zazwyczaj skutek, jaki pewien podatek pociągnie za

sobą w zakresie kosztów produkcji lub obciążenia konsumpcji. Stąd więc wniossek, że pewne poczynania w dziedzinie podatkowej wywołują zjawiska gospodarcze wybitnie ujemne. Zasadniczym błędem na szczeblu polityki podatkowej jest zupełne nieliczenie się ze ścisłym spłotem zjawisk i czynników w życiu gospodarczym.

Prace badawcze izby skarbo-

wej nie uwzględniają zupełnie ani tych momentów gospodarczych, ani czynników strukturalnych, to też nie dziwnego, że polityka taka musi zaprowadzić na manowce.

Tego nie naprawi, ani doraźna reforma podatkowa, ani ordynacja podatkowa, do której tak wielką wagę przykładają sfery gospodarcze.

M. K.

Dwie upadłości

ogłosił onegdaj sąd handlowy

W onegdajszym posiedzeniu wydziału handlowego ogłoszono upadłość Ottonowi Stadtländerowi, prowadzącemu farbiarnię przy ul. Rokicińskiej 17, na żądanie pełnomocnika wierzycieli firmy „Fabryka mydła Karol Benndorf” oraz Eugenjusza Daliga.

Upadły pozostał winien firmie „Karol Benndorf” z tytułu poświadczanego rejentalnie wyciągu z ksiąg handlowych 2.513 zł. 10 gr. oraz Daligowi 5.000 zł. na mocy weksli, z których siedem zaprotostowanych, a ponadto cztery zaopatrzone klauzulami sądu grodzkiego.

Pozatem Stadtländer pozostał jeszcze winien innym wierzycielom którzy zwrócili się z egzekucją do majątku jego na łączną sumę przeszło 6000 zł., przyczem termin pierwszej licytacji wyznaczono na 23 maja r. b.

Licytacja ta jednak automatycznie upadła, wobec ogłoszenia upadłości przez innych wierzycieli, którzy obawiając się aby inni wierzyciele nie rozebrali aktywów firmy, zażądały ogłoszenia upadłości, by tym sposobem wszyscy wierzyciele otrzymali równomiernie zredukowane swoje należności.

Kuratorem upadłości mianowano adw. Lipińskiego, a sędzią komisarzem sędziego handlowego Heimana.

Upadłego oddano pod dozór policji. Chwilę otwarcia upadłości oznaczono tymczasowo na dzień 22 maja r. b. t. j. w momencie zgłoszenia podania o ogłoszenie upadłości.

Dodać należy, że temuz Stadtländerowi w lipcu r. ub. udzielił sąd odroczenia wypłat na trzy miesiące.

Po upływie trzecziesięcznego trwania nadzoru pełnomocnik Stadtländera zwrócił się do sądu o otwarcie postępowania układowego, proponując zredukowanie należności wierzycieli do 50 proc., oraz odroczenie i rozłożenie na raty do lat dwóch tak zredukowanych należności.

Sąd handlowy rozpatrując podanie odmówił otwarcia postępowania układowego, wychodząc z założenia, że firma, zdaniem sądu, może zaproponować wierzycielom więcej, niż 50 proc. ich należności i nadto powinna zabezpieczyć hipotecznie.

Pełnomocnik Stadtländera zażądał powyższą decyzję.

Sąd apelacyjny, rozważając skargę incydentalną oparł się głównie na opinii biegłego, który po przejrzeniu ksiąg firmy i zwiedzeniu fabryki, orzekł, że firma może spłacić wierzycieli nawet w 100 proc., wobec czego skargę incydentalną Stadtländera oddalił.

Sąd handlowy łódzki wyrok odraczający wypłaty uchylił i postępowanie umorzył, wobec tego, że Stadtländer nie złożył podania o przedłużeniu terminu odroczenia wypłat.

* * *

W dniu onegdajszym wydział handlowy sądu okręgowego rozpoznawał sprawę firmy „Jakob - Aaron Grynstałjn i S-ka”, przedzalnia, szarpania oraz wyrób i sprzedaż towarów wigonjowych przy ul. Matejki nr. 9, która wniosła w kwietniu podanie o odroczenie wypłat.

Firma powyższa w lipcu 1927 r. na skutek własnej prośby znalazła się w stanie upadłości.

W końcu grudnia 1927 r. upadłość powyższa została zakończona układem, zaproponowanym przez upadłą firmę oraz jej współników, którym również ogłoszono upadłość osobiście.

Firma powyższa nie dotrzymała warunków układu (spłaty trzeciej raty), pominawszy milezieniem nie dotrzymanie warunków układu upadłości i powołując się na ciężki stan gospodarczy swego przedsiębiorstwa, oraz straty wynikłe wskutek dwukrotnego pożaru fabryki w latach 1928 i 1929, prosiła o przyznanie dobrodziejstwa rozporządzenia o zapobieganiu upadłości.

Sędzia handlowy Babiacki, prze prowadził ekspertyzę ksiąg firmy, ustalił nieznaczna różnicę w bilansie przedsiębiorstwa firmy i wnosil o udzielenie firmie odroczenia wypłat, jakkolwiek na niekorzyść firmy przemawiał fakt nieniszczenia ostatniej raty układowej z upadłości.

Sąd podania firmy nie uwzględnił, ogłaszając firmie i jej współ-

nikom osobiście upadłość, z oznaczeniem chwili otwarcia upadłości na 5 lutego 1931 r.

Kuratorem upadłości mianowany został adwokat Landau, a sędzią komisarzem sędzią handlowy Babiacki.

W stosunku do wszystkich upadłych zastosowano dozór policji.

Sądząc z treści wyroku ogłaszającego upadłość domyślać się należy opozycji wierzycieli co do udzielenia odroczenia wypłat. Przekonywują nas o tem również zgłoszone w dniu rozprawy, na chwilę przed rozpoczęciem posiedzenia sądowego dwa podania przez adw. Moszkowskiego w imieniu firmy „J. Dujzend” z Amsterdamu, oraz adw. Teppela w imieniu firmy „Josef Schöhler” w Althabendorfie, z żądaniem ogłoszenia wspomnianej firmie upadłości.

Pozatem adw. Tepper, w imieniu swego wierzyciela żądał osadzenia upadłych w areszcie dla dłużników na tej podstawie, iż Grinsztajnowie po zatwierdzeniu układu w upadłości przez sąd, przedstawili zagranicznym firmom ich stan posiadania w lepszym świetle, aniżeli faktycznie rzecz się miała.

W ten sposób, zdaniem jego, zdobyli oni zaufanie i oczywiście kredyt dość poważny w firmach zagranicznych, a zobowiązań swoich następnie nie honorowali.

Sąd jednakże przymusu względem upadłych nie zastosował.

Sprawa dostaw sukna

zostanie bezwzględnie wyjaśniona

Związek przemysłu włókienniczego w państwie polskim zwrócił się do min. przem. i handlu oraz min. komunikacji w sprawie zbadania dostaw sukna dla rządu w ilości 175.000 metr.

Przedstawiciele przemysłu wełnianego interwenjowali równocześnie w Warszawie, wskazując na niezrozumiałą politykę przetargową, która spowodowała, iż Białystok uzyskał do pewnego stopnia monopol na te dostawy.

Początkowo bowiem na skutek interwencji min. przem. i handlu oraz min. pracy cała dostawa rozdzielona pomiędzy Łódź, Bielsk i Białystok. Tymczasem przemysł łódzki i bielski rzekł się dostawy, gdyż cena przetargowa złożona przez Białystok była znacznie niższa i właściwie nawet poniżej norm kalkulacji.

Z tego względu przemysł łódzki i bielski podjął interwencję, aby wzory sukna zostały dokładnie zbadane i zaopiniowane, czy istotnie gatunki sukna białostockiego są odpowiednie.

Interwencja ta wskazuje wreszcie, że konkurencja przemysłu białostockiego ma pozory konkurencji nielojalnej, której państwo zwłaszcza w okresie kryzysu gospodarczego nie powinno popierać.

Dr. med. REICHER powrócił
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
POLUJNIOWA 28
tel. 201-93
Od 8-11 rano i 5-9 w.
W niedziele od 9-1
Dla niezamożnych ceny lecznic.



Dziś i dni następnych!

Humor — to majątek!
Śmiech — to zdrowie!

Muzyka L. KANTORA
Początek o g. 12-ej.
Na pierwszy seans miejsca od 50 gr.

GENJALNY KOMIK
CHARLIE CHAPLIN
„CYRK”
Film, który poruszy miliony widzów!

DŹWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”
Dziś poraz ostatni!
Arcydzieło dźwiękowe króla reżyserów
Cecil B. D. MILLE'A
„DYNAMIT”
Dramat silnych wrażeń miłości i erotyzmu. Tragiczne w skutkach ekstrawaganse młodej milionerki! Ślub ze skazańcem! Walka o milionowy spadek! Wybuch kopalni! Oto fabuła tego wspaniałego filmu.
W rolach głównych:
Conrad Nagel, Julja Fay i Kay Johnson
Ceny miejsce popularne! Początek o godz. 2-ej p.p.

Stacjekobiecego mleka

722 litry miesięcznie za 5 rubli

Rosyjska publicystka E. Kusowa, zaznajamia czytelników paryskiego pisma, wychodzącego w języku rosyjskim „Poslednija Nowosti” z jednym z najnowszych wynalazków moskiewskich, a mianowicie z utworzeniem t. zw. stacji dla zbierania kobiecego mleka, czyli jak się mówi w Moskwie „kolektywizacja kobiecego mleka”.

Wychodząc z założenia, że 70 — 80 proc. wypadków śmierci spowodowanych jest niedostatecznym wyżywieniem dzieci, powstał w Moskwie projekt założenia stacji dla zbierania kobiecego mleka, w których matki, posiadające nadmiar mleka, oddają go dla dzieci, cierpiących na brak tego, w wieku niemowlęcym niezbędne

go pokarmu.

Pierwsza taka stacja utworzona została w Moskwie w roku 1928, przy państwowym instytucie dla matek i dzieci. Zdaniem profesora Masłowa, tylko 74 proc. matek karmi swe dzieci, dla reszty zaś, t. j. 26 proc. konieczne znaleźć należy matczyne mleko. Lekarka M. Marec kaja sporządziła statystykę, która stwierdza, że roczna działalność wspomnianej stacji, wykazała pod względem zbiórki kobiecego mleka wielki sukces, ja kim poszczycić się nie może żadne inne państwo na świecie. I tak za miesiąc październik r. 1929 otrzymano z piersi 30 kobiet 722 litrów mleka. Za litr mleka płacono tym matkom 5 rubli, a oprócz tego wynagro-

dzenia zwiększano im racje żywnościowe.

Sama myśl zbierania kobiecego mleka nie jest nowa. Powstała ona daleko wcześniej w Niemczech i w Ameryce, gdzie do dzisiaj jest praktykowana, przynosi bowiem znaczne zyski. I tak kobiety, dostarczające stacjom amerykańskim własnego swego mleka, zarabiają miesięcznie 250 — 300 dolarów. W persji i Chinach leczy się kobiecym mlekiem nie tylko słabe dzieci, ale również i starców, którzy bardzo cenią owe „życiodajne lekarstwo”.

W Rosji sowieckiej postanowiono postawić „kolektywizację kobiecego mleka” na realnych i trwałych podstawach. Jednakowoż matki rosyjskie odnoszą się z uprzedzeniem do tego projektu. Mimo nawoływania prasy moskiewskiej znalazł się nieliczny zastęp matek, gotowych do oddania swego mleka. Również minimalny jest odbiór tego mleka, co tłumaczyć należy zbyt wysoką ceną (5 rubli za litr).

Kobiety -matki, które pragną oddać swe mleko dla dzieci pozbawionych tego najżywniejszego pokarmu, poddawane są skrupulatnym badaniom lekarskim. Naogół jednak popyt na kobiece mleko dla chorych i słabych dzieci jest w obecnej chwili w Moskwie znacznie większy, aniżeli zbiórka tego pokarmu. Zebrane mleko kobiece, wydawane jest przede wszystkim dzieciom robotników, którym żony zajęte są pracą w fabrykach i zakładach przemysłowych moskiewskich. Porcje przydziela się w małych ilościach, stosownie do wieku i zdrowia danego dziecka.

Zabawa w potęgę morską



Prezydent Rzeszy Hindenburg na krążowniku „Królewicz” podczas parady floty.

Strejk włóknarzy we Francji



obją dotychczas 120 tysięcy robotników. Na naszej ilustracji włóknarze w Roubaix udają się na „masówkę”.

Tanie odmładzanie

Włoski rywal prof. Woronowa

Prasa włoska szeroko się rozpisyje o eksperymentach prof. Cavazziego, rywala Woronowa. Niedawno był prof. Cavazzi w Paryżu, gdzie przed lekarzami wygłosił odczyt o swej metodzie odmładzania. Metoda jego różni się od metody Woronowa, że prof. Cavazzi używa serum z byków i ogierów, które wstrzykuje kandydatom na odmłodzenie, podczas gdy jak wiadomo prof. Woronow używa serum z małp. Zdaniem prof. Cavazziego jego metoda czyni odmładzanie do stopnia dla szerokich warstw lud-

ności, podczas gdy metoda Woronowa jest przywilejem tylko dla bogatych. Poza to Cavazzi chwali się jeszcze tem, że jego metoda odmładza człowieka w zupełności, podczas gdy Woronow odmładza tylko stronę seksualną człowieka. Wreszcie z jego metody korzystać mogą tak kobiety, jak i mężczyźni, podczas gdy z metody Woronowa korzystać mogą tylko mężczyźni.

Badania swe rozpoczął Cavazzi w roku 1912, a eksperymenty nad ludźmi przed dziesięciu laty, ale rezultaty osiągnął znakomite.

DYREKCJA

Gimnazjum Męskiego Zgromadzenia Kupców

m. ŁODZI, ul. Narutowicza Nr. 68

podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne odbędą się w dniach 29 i 30 maja r. b. o godz. 4 po południu.

Podania do klasy A (dla nieumiejących pisać i czytać) podwstępnej, wstępnej i wyższych, do czwartej włącznie, przyjmuje kancelarja gimnazjum codziennie od godz. 9 do 14-ej.

DYREKTOR ANTONI IDŹKOWSKI

Poranki | Ogród w Grand-Hotelu | Dziś i jutro o godz. 12 w południe | poranki muzyczne | O godzinie 5-ej | five o'clocki

ZAKOPANE

PENSJONAT „DIANA”

UL. ZAMOJSKIEGO
POD ZARZ. D-ROWEJ ABRUTINOWEJ

Willa murowana. Komfort. Centralne ogrzewanie. Ciepła i zimna woda w pokojach. Pokoje kąpielowe na każdym piętrze. Telefon 489. Słoneczna weranda. Piękne położenie na leśnej polanie. Wykwintna kuchnia, na żądanie dietetyczna. Ceny umiarkowane.

Informacji udziela d-rowsa Abrutinowa do 16 maja włącznie. Łódź ul. Nawrot 34 od godz. 11—1 i od 3—5 pp. Od 1 czerwca r. b. w Zakopanem willa „Diana”

Sródborów

Leśna stacja klimatyczna

PENSJONAT PAULINY SADOWSKIEJ

poleca słoneczne, komfortowo urządzone pokoje z balkonami. Bieżąca zimna i gorąca woda w pokojach. Pościel. Wanny. Tarasy słoneczne. Utrzymanie wykwintne. Kuchnia na maśle, na żądanie dietetyczna. Idealne warunki wypoczynku. Lekarze stale na miejscu.

Chorych gruźliczych nie przyjmuje się. Informacje w Warszawie, tel. 417-23

w Łodzi, tel. 126-74.

Pensjonat znajduje się w pięknym sosnowym lesie.

Pensjonat otwarty cały rok.

Leśnisko do wynajęcia

2 pokoje z kuchnią w pięknym 6-o morgowym ogrodzie 35 minut tramwajem z Łodzi
Tel. 127-26.

Dr. med.

Józef Lubicz

Chirurg-Ortopeda

przeprowadził się
na ul. Południową 9,
tel. 183-17

przyjmuje od godziny 9 do
4 i pół.

Berlitz met.

7 rok szk.

Konc. Min. O. F. I. W. R.

KURSY WAKACYJNE

ENGLISH
FRANCAIS
DEUTSCH
ITALIANO

Konwersacja, literatura korespondencja handlowa. Profesory cudzoziemcy. Małe grupy od 3 do 6 osób, lekcje prywatne. Szybkie rezultaty. Zapisy codziennie od 12 do 1 i pół i od 5 do 8.

Piotrkowska 86 m. 9 front
(nowy lokal)

TANIO!

KAPY, OBRUSY, NARZUTY,
FIRANKI, DYWANY I MATER-
JALY DEKORACYJNE.

SKŁAD
FABRYCZNY A. Eichner

PIOTRKOWSKA 34

I-E PIĘTRO, FRONT

HURTI — DETAL

Samochody

Okazyjnie do sprzedania otwarte i zamknięte w bardzo dobrym stanie Wiadomość Łódź, Piotrkowska 111 garaże.

Po gruntownym remoncie i przebudowie lokalu

„BAR BACHUS“

Narutowicza Nr. 1. Telefon 115-37.

Zaprasza swych starych, mile widzianych Bywalców do odwiedzenia w nowej, pięknej szacie lokalu. Polecamy smaczne, zdrowe, pożywne i tanie obiady. — Bufet obficie zaopatrzoney-
KOLACJE po cenach b. przystępnych!

Pierwsze źródło zakupu



REPREZENTACJA NA ŁÓDŹ

OPON MICHELIN
OPON GOOD YEAR

oraz główna sprzedaż wszelkich znanych opon
DUNLOP - FISK - PIRELLI

Sprzedaż na Łódź oryginalnych części zamiennych

CHEVROLET

Hurtownia części samochodowych:
CHEVROLET FIAT FORD
CITROEN ESSEX RENAULT

Najtańsze ceny w Polsce!

„BERSON” ŁÓDŹ, M. ROZENTAL
i Ch. TENENBLUM
NARUTOWICZA 16 Telefon 128-30



MINIMAX

GAŚNICA DO UŻYTKU LAIKÓW

Minimax— ręczna gaśnica na wypadek wszelkiego rodzaju pożarów.

Specjalne **GAŚNICE** dla samochodów osobowych oraz ciężarowych.

Przy pomocy **Minimaxa** ugaszono przeszło 100.000 pożarów.

Okolo 3 milionów aparatów w użyciu

Przedstawiciel: **Robert Kühn, Łódź**
Piotrkowska 174 tel. 210-59.

Tego jeszcze nie było...!!!

KOMPLET DETEKTOROWY na Łódź i Raszyn wraz z materiałem na antenę dachową i słuchawką

zł. 39.—

Piękne wykonanie. Duża siła głosu. Łatwa obsługa.

ZAKŁADY **„NATAWIS”**
Łódź, Piotrkowska 152.

Park „Juljanów” otwarty codziennie od godziny 8 rano

W niedzielę, dn. 24 ma **KONCERT** orkiestry dętej ja r. b. od g. 3 po poł. pod batutą kapelmistrza p. Tölgä oraz występ chóru rosyjskiego w strojach narodowych pod batutą znanego dyrygenta p. Mikołaja SZAKKO w przebogatym programie.

W poniedziałek, dnia 25 maja r. b. Występy Artystów Scen Łódzkich i Warszawskich pod kierownictwem Janusza SZYNDLERA znanego humorysty, komika, piosenkarza, ulubieńca publiczności. Na miejscu piwiarnia—cukiernia, łódki, sala tańca i różne niespodzianki. Wejście dla dorosłych 60 gr., uczniowie, dzieci i szeregowi placą połowę. **ZARZĄD.**

Doktor KLINGER

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów.

Andrzeja 2, od 9—11 i 5—8 telef. 182-28.

W niedz. i święta od 10—12 i od 1—2 po poł. w leczniów Piotrkowska 62

Dr. med. HELLER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

UL. NAWROT 2
TELEFON 179-88

Przyjmuje do 10 r. i od 4—6 wiecz w niedzielę od 11—2 po południu Dla pań spec. od godz. 4—5 pp. dla niesamożnych **OENY LEONIC.**

DR. MED. Michał Geller

absolwent uniwersytetu wiedeńskiego osiedlił się na ul. Nawrot 2, m. 21 i leczy Homeopatją i przyrodolecznictwem.

Przyjmuje od 10—1-iej w domu Nawrot 2 i od 4—7 w epitece homeopatycznej Główna 5.

Dr. Med. D. Wajskopf

Piotrkowska 104-b, tel. 114-82

Choroby wewnętrzne. Spec. żołądka, kiszek i wątroby **ROENTGEN.**

Godz. przyjęć: 4—7 po poł.

Dr. med. J. PIK

Żeromskiego 36, Tel. 175-50. przy Zielonym Rynku

Choroby nerwowe Spec. nerwice.

Przyjmuje od 5.30 do 7 w.

Dr. med. W. Łagunowski

Piotrkowska 70

(róg Traugutta) tel. 181-83 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych.

Leczenie światłem: promieniami Roentgena i lampą kwarcową.

Przyjmuje od 8.50 do 10.50 rano, od 1-iej do 2.50 pp., od 6 do 8.50 wiecz w niedzielę i święta od 10 do 1-iej Dla pań oddzielna poczekalnia.

Gabinet Roentgenowski Dr. H. Gawarewicz

Lecznica „UNITAS” Pusta 19 Godz. przyj. 11—2 i 5—7, w domu Karola 4, godz. 3—4.

Prześwietlenia i leczenie głębokie, guzy, gruźlica etc. 306-1

Dr. 4422-15 Mikołaj Bornstein

jak dawniej, latem

w Krynicy

Gmach Szkoły

(naprzeciwko Starych Łazienek).

Dr. med. M. Rozental

akuszer ginekolog

11 Listopada 19

(Konstantynowska) tel. 223-34 przyjmuje od 4 do 6 po poł. od 1 do 2 w Lecznicy „Pomoc”

Aleksandrowska 1.



URLOP

najpiękniejszy czas lata Spędzisz miło i bez zmartwień, posiadając

ARIELA lub AUTOMOTO

Przedstawicielstwo BIURO HANDLOWO-TECHNICZNE

ALFONS MEISTER, Łódź, Piotrkowska 158 tel. 190-56.

Matki, Sirzeżcie Wasze Dzieci!

Pluskwa rozsądnikiem wszelkich chorób!

JEDYNI

„FUMIGATORE-CIMEX”

łepi radykalnie pluskwy wraz z zarodkami.

Do nabycia we wszystkich składach aptecznych i drogeriach.

Przedstawiciel: Inż. Juliusz Hamer i S-ka
6-go Sierpnia 1. Tel. 188-58.

Przeprowadzamy dezynfekcję mieszkań pod gwarancją

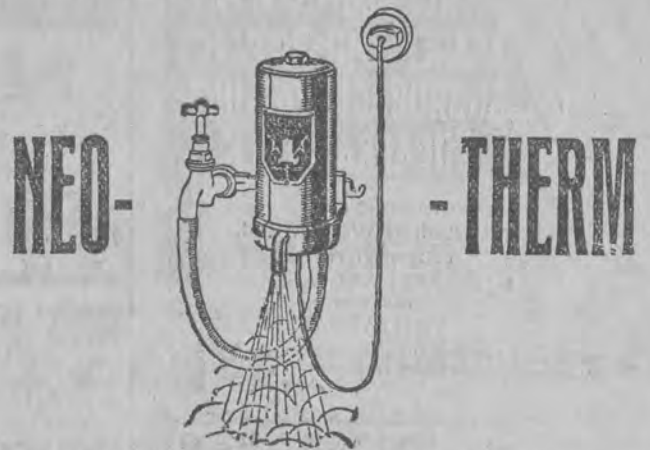
OGŁOSZENIE.

Wykonujemy wszelkie plany oraz załatwiamy formalności dla uzyskania koncesji w Magistracie. Województwie na uruchomienie zakładów mechanicznych.

Wskazówki i porady techniczne bezpłatnie.

Inż. Juliusz **HAMER** i S-ka
6-go Sierpnia Nr. 1. Tel. 188-58.

Pomyślcie, jaka wygoda...
... Wprost z kranu gorąca woda!..



Niezawodny aparat, niezbędny w każdym gospodarstwie domowym, dla pp. lekarzy, chemików, fryzjerów i t. p. Minimalne zużycie prądu.

Pokazy **RADIO AUDION, Łódź, Traugutta 1, gmach Grand Hotelu** i sprzedaż: **RADIO AUDION, Łódź, Traugutta 1, Tel. 153-71.**

NIEDZIELA, dnia 31-go b. m. o godz. 11.30.

TEATR MIEJSKI

WIELKI POPIS TANECZNY SZKOŁY IRENY PRUSICKIEJ

Bilety od 1 zł. — 7 zł. w sekr. szkoły Karola 4 part. front „LUTNIA” codz. od 4.30 — 7.

„OSMAN”

Patentowane gilzy **czterowatkowe** zelektryzowały cały świat palaczy. **Czterowatkowe Gilzy „Osman”** całkowicie zabezpieczają organizm palaczy.



Dzisiaj hasłem wszystkich sportowców jest:

Używajcie **ROWER** na oponach balonowych!

Rower na balonach jest bowiem tani, trwały, wygodny, elastyczny, lekki w jeździe, a przede wszystkim idealny na nasze drogi, gdyż nie daje najmniejszych wstrząszeń.

Rowery na oponach balonowych światowych marek: **CHRISTOPHE, CAMELIA, AUTOMOTO i ATMOS** demonstruje bez zobowiązania do kupna Generalny przedstawiciel na Polskę i w. m. Gołańsk

H. DRUTOWSKI,
Łódź, ul. Kilińskiego 78 Tel. 180-59.
Prospekty gratis!

Wielki wybór najnowszych **Kostjumów Kąpielowych** damskich i męskich po cenach niskich (od 75 gr. do 10.— zł. kostj. wełn. fantazyjne)

I. FALKE
Łódź, Północna 4, tel. 132-38.
Sprzedaż wyłącznie hurtowa.

PAMIĘTAJCIE

aby przed każdym wyjazdem na wywczas

zawczasu zaopatrzyć się

W PERFUMY, MYDŁA TOALETOWE, KREMY, PUDRY, WODĘ KOŁOŃSKĄ i t. d. TYLKO

w pierwszorzędnej firmie kosmetycznej

ZAWADZKA

Nr. 5

ZAWADZKA

Nr. 5

J. Drukier Zawadzka 5
Telefon 175-92

BEZPŁATNIE

OPVI
SĄDZ I AM WAŻNIE I AM!

PRZYMUJEMY DO PRANIA
poraz pierwszy każdy nabyty kotoferzyk naszego wyrobu

ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE

Dajemy więc Panu najlepszy na rynku kotoferzyk po możliwie najniższej cenie.

Najwykwalifikowane maszyny sprzedają nasze kotoferzyki i przyjmują je do prania.

FABRYKA DIELUZY „OPVI” S. A. w WARSZAWIE

w Łodzi

Magazyn Jarosławski
19 Piotrkowska 19.

Chorzy na raptury i różne kalectwa!!!

Pomoc i skutek bez operacji!



RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa ludzka i konewka, spowodować może powikłania kiszki i śmierć.

Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają skutecznie najniebezpieczniejsze i najstarsze raptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów, leczą gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bolących stóp, wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce.



Świadczenia pochwalne wystawili Prof. Uniwersyt.: Prof. Dr. R. BARĄCZ, Prof. Dr. J. MARISCHLER, Prof. Dr. B. KIELANOWSKI i wielu innych.

Zakład ortopedyczny Spec. I. RAPAPORT, ortopeda ze Lwowa.
Łódź, ul. WÓLCZAŃSKA Nr. 10, front, parter. Telef. 221-77.

UWAGA: Osobiste jawienie się chorych bezwarunkowo jest konieczne. Przyjmuję uboższych w Kaste Chorych m. Łódź.

PODZIĘKOWANIE.

Wielm. Panu Dyr. J. Rapaportowi, właśc. Zakładu Ortop. Spec. dla przepukliny w Łodzi, ul. Wólczńska 10, II piętro (front) składam najserdeczniejsze podziękowanie za założenie mi bandaży gumowego Jego własnej metody. Cierpiałem na rapturę od dłuższego czasu, nosiłem różne bandaże, które się okazały bezskuteczne, a dziś dzięki jedynie Mistrzowi WP. Rapaportowi pozbyłem się raptury i jestem zupełnie wyleczony.

STANISŁAW SŁEZANSKI, palacz kotłowy.

Na lato TANIO!!!

Rowerki dziecięce, drezynki, wózki drabiniaste, leżaki, hamaki, krzesła dziecięce, biurka, oraz mnóstwo letnich zabawek po cenach bardzo niskich poleca „Raj dziecięcy” Narutowicza 34, Telef. 192-55. Uwaga: Na miejscu wzorowa klinika lalek

MBBLE LAKIEROWANE NOWOCZESNE

Pokój sypialny 650—zł. Paniński 340—złoty. Urządzenia kuchni 195.—zł. Kurytarz 119.—zł. Wielki wybór urządzeń kuchennych Wytwórnia B-ti KOERPEL Piotrkowska 114 w podwórzu

sława institut cosmefique

Łódź, Piotrkowska 175, parter, m. 9. Tel. 1.3876

Najnowsze metody racjonalnej kosmetyki. Heljoterapia lampa kwarcowa, lampa solux. Upiększanie na bale Godz. przyjęć 10 — 2 i 4 — 8

Mole i Kurz NISZCZA WASZA GARDEROBĘ

Jedynie chemicznie preparowany i hermetycznie zamknięty worek

„Molochron” ZAPOBIEGA WSZELKIEMU ZNISZCZENIU. Cena zł. 1.50 gr. za sztukę.

„Tobko” — Sp. s. o. o. — Warszawa, Hoża 39. Wyłączna sprzedaż na Łódź i wojew. L. Szejfinkiel, Łódź, Al. 1 Maja 20 m. 8. Do nabycia we wszystkich aptekach.

Światło zgasło, motor stanął? dzwoni telef. 170-17 „Pogotowie Elektryczne” dyżurny przez całą dobę, w niedziele i święta. !! Naprawa natychmiastowa !!

Gabinet Kosmetyki lekarskiej
D-ra med. **MARJI LEWINSONOWEJ**
ul. Śródmiejska 27 tel. 143-88 (dawniej Cegielniana 6)
Godz. przyj. dla pań i panów od 10—8

Czynne są następujące działy:

1. chor. skóry i włosów.
2. Beauty
3. Kuracji odmładzających.
4. Masaż (ogólny i oczyszczający).
5. Epilacja (elektrokoagulacja elektroliza).
6. Elektroliza (diatermia, d'Arsonvalizacja, galwanofaradyzacja).
7. Heljoterapia (Boentgen, kwarc, solux, kąpiele świetlne).
8. Chirurgia estetycznej (blizny, żyłki, zmiekszanie, nowotwory i t. p.), Leczenie odmrożeń.

pod kierunkiem chirurga D-ra Z. LEWINSONA ordynującego codz. od godz. 1—4

Dr. med. **N. ROZEN**
STOMATOLOG
choroby zębów, szcęk, dziąseł, podniebienia, języka i t. d. Regulacja zębów. Roentgenodjagnostyka. Andrzej 7. Tel. 216-57. Godz. przyj. od 3—7.

Dr. med. **Sadokierski**
Stomatolog-chirurg
choroby zębów, szcęk, dziąseł, podniebienia, języka i t. d. regulacja zębów Rentgen elektroliza Ordynuje 3—7 7627 PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

Dr. A. S. **TENENBAUM**
choroby wewnętrzne Przeprowadził się na ul. Piotrkowska 109 front I piętro tel. 220-25. przyjmuje od 6—7.30 p. p.

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1 TEL. 205-58
czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11—12) przyjmuje 2—3) kobieta—lekarz w niedzielę i święta od 9—2 pp, leczenie chorób wenerycznych i skórnych **PORADA 3 ZŁ.**

Willa
w Helenówku, 3 min. od stacji, murowana, 11 pokoi (3 do 4 mieszka) osobne miesz. dla dozorey, ogród warzywny i owocowy (100 drzew), mały park, staw z rybami, elektr. oświetlenie, dwie piękne altany oszklone, natychmiast do sprzedania. Mieszkania natychmiast wolne. Wiadomość: Telefon 158-71, w dnie powszednie od 9 — 6. 4574—3

PRZY REUMATYZMIE ARTRETYZMIE CUKRZYCY CHOROBY WĄTROBY ŻOŁADKA I NEREK

NIEZASTĄPIONE SA naturalne wody, sól, comprimés i pastylki Vichy-Etat

VICHY-ETAT
WYSTRZEŻAJ SIĘ BEZWARTOŚCIOWYM PRZEPARATÓW SZTUCZNYCH

Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowiem! Nie dajcie się na nic innego, rzekomo również dobrego, namówić

„OLLA”
to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat.

Także antyseptycznie spreparowane. 4161—16

ZATWIERDZONA PRZEZ WŁADZE PAŃSTWOWE **SZKOŁA KOSMETYCZNA**
D-ra MARJI LEWINSONOWEJ Śródmiejska 27 (dawniej Cegielniana 6)
Wykłady i zajęcia praktyczne prowadzone są przez lekarzy specjalistów. Informacje i zapisy od 10 do 8

PARCELACJA

przepięknej miejscowości przy szosie Łódź—Warszawa

ŁAGIEWNIKI

z części dóbr prywatnych ŁAGIEWNIKI

od 30 gr. za lokiec kwadr.

na 2½ roczne spłaty bezprocentowe

Najzdrowsza miejscowość przy Łodzi pod względem klimatycznym. Posiada najidealniejsze warunki zdrowotne, gdyż jest położona na wyżynach, wśród lasów iglastych z glebą suchą i przepuszczalną. Bliska odległość od m. Łodzi (przy szosie przedłużającej ulicę Łagiewnicką) bo zaledwie 1 klm. od granic miasta, umożliwia zamieszkiwanie latem i zimą. W projekcie, zrealizowanie w najbliższym czasie budowy linii tramwajowej. — Telefon na miejscu.



Przy wpłacie 50% wprowadza się nowo-nabywcę w posiadanie nabytej parceli!

Informacji udziela Biuro Parcel w Grand-Hotelu pok. 424 codziennie w godzinach od 6—8 wiecz.

SÓL DO NÓG JANA

usuwa radykalnie dolegliwości nóg



GŁÓWNY SKŁAD NA POLSKĘ
DR ELEMÉR FUCHS, WARSZAWA BIELAŃSKA 9
 DO NABYCIA W APTEKACH, SKŁADACH APTECZNYCH I PERFUMERJACH
 ORYGINALNA TYLKO Z NUMEROWANĄ ETYKIETKĄ
 Z MARKĄ OCHRONNĄ „SŁOŃ”

PAMIĘTAJ,

że Płyn

„ESHA” wywabia plamy!
 „ESHA” jest jedynym skutecznym środkiem do wywabiania plam!
 „ESHA” jest gwarantowanym środkiem do wywabiania plam!
 „ESHA” nie ma i nie ma sobie równego środka do wywabiania plam!

„ESHA”
 Wyr. Laboratorium przy Aptecz. ST. HAMBURGA i S-ki
 Główna 50 Tel. 218-61

NA LATO!!!

REFORMY, figi, kombinacje, huleczki dla dorosłych i dzieci! Po cenach bałecznie niskich z najlepszych materiałów poleca Wytwórnia Piotrkowska 71 w podwórzu na prawo. Reparacja wszelkich wyr. tryk. i dzianych. Nieprzemakalne czysto-wołniane kostiumy kąpielowe damskie, męskie i dzieci.

ZOSTAŁA OTWARTA

LECZNICA CHOROBOCZU

ze stałymi łózkami
D-ra Donchina
 ul. Piotrkowska 90,
 tel. 221-72. 9546

Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych psychodających. Godz. przyjęć od 9 1 i od 4—7 1/2

TECHNIK-ELEKTRYK

z wyższym wykształceniem techn. 10 letnią praktyką na stanowisku kierownika, energiczny, dobry fachowiec, siła pierwszorzędna, wszechstronnie obeznany z rynkiem łódzkim,

OBEJMIĘ STANOWISKO KIEROWNICZE

w większym przedst. techn. lub przyjmie zastępczo poważn. firm. Na żądanie — poważne referencje. Oferty sub. „W. R. 10” do adm. „Głosu Porannego” 734-2

Gimnazjum Żeńskie

A. Skrzypkowskiej

Wólczańska 123, tel. 177-35.

(Od dnia 1-go października r. b. w rozszerzonym lokalu, przystosowanym do wszelkich wymagań higieny i pedagogiki, z ogrodem, przy ul. Piotrkowskiej 187).
 Przyjmuje zapisy uczennic do wszystkich klas. Egzamin wstępny w pierwszym terminie 27, 28, 29 maja, w drugim 23, 24, 25 czerwca r. b.
 Do freblówki i klas A. B. C. przyjmowani są chłopcy. Kancelarja czynna od g. 9 do 15-ej.

DYREKTORKA Skrzypkowska

KOLUMNA

Pensjonat „ZACHĘTA”

willa CZERWIŃSKIEGO, ul. Sandomierska poleca smaczną i rytualną kuchnię — po cenach przystępnych. — Informacje: Leon Lubelski, w firmie M. Kapelusznik 11-go Listopada 8, skład kapeluszy. Komunikacja autobusowa (Wólczańska 232) i kolejowa.

Polski Pensjonat „Kurfürst”

właśc. D-rowsa Stefania Golewajgowa
 Berlin W. 15, Kurfürstendamm 205. I.

przy stacji kolei podziemnej „Uhlandstrasse” w pobliżu dworca kol. „Zoologischer Garten”. Tel. Bismarck 15-44. (Ogród zim., centr. ogrzew., winda, woda bież. zimna i ciepła, telefony w pokojach) w najdogodniejszym i najbardziej eleganckim punkcie Berlina. Wykwintna kuchnia, na żądanie djetyczna. Ceny przystępne. Bliższych informacji udziela telefon 112-14.

BIURO OGŁOSZEŃ
 UNIWERSALNA AGENCJA REKLAMOWA,
 WARSZAWA

ORAZ ADMINISTRACJA WYD.
 „DZIENNIK LEKARSKI”

PRZENIESIONE DO NOWEGO LOKALU
SENATORSKA 17, tel. 543-73.

CIĘKAWY OPRACOWANIE OGŁOSZEŃ, PLANY KAMPANII, KOSZTORYSY NA ŁASKAWY ŻĄDANIE BEZ ŻADNEGO ZOBOWIĄZANIA.

MASZYNY

do pisania i rachowania wszystkich systemów, oraz kasy kontrolujące

REPERUJE

szybko i solidnie

Józef Lezon
 Przejazd 4 tel. 10-223

„MAGAZYN WŁOSKI”

ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 91

JESZCZE TYLKO KILKA DNI TRWA
WIELKA WYPRZEDAŻ

WSZELKIEJ WŁOSKIEJ BIŻUTERII I GALANTERYJ-
 NYCH RZECZY PO CENACH ZNIŻONYCH OD 20—30%

Czytelnia Popularna

Cegielniana 18 (dawniej 50)

Nowości w językach: polskim, niemieckim i francuskim
Abonament miesięczny 1.50.

GIMNAZJUM MĘSKIE im. Ks. Ign. SKORUPKI

utrzymywane przez Tow. Oświata
 ul. Ks. Skorupki 13, tel. 102-98.

(typ humanistyczny)

Egzaminy wstępne odbędą się w pierwszym terminie dn. 27, 28 i 29 maja rb. o g. 9 rano, w drugim terminie — dn. 24, 25 i 26 czerwca rb. o g. 9 rano.

Przy szkole czynne są 3 klasy przygotowawcze (A, B i C).

Do klasy A przyjmowane są dzieci od lat 6, bez umiejętności czytania i pisania.

Podania przyjmuje kancelarja gimnazjalna codziennie w godzinach szkolnych.

DYREKTOR
Wacław Davison.

Teatr świąteczny „Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76

#6g Kopernika. Dojazd tramwajami: 5, 6, 8, 9 i 16

Ostatnie 2 dni!

Trzy atrakcyjne nazwiska

Camilla Horn, John Barrymore i Victor Varkonyi

W przepięknym erotycznym i sensacyjnym dramacie p. t.

„Król Gór”

Orkiestra symf. pod batutą p. A. Czudnowskiego. Początek seansów w dni powszednie o godz. 4 ppoł. W niedziele i święta o g. 2 po poł. Ostatni o godz. 10 w. Ceny miejsc I. 1.25, II. 90 gr. III. 60 gr. Na I seans wszystkie miejsca po 60 gr. Bilety ulgowe w soboty, niedziele i święta nieważne. Następny program „Upiór w Operze”.
 w niedzielę, dn. 24 i w poniedziałek, dnia 25 maja o g. 11 rano **PORANKI dla dzieci i młodzieży.** Ceny miejsc dla dzieci 20 gr. dla dorosłych 50 gr.

pg. głośnej powieści Jakóba Heera
Nad program Farsa??
 i Aktualności Filmowe

Institut de Beauté
Anna Rydel,
 Egzotyczna 19, m. 6, tel. 169-92.
 Godziny przyjęć dla Pań i Panów od 10—8. 43-3

Pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odtłuszczające. Usuwanie zmarszczek, brodawek, piegów, wargów i innych defektów cery. Usuwanie włosów elekrolizą. Elektroterapia (Arsowal galvanofaradacja). Kwarc. Solux. Helioterapia. Farbowanie włosów. Specjalne maski upiększające na bale.

Baczność, Łodzianki!
 Znana mistrzyni cechu rosyjskiego i polskiego F. GRYNBLAT, która istnieje od 1902 r., chce dać możność szerokim warstwom społeczeństwa nauczenia się tak intratnego fachu, jakim jest krawiectwo i bielizniarstwo, naucza kroju, szycia i modelowania teoretycznie i praktycznie (na materiałach) systemem szkół paryskich i angielskich. Cała nauka trwa 3 miesiące i kosztuje tylko 75 zł. Kończącym świadectwa. Za gruntowne nauczanie gwarantuje. Uwaga: Nauczam również bielizniarstwa systemem szkół wiedeńskich. Dla niezamożnych ulga. F. GRYNBLAT Żeromskiego 6 pr. of. I. p. m. 35.

Znany pensjonat dla dzieci w Hulance (st. Andełów)
H. Hildebrandowej
 zostaje otwarty dn. 1 czerwca. Zgłoszenia przyjmuje Hildebrandowa, Skwerowa 3, m. 8

DOGODNE WARUNKI!
 Po powrocie z Paryża z najnowszymi modelami przyjmuje wszelką damską garderobę oraz roboty futrzane w najwykwintniejszym wykonaniu z włóczek i powłokowanych materiałów po cenach konkurencyjnych

M. ROZENBERG
 Cegielniana 4 (dawn. nr. 36)
 Telefon 163-97.
 Lewa oficyna, II piętro.

Posiadacze rowerów.

Czas odświeżyć wasze stalowe ramy, lub zmienić na nowe. PP. mechanikom i odsprzedawcom polecam własne fabrykaty: ramy, widły, kierowniki, obręcze i różne części po cenach fabrycznych hurtowo i detaliźnie. Reperacja, niklowanie, emalje. Ceny niższe. **Fabryka rowerów, LEOPOLD TALER**
 Engla 8 (przy Aleksandrowskiej 75) tel. 150-42.

Znowu rozpoczęto wypiek!

MACA MASZYNOWA codziennie świeża
 Mąka macowa. Zacierki jajeczne.
SUCHARKI na wzór KARLSBADSKICH oraz wszelkie wyroby cukiernicze poleca znana **CUKIERNIA N. WEINBERGA**
 Piotrkowska 38, tel. 143-82.

Poszukiwane pierwszorzędne krojczynie na bieliznę damską i męską
 Oferty pod „182.10“.

TLENOL-RA
 RADIOAKTYWNE DO ZĘBÓW I UST
 KREM - ELIKSIR - PASTA

wszelkie okulary, i szkła podług recept lekarskich, wszelkie reperacje w zakresie optyki na miejscu

M. Herszkorn
 Przejazd 2, róg Piotrkowskiel.

Uczestnicy raidu motocyklowego naokoło Polski twierdzą, że

BENZOL

motorowy, chemiczny i 90%owy oraz **MIESZANKA BENZOLOWO-BENZYNOWA** są najlepszym, najtańszym i najpraktyczniejszym materiałem pędnym dla motocykli i samochodów, dostarcza

w ładunkach cysternowych i beczkowych

DRAGO w Warszawie

Spółka Akc.

ODDZIAŁ W ŁODZI
 ul. Sienkiewicza Nr. 53. — Telefon 224-07.

SKŁADY:
 ul. 11-go Listopada Nr. 105. — Telefon 145-38.

Najważniejsze korzyści „Definitiv”

książkowości Nowoczesna metoda księgowania

1. **DEFINITIV** zaoszczędza 70% pracy, czasu i materiału.
2. **DEFINITIV** przenosi każde księgowanie atramentem bezpośrednio z dowodu na konto.
3. **DEFINITIV** daje automatycznie bilans dzienny i stałe jest a jour.
4. **DEFINITIV** zaoszczędza pracę przenoszenia, dlatego błędy są wykluczone i kolekcjonowanie zbyteczne.
5. **DEFINITIV** daje automatyczną kontrolą po każdym księgowaniu.
6. **DEFINITIV** daje największą pewność (każde księgowanie zostaje przepisywane).
7. **DEFINITIV** nie potrzebuje drogich kart kontowych i zaoszczędza 2/3 wszystkich kosztów księgowości.
8. **DEFINITIV** jest szybsza od maszyn.
9. **DEFINITIV** daje możliwość bezgranicznego podziału kont.
10. **DEFINITIV** jest przy zaprowadzeniu i w użytku tańsza od wszystkich innych metod.

Zaprowadzenie księgowości „DEFINITIV” nie jest zależne od bilansu P. T. Firmy i może nastąpić każdego czasu. Informacyj i nieobowiązujących pokazów księgowości udziela K. Kühn, Łódź, Kopernika 45, tel. 211-27. Komplet księgowości „DEFINITIV” na 200 rachunków zł. 91.—

Na nadchodzący sezon

Fabryka Rowerów „Wicher”
W. SIERPIŃSKI
 Łódź, ul. Kilińskiego 96a,
 Telefon Nr. 110-74. Egz. od 1891 r.

poleca rowery wszelkich typów marki „Wicher” znane ze swej dobroci pod każdym względem i poszukiwane nie tylko w kraju, ale i zagranicą.

Nowość!!
 Na sezon 1931 balonowe rowery. —

PENSJONAT BESSEROWEJ
MIASTO - LAS KOLUMNA.

Duże słoneczne pokoje. Komfort. Smaczna, zdrowa i rytualna kuchnia. Ceny przystępne.

Wiadomość: **Piotrkowska 82, tel. 111-49**

SALON FRYZJERSKI
Damski i Męski
„IGNACY” ul. PIOTRKOWSKA 229 (róg Radwańskiej) Tel. 191-88.
 Poleca się Szan. Klijehteli.

Na dogodnych warunkach! **WIELKI WYBÓR Wózków** dziecinnych **Łózek** metalowych **Matoraców** sprężynowych „PATENT” **Wyżymaczek** amerykańskich Nabyć można **W FABRYCZNYM SKŁADZIE „DOBROPOL”** ŁÓDŹ **Piotrkowska 73** w podwórzu, TEL. 158-61.

Do akt. Nr. 984—31 r. **Ogłoszenie.**
 Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Adam Jaroszyński zamieszkały w Łodzi przy ul. Piarowicza 7 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 czerwca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Cmentarnej 1 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hirsza Altera i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 550 Łódź, d. 21.5.31 Komornik Adam Jaroszyński

Do akt. Nr. 2 | 31 **Ogłoszenie**
 Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach, Ignacy Hermanowski, zamieszkały w Brzezinach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 czerwca 1931 r. od godz. 10 rano w Witkowicach gm. Lipiny odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jana Huleczy i składających się z dwóch krów i świni oszacowanych na sumę zł. 575 Brzeziny, 20. 5. 31. Komornik I. Hermanowski

Do akt. Nr. 27/1931 r. **Ogłoszenie**
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Wacław Koszelił zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 94 na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że 2 czerwca 1931 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Rzgowskiej 59 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Zygmunta Frycyc i składających się z urządzenia sklepowego, mebli, win, wódek, aparatu radio i platerów oszacowanych na sumę zł. 5603.— Łódź, 20.5.31 Komornik W. Koszelił

Nr. E 883 | 1931. **Ogłoszenie.**
 Komornik Sądu Grodzkiego I rew. egzekucyjnego pow. łódzkiego Piotr Pilichowski, zam. w m. Łodzi, przy ul. Zielonej 63, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dn. 3 czerwca 1931 r. od godz. 10 rano w Rudzie Pabjanickiej ul. Moniuszki 6 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Edwarda Świeżlika i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 600.— Spis rzeczy i szacunek takowych przejrany być może w dniu licytacji. Łódź, 20/5-31 r. Komornik P. Pilichowski

Lustra Trema

WYTW. LUSTER **Alfred Teschner**
JULIUSZA 20
 RÓG NAWROT
 TEL. 220-01

Łódź połowa
 Leśnik Kraselski dziecinne filmy **„OMEGA”**
 z wieloletnią aparaturą. Łódź w wszystkich sklepach mebli **Fabryka Łódź, NAWROT 94** tel. 130-45
 Hart — Detail

STRZEŻ SIĘ CHOROBY UŻYWAJ **„VENERA”**
 PREZERWATYWY...
 PEWNE MOCNE CIENKIE

„HYGIENA”
 Łódź, Andrzeja 1.
 Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, frotowania, cyklowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań, oraz czyszczenie okien fabrycznych w budynkach piętrowych i parterowych (t. zw. Szedowych) Tel. 106-47 (prywatnie)

NIEMIŁA WONA RAK NÓG I PACH
 USUWA ZNANY I NIEZASTĄPIONY OD 1/2 WIEKU **SUDORYN**
 FABRYKA CHEM. FARMACEUT. „AP. KOWALSKI” WARSZAWA. UWAGA! WYSTRZEGAJ SIĘ NASEADOWNICTWA O. PODOBNEM BRZMIENIEM I OPAKOWANIEM.

PIEC
 SIĘ DYMI LUB NIE GRZEJE DZWON 105-22
 POGOTOWIE ZDUNSKIE PRZY ZAKŁADACH ZNICZ WODNA 12/14

OGŁOSZENIA DROBNE

Nauka i wychowanie

MAGISTRA FARMACJI
przygotowuje do egzaminów pomocniczkowskich ze wszystkich przedmiotów, Piłsudskiego 44, m. 11 od 3—5 pop. 4738—2

PRAWNICY
specjaliści przygotowują do egzaminów. Zgłaszać się Zagajnikowa 42 m. 1. od 5 do 7.

ANGIELSKIEGO,
konwersacji i literatury udzielam. Korespondencje i tłumaczenia w angielskim, niemieckim, francuskim, polskim i rosyjskim. Markowicz, Cegielniana 38 (dawniej 66).

STUDENT
wyższego semestru udziela lekcji i korepetycji. Zapóźnień metodą skróconą. Przygotowuje do egzaminów. Ratuje zagrożone promocje. Specjalność: matematyka, polski. Aleja I Maja 5, m. 8, front, III piętro. 1259—1

INTELEKTUALNA PANI
fzr. przyjmie kondycję w charakterze wychowawczyni z pomocą w nauce na wyjazd na wieś. Wynagrodzenia skromne. Oferty sub „Zaraz”.

SPECJALIŚCI
nauczyciele udzielają lekcji korepetycji, przygotowują do matury, wszelkich egzaminów pojedynczo, grupami, umieszczają w szkołach. Ceny dostępne. Piotrkowska nr. 71, m. 13. 1256—1

A GENTLMAN
22 of age, want to be acquainted with somebody, like he, in order to keep conversation. Auswers b. „Blondyn”. 1243-1

Kupno i sprzedaż.

SPRZEDAJE SIĘ
urządzenie stołowego pokoju nowoczesnego, oraz kuchni i różne sprzęty domowe. Obejrzeć od 5 — 7, ul. Magistracka 16, m. 5. 4877-3

WIŚNIOWA GÓRA!
Willę z dużym parkiem sprzedam. Bardzo odpowiednie na sanatorium. Wiadomość: Andrzejka 5, czytelnia. 4810-1

STARE SKRZYPCE
anno 1760, rzadki wspaniały instrument, bardzo odpowiedni na damską rękę, **okazyjnie za trzecią część** wartości, 2200 złotych, z pluszowym futerałem i dwoma smyczkami, do sprzedania. Reflektanci zechcą złożyć swój adres w adm. tej gazety pod „Skrzypce koncertowe” 1207—2

OKAZYJNIE
do nabycia rowery tylko pierwszej jakości na długo terminowe spłaty tygodniowe i miesięczne. D/H. „Wojpol”, Narutowicza nr. 38, tel. 181-38. 4862-1

Z POWODU WYJAZDU
sprzedam dwa łóżka z materacami, szafę, garderobę, tremo, kredens kuchenny, otomany, kozetki. Zastać można: wtorek i środa, tapicer, Główna 11. 1252-1

POSZUKUJEMY
zdolnych agentów do sprzedaży obrazów na raty. Zgłaszać się: Abramowskiego 7 skład obrazów i luster. 4768—7

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI.
Place do nabycia położone między ulicami zabrukowanymi: Lagiewnicką, Marysińską, Przemysławską i innymi, graniczące z rzeźnią bałucką i kolonią Skarbowców. 10 minut drogi od tramwaju nr. 1 i Bałuckiego Rynku. Sprzedaje się na bardzo dogodnych warunkach. Wszelkich informacji udziela administrator Sz. Zylberberg, ul. Zgierska 38, tel. 140-19, od godz. 14—16 i 20—22. 1173—1

W PIĘKNYM OGRODZIE
dom do sprzedania. Trzeci przy stanek od Bałuckiego Rynku zgierskim tramwajem. Wiadomość: Julianowska nr. 3.

SAXOFON - ALT
werbel płaski i skrzypce za bezcen sprzedam. Pomorska 91 m. 13 front i l. p. od 9—12, 3—6. 1214—1

DOBRY
prosperująca piwiarnia do sprzedania. Wiadomość Brzezińska 114. 1235—1

OKAZJA!
Zupełna wyprzedaż mebli niżej ceny kosztów. Piotrkowska 183. 1236—1

W mieście lub na wycieczkach **APARAT Fotograficzny** zapewni wam maximum zadowolenia! Nie zapominajcie, że nawet najtańszymi modelami osiągnąć można doskonałe wyniki!



ZEISS IKON

Wielki wybór poleca **J. Morgenstern** Piotrkowska 40. telefon 120-63.

POSESJA
przy ul. Odeskiej Nr. 4 około 2000 łokci kwad. z domem drewnianym, murowaną przybudówką oraz ładnym ogródkiem do sprzedania. Informacje na miejscu u właściciela codziennie od 12—3 pop. 1202—3

NA LETNISKI
fotel - łóżko, kanapka - łóżko, tapczany, leżanki itp. Sztencel, Ewangelicka 2, tel. 4370-10

KOCIOŁ
stojący 2 i pół Atm. ciśnienia 7 m² powierzchni okazjnie do sprzedania. Wiadomość u gospodarza. Pomorska 40. 1229—3

Różne
POSZUKUJE
spółniczek z pieniędzmi celem rozszerzenia pracowni robót ręcznych. Oferty pod „Wprowadzony interes”. 1256-1

ZAKOPANE
Pensjonat „Zagłoba” ul. Zamoyckiego, Magidowej i Birgerówny. Położony w pięknym ogrodzie. Pokoje słoneczne. Kuchnia wykwintna. Łazienka. Ceny przystępne. Informacje do 1 czerwca w Łodzi, ul. Śródmiejska 31, m. 6, od 3—5. 1245-1

„HERZLIJA”
Pensjonat - Internat dla dzieci i młodzieży w pięknym lesie Czarneckiej Góry. Otwarcie 1 czerwca r. b. Korepetycja, gimnastyka i rozrywki. Kąpiele lecznicze. Najtroskliwsza opieka i pielęgnacja. Informacje i zapisy: Poznańska, Magistracka 20, tel. 20-103. 263-3

KOLUMNIA „SIELANKA”
willa p. Szwajcera kuchnia wykwintna. Informacje na miejscu. 1226—2

GLUCHOTA
uleczalna. Wynalazek Eufonja zaimplementowany specjalistom. Usuwana przytępiiony słuch, szum, cieknięcie z uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: Eufonja, Liszki k-Krakowa.

AKUSZERKA
Kasy Chorych i prywatna M. Kaliska, Kościelna 5, przyjmuje zamówienia, porady bezpłatnie, tel. 123-72. 1234-1

DWUCH PANÓW
na wyższych stanowiskach pragną nawiązać znajomość z dwoma, młodemi, sympatycznymi inteligentnymi paniami (chrześcijankami) celem wspólnego spędzania wolnych wieczorów. Dyskrecja zapewniona. Zgłoszenia wraz z fotografiami pod: „Lato 1931” do admin. 224-1

WYTWÓRNIA KRAWATÓW
Traugutta 9, uruchomiła specjalny dział reperacji, czyszczenia i szycia krawatów. 1170—5

Język wykładowy polski. Program żydowskich szkół średnich.

7-10 klasowa **SZKOŁA Maciejson-Nachumow 20** POMORSKA 20 tel. 183-40

Na nowy rok szkolny przyjmuje się zapisy **chłopców i dziewcząt** do wszystkich klas: A, B, C, I, II, III, IV A⁰ dla rozwiniętych dzieci od 5 1/2 lat Zakład Freblowski dla dzieci od 3 1/2 lat Dla niezamożnych oraz fizycznie słabych dzieci — **Szkoła popołudniowa ulgowa (50% ulgi)**

PENSJONAT R. BRYZSOWEJ
Wiśniowa Góra, willa Krenicera już czynny. Zgłoszenia na miejscu, lub w Łodzi tel. 156-47. 1209—3

PRZEDSTAWICIELSTWO
zagraniczne oddam osobie lub firmie rozporządzającej drobnym kapitałem. Oferty sub: „600”. 1231—1

ZAPOZNAM SIĘ
z młodą, ładną, dobrze urodzoną i wykształconą niewiastą (chrześcijanką). Przy dobrej znajomości mogę wyrobić posadę, ewentualnie dopomogę materialnie. Dyskrecja zapewniona. Nieanonimowe oferty tylko z fotografiami serjo będą traktowane pod: „K.B. 4530” do administracji. 225-1

PENSJONAT
E. Nakielskiej pod Głównem. Na czerwiec ceny niższe. Wiadomość Łódź, Piotrkowska 53, tel. 100-20 od 15 do 19. 1196—3

Posady

MŁODEGO
człowieka (irz.) zaangażuję na stałą posadę na prowizję do sprzedaży maszyn. Poważne referencje požądane. Szczegółowe oferty sub: „C. D.” do Biura Ogłoszeń Fuchsa, Piotrkowska 50.

Znana pracownia okryć damskich I. Deliwacki, ul. Mielczarskiego (Szkoła) 8 niniejszem zawiadamia Sz. Klienteli, iż wznowiła pracę pod kierownictwem pierwszorzędnym sił fachowych. Ceny przystępne. **Deliwacka-Szternfeld**

50.000
Buchalter przyjmie posadę kasjera, inkasenta w Łodzi lub na wyjazd. zabezpieczenie hipoteczne do 50.000 zł. Łaskawe oferty do admin. pisma sub „Zabezpieczenie”. 1261

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?
Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne im. profesora Sekułowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursy wycząją listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej, ekonomji. Po ukończeniu — egzamin. Żądajcie prospektów. 899—12

LODU
od najmniejszej ilości otrzymać można na miejscu i również dostarcza do mieszkań prywatnych. **L. Oliwa, Żeromskiego 103,** tel. pryw. 216-10.

Zaopatrzyliśmy nasz skład na **Sezon letni** w bogaty wybór towarów jakościowo pierwszorzędnym po cenach najniższych

Polecamy:

palta dam, ostat. model	od zł. 75.— do 150.—
suknie letnie jedwabne	od zł. 35.— do 120.—
kostjumy wiecz. i sport.	od zł. 65.— do 95.—
palta męskie, gabardyn.	od zł. 75.— do 145.—
kurzowce płóc. i impreg.	od zł. 28.— do 90.—
garnitury męskie, kamg.	od zł. 90.— do 210.—
letnie garnitury chłop.	od zł. 20.— do 60.—
alpagówki męskie	od zł. 30.— do 75.—

letnie krawaty, laski, parasole, pończochy i skarpetki, koszule sportowe, bielizna męska, damska i dziecinna.

Sportowe obuwie PePeGe Przybory kąpielowe

Leżaki

Proszę zwrócić uwagę na nasze okna wystawowe

Juljusz Rozner Spadk.
Łódź, ul. Piotrkowska 98.

MORTIN PRIMA



pewny powszechnie znany środek do tępienia rozbactwa

w blaszanym pudełku z rozpylnikiem.

Połączenie praktyczności !!! z niezawodną skutecznością !!!

MORTIN zabija karaluchy, pluskwy, muchy, mole, pchły itp. ma miły zapach i jest absolutnie nieszkodliwy dla zdrowia ludzkiego.

Cena blaszanego pudełka zł. 1.20

Lokale

1 — 2 — 3-POKOJOWE
mieszkania we wszystkich dzielnicach miasta, w starych domach, oraz za komorne miesięczne poleca biuro „Polruch”, Al. Kościuszki 27, front, parter, tel. 141-01. 1160

LOKALE

biurowe, handlowe, fabryczne, sklepy przy ul. Piotrkowskiej i dalszych punktach miasta, oraz sklepy zamiejskie poleca biuro „Polruch”, Al. Kościuszki 27, fr., parter, telef. 141-01. 1161—1

Z KLATKI SCHODOWEJ
pokoje przy Al. Kościuszki, Gdańskiej, Piotrkowskiej, 6-go Sierpnia, Nawrot, Moniuszki, Andrzeja, Wólczańskiej, Kilińskiego, Abramowskiego poleca biuro „Polruch” Al. Kościuszki 27, front, parter, telef. 141-01. 1162

WILLE W OGRODZIE
w pobliżu parku Hełerowa, Staszycy, Poniatowskiego, w Radogoszczu, Rudzie Pabj., Żakowicach, Podębju, Głównie, Rogowie i t. d. Place, parcele, domy poleca biuro „Polruch” Al. Kościuszki 27, tel. 14101. 1163—1

W WILLI W OGRODZIE
5 — 6 pokojowe mieszkanie, 4 pokojowe wszelkie wygody przy ul. Piotrkowskiej, fr. I piętro. 6 — 7 pokojowe komfortowe przy ul. Piotrkowskiej, Przejazd, Narutowicza oraz różne inne mieszkania poleca biuro „Polruch”, Al. Kościuszki nr. 27, tel. 141-01. 1159

MIESZKANIE
5-pokojowe willa w Radogoszczu garaż, ubikacje, piękny duży ogród — do wynajęcia. Doskonała komunikacja — okazja. Poleca „Polruch” Kościuszki 27 telefon 141-01. 4788—5

MOTORY

elektrycz. nowe i używane.
NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO
Warsztaty
REPERACYJNE.
Budowa kolektorów i rozruszników.
INSTALACJE
elektryczne wszelk. rodzaju.
REKLAMY NEONOWE
Inż. J. REICHER i S-ka
Południowa 28, tel. 210-00

MIESZKANIA
w starych domach pojedyncze, kilkupokojowe i lokale handlowe, pośredniczy szybko. Andrzeja 13, m. 14. 1233-1

POKÓJ
umeblowany do wynajęcia. 6-go Sierpnia 10, m. 14, I p. front.

POKÓJ
duży, ładnie umeblowany, z wygodami do wynajęcia. Piotrkowska nr. 121, m. 41. 1200-1

Zakład
lecniczo-wychowawczy
Dr. med. W. Spektorowej wyjeżdżając na lato na wieś zabierze ze sobą jeszcze kilkoro dzieci
nerwowych lub cofniętych w rozwoju

Zgłoszenia przyjmuje Zakład do dn. 1 czerwca codziennie od g. 12—2
Piotrkowska 224, tel. 188-03.

KONCESJONOWANA
SALA POSREDNICZO-LICYTACYJNA
z udzieleniem zaliczek
i DOM KOMISOWY
ul. Andrzeja 1, róg Piotrkowskiej, fr. I p.

Sprzedajemy wszelkiego rodzaju przedmioty nowe i używane oraz przyjmujemy do komisowej sprzedaży

meble
manufakturę
futra
dywany
kryształy
porcelanę
obrazy
maszyny
do szycia i pisania
instrumenty
muzyczne
i t. p.

Przynies do nas co masz zbędnego w domu do sprzedania a wzamian otrzymasz to, co ci jest potrzebne.

Po zamożnym domu kolekcja prawdziwych przedwojennych dywanów perskich, okazjnie do sprzedania.

Obejrzeć można w niedzielę i poniedziałek od 10-ej do 2-ej.

ŚWIEŻO

odrestaurowany i ładnie umeblowany pokój do wynajęcia z oddzielnym wejściem. Zawadzka 46, m. 7, front. 1246-1

2 LUB 3 POKOJE Z KUCHNIA
wielkie wygody, centralne ogrzewanie bez odstępnego ewent. komorne ustalone, do wynajęcia. Zgłoszenia: Biuro „Geguz”, Piotrkowska 81, tel. 105-39. 4874-1

DO WYNAJĘCIA

pokój umeblowany z wszelkimi wygodami inteligentnej izraelitce, może być z całodziennym utrzymaniem. Piotrkowska 64 m. 58. 10—12 i 3—6. 1262

LETNISKA

różne do wynajęcia na sezon lub na stałe. Radogoszcz, ul. Langówek 24 dojazd tramwajem kombinowanym do Radogoszczu. 1228—1

BUDYNEK

trzy piętrowy, nadający się na kino, hotel i t. p. przedsiębiorstwa oraz różne lokale do wynajęcia, przy ulicy Piotrkowskiej nr. 91 — Wiadomość tel. 181-46 w godzinach od 6 — 7 wieczorem. 222-1

ZAMIENIĘ

4-pokojowe mieszkanie z kuchnią z wszelkimi wygodami w Warszawie — Nalewki na 2 pokoje z kuchnią w Łodzi. Okolica obojętna. Wiadomość Zgierska 9 m. 14.

WIŚNIOWA GÓRA!

Dwa pokoje z kuchnią w dużym odosobnionym ogrodzie zaraz do wynajęcia. Wiadomość: telef. 151-39. 1254-1

SALE FABRYCZNE

do wynajęcia. Wiadomość: tel. 158-80, 121-80. 1183—2

SALA SZETOWA

około 430 m. kw. powierzchnia elektryczne oświetlenie i siła od zaraz do wynajęcia przy ul. Wólczańskiej Nr. 168.

DO WYNAJĘCIA

pokój umeblowany frontowy z balkonem, z utrzymaniem lub bez. Andrzeja 42 m. 4. 1230—2

POKÓJ

duży, frontowy, umeblowany zaraz do wynajęcia. Telefon 156-06 od 9—11 i 3—6. Piłsudskiego 51 m. 6 1219—3

Do akt.
Nr. E. 880 | 31 r

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi,
Jan Rzymowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. C. ogłasza, że w dniu 2 czerwca 1931 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Żwomskiego 52 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Karola Prusse Ryszarda Prusse i Rudolfa Prusse i składających się z pianina oszacowanego na sumę Zł. 600.—
Łódź, 13.5.1931 r.

Komornik
Jan Rzymowski

12

Szaufelmaszyny

TANIO
do sprzedania.
M. Ch. Halpern,
Kilińskiego 163.

UWAGA!

Z dniem 1 lipca r. b.

SKŁAD FORTEPIANÓW I PIANIN

Karol Koischwitz

Przeniesiony zostanie z ul. Piotrkowskiej Nr. 57 do dawniejszego lokalu przy ul. MONIUSZKI Nr. 2.

Wielki wybór instrumentów

krajowych i zagranicznych po bardzo umiarkowanej cenie na dogodnych warunkach przy 5-cioletniej gwarancji.

Instrumenty używane w bardzo dobrym stanie stale na składzie.

Warsztat reperacyjny pod kierownictwem fachowem.

Wynajem, strojenia, transporty

Rok założenia 1892.

Cimector

TEPI PLUSKWI MOLE
CENTRALNE LABORATORIUM CHEMICZNE

15

ŻYDOWSKA INTELIGENCJA PRACUJĄCA

WSZYSCY ŻYDZI, którzy chcą prawdziwie demokratycznej, narodowej i świeckiej gminy żydowskiej, głosują we środę dnia 27 maja

na listę Nr. 15

SJONISTYCZNEGO BLOKU PRACY

Czołowymi kandydatami tej listy są:

- 1) Dr. S. J. Schweig, lekarz
- 2) G. Lichtenstein, biuralista
- 3) Dr. A. Gibiański, lekarz
- 4) S. Szreter, urzędnik prywatny
- 5) Dr. Ch. Berlas, nauczyciel gimn.
- 6) Dr. Leon Kon, lekarz
- 7) N. Holeman, buchalter
- 8) S. Drajhorn, lekarz-dent.
- 9) Dr. I. Lewin, prokurent
- 10) H. Rechtman, drogista
- 11) Dr. L. Tartakower, docent
- 12) A. Alter, majster tkacki
- 13) I. Dawidowicz, zecer
- 14) Dr. M. Freilich, nauczyciel gimn.
- 15) Dr. Sz. Małowist, lekarz
- 16) J. Żółtkowski, majster tkacki
- 17) J. Brawerman, nauczyciel gimn.
- 18) Sz. Jankielewicz, aptekarz
- 19) N. Persic, urzędnik przyw.
- 20) Dr. M. Dawidowicz, lekarz

LISTA Nr. 15 zwalczać będzie na terenie Gminy klerikalizm, asymilację, plutokrację i wszelkiego rodzaju demagogię

15

3 N. 3 | 30

W sprawie postępowania upadłościowego nad majątkiem firmy Władysław Orcholski w Tczewie zwołuje się na wniosek zarządcy masy oraz 43 wierzycieli zgromadzenie wierzycieli na dzień 19 czerwca 1931 r. godz. 9 pokój 2 w Sądzie Grodzkim w Tczewie w celu powzięcia uchwał w sprawie odwołania dotychczasowego wydziału wierzycieli, wyboru nowego wydziału wierzycieli i spieniężenia masy upadłościowej. Termin powyższy wyznacza się równocześnie celem zbadania dodatkowo zgłoszonych wierzycieli, sprostowania tabeli i stemplowania weksli.

Tczew, dnia 22 maja 1931 r.

SĄD GRODZKI

15

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Mauch i Bornstein” zawiadamia, że Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym decyzją z dnia 1 maja 1931 r. wyznaczył nowy 14 dniowy termin sprawdzenia wiarygodności. Sprawdzenie odbędzie się w dniu 5-go czerwca 1931 r. o godz. 9 rano w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi przy ul. Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.

Wierzyciele, którzy w określonych terminach nie zrzecą za rzetelność i prawdziwość wiarygodności ulegną skutkom wskazanym w art. 513 Kodeksu Handlowego.

Syndyk tymczasowy
Jakób Chwat adwokat
Łódź, Piotrkowska 20 tel. 178-24.

Do akt.
Nr. 303—31 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Adam Jaroszyński zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza 7 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 5 czerwca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Mielcarskiego 4 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jakóba Kałowskiego i składających się z mebli oszacowanych na sumę Zł. 15.925
Łódź, d. 20.5.31
Komornik
Adam Jaroszyński

DR.
Ludwik Falk

specjalista chorób skórnych i wenerycznych
NAWROT 7,
Tel. 128-07,
od 10—12 i od 5—7

„GRIGO” SP. Z O. O.
Łódź, Cegielniana 18
(dawniej nr. 50).
telef. 173-97

załatwiamy wszelkie przesyłki do ROSJI

Biuro czynne 10—13 i 16—19.
Zamiejscowym na żądanie informacje bezpłatnie. 1525-1

Dr. G. Rydzewski

Specjalista
chorób skórnych i wenerycznych
przyjmuje od 7—9 w., w niedziele i święta od 10 do 12 w poł.
ul. Zamenhofska Nr. 6.

Ważne dla osób posiadających krewnych w Rosji

Biuro przesyłek „POMOC”
Piotrkowska 82, II p. front
tel. 111-49, przyjmuje 10—1 i 4 7.
Przyjmuje się wszelkie przesyłki do Rosji. Informacje bezpłatnie. 2080

Dr. med. ST. PRAPORT

GINAKOLOG—UROLOG
CHOROBY KOBIECE
i DRÓG MOCZOWYCH
Gdańska 77a, tel. 208-93.
Przyjmuje od 8—9 w. i wiecznicy „SANITAS”, Cegielniana 22

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
„SPLENDID”
 NARUTOWICZA 20



DZIŚ PREMIERA!

Od dawna oczekiwany — wiecznie
 uśmiechnięty, pełen humoru

HARRY LIEDTKE

w swym pierwszym dźwiękowcu pod tyt.

Kapitan Marynarki

Powiklane miłości „marynarzy i blondynek”

W innych rolach:

Hans Junkerman, Lia Eibenschuetz, Fryderyk Kampers, Marja Paudler i in.

Początek seansów dziś i jutro o godz. 12-ej. Do godz. 3-ej ceny miejsc zł. 0.75, 1.-, 1.25.

Aparatura WESTERN ELECTRIC.

Wystrzeżać się liczących falsyfikatów!



BEMBERG

Wystrzeżać się liczących falsyfikatów!

Uważajcie na oryginalny stempel,



nazwę firmy i znak orła

CHŁUBĄ POLSKIEGO PRZEMYSŁU POŃCZOSZNICZEGO

jest elegancka, wspaniała, praktyczna, a precyzyjnie wykonana

Pończocha BEMBERG

im delikatniejsza przędza — tem elegantsza pończocha.

Przędza wywobu „Bemberg” jest ze względu na swą delikatność najbardziej zbliżona do naturalnego jedwabiu. Dzięki temu umożliwiona zostaje największa precyzja tkaniny, budząca podziw każdej damy.

Tylko

Radjo - Kryształ

z marką „Ideal”

**Orion Funk
 Kosmos Wir**

dają gwarancję głośniego i czystego odbioru

Pensjonat „Teodory”

Willa p. Szwajcera

(Stacja Łask, miejscowość klimatyczna Teodory). Najpiękniejsza okolica, suche lasy, uroczą plażę i wodę, tryskające źródła, słoneczne pokoje, wyborowa kuchnia oraz ulepszenia i wprowadzone innowacje są najlepszą gwarancją doskonałego i korzystnego spędzenia wyczasów letnich. Informacje u Chmielnickich, Piotrkowska 64, tel. 180-71.

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH

„KOWALSKINA”

USUWA NAJSILNIEJSZE
BÓLE GŁOWY

FABRYKA CHEMIZNO-FARMACEUTYCZNA
 „AP. KOWALSKI” WARSZAWA.

Pensjonat G. Lichtensztajnowej

w Teodorach Willa B-ci KARO

JUŻ OTWARTY

Wiadomość: na miejscu — dojazd koleją lub autobusem do Łasku: w Łodzi Aleja 1-go Maja 11, m. 14 tel. 173-13, codziennie między 5 — 7 po poł.

Nową Cegłę

poleca po cenach przystępnych i na dogodnych warunkach. Cegielnia „Mlynec”, Chojny. Dojazd tramw. 4 i 11, skąd 15 min. ul. Śląska. Zlec. i inform. tel. 136-69.

Pensjonat

JANUSZEWSKA GÓRA st. kol. Opoczno
 Położony w suchym sosnowym lesie, po gruntownym odrestaurowaniu czynny od 15 maja. Wykwintna rytualna kuchnia bez ograniczenia. Ceny najniższe. Inf. list.: D. Chłopski, Opoczno, skrzynka pocztowa 42.

**Używane
 Książki Szkolne**

kupuje i płaci najwyższe ceny.

Księgarnia **L. KRYSZEK** Pomorska 15.

Ciechoćinek
 dr. Zeligsonowa
 choroby wewnątrz-
 na i kobiece.
 Leczenie bez-
 płodności.
 ul. Nieszawska
 dom Krajewskiego
 vis-à-vis łaźienki
 Nr. 4. 809

Zdrowie to skarb!



antyseptycznie
 preparowane **10 gwarancja zdrowia**
 Wystrzeżać się naśladowictwa!

Poszukiwani są

**zdolni pośrednicy
 sprzedaży placów**

terenami Łodzi dobrze obeznani. Oferty sub „Z. J.” do biura ogłoszeń S. Fuchsa, Piotrkowska 50.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt); 1-sza strona 1 zł. w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm sągarnościowych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%

Redaktor: **Eugenjusz Kronman** Za wydawnictwo „Prasa”, Wydawnicza sp. z ogr. odp.: Eugenjusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101

Od wtorku, dn. 26. 5. rozpoczynamy 8-mio dniową tanią sprzedaż DLA DZIECKA

Bielizna dla niemowląt

Sliniaczki z koronką od	0.75
Sliniaczki gumowe w różnych kolorach od	1.—
Pieluszki gumowe w różnych kolorach od	1.20
Koszulki z koronką od	1.30
Kaftaniczki trykotowe, białe i kolorowe od	1.80
Staniczki trykotowe od	1.95
Haleczki trykotowe z kolorowym szlaczkiem od	2.45
Majteczki trykotowe od	2.45

Koszule

Koszulki dziewczęce z białą koronką od	1.10
Koszulki chłopięce białe i kolorowe od	1.65
Koszulki nocne dziewczęce i chłopięce od	2.95
Koszulki sportowe trykotowe od	2.45

Skarpetki i pończochy

Skarpetki kolorowe i białe ze szlaczkiem od	0.65
Skarpetki kolorowe i białe od	1.30
Skarpetki sportowe w różnych kolorach od	1.50
Skarpetki sportowe w dobrym gatunku różne kolory od	2.75
Skarpetki ze szlaczkiem wełnianym od	1.65
Skarpetki białe, gładkie od	0.65
Pończochy bawełniane we wszystkich kolorach od	0.90
Pończochy merceryzowane we wszystkich kolorach od	1.10
Pończochy sportowe białe od	1.05

Sukienki i Fartuszki

Sukienki kretonowe w różnych deseniach i kolorach od	1.80
Sukienki batystowe deseniowe od	3.50
Sukienki jedwabne haftowane w różnych kolorach od	4.15
Fartuszki kolorowe w paski od	1.35
Fartuszki kolorowe haftowane od	1.55
Fartuszki dziewczęce alpakowe, czarne od	2.90
Fartuszki batystowe kolorowe od	2.25
Fartuszki białe z koronką od	2.25
Fartuszki gumowe w różnych kolorach od	2.10

Bielizna i Trykoty

Reformy dziewczęce bawełniane, kolorowe od	1.50
Reformy dziewczęce jedwabne, kolorowe od	1.60
Majteczki z koronką od	1.45
Majteczki ze stanikiem z koronką od	1.95
Kalesoniki chłopięce w dobrym gatunku od	1.65
Spodenki gimnastyczne trykotowe, granatowe i czarne od	1.55
Kaftaniki trykotowe w różnych kolorach od	1.60
Kombinacje (szpilhoseny) kretonowe, haftowane od	2.20
Kombinacje (szpilhoseny) trykotowe od	2.70
Kombinacje (szpilhoseny) jedwabne, haftowane od	4.15
Garnitury chłopięce w różnych kolorach od	4.30
Spodenki kąpielowe trykotowe od	1.—
Kostjumiki kąpielowe kombinowane od	2.25

NA OKRES LETNISKOWY

Polecamy w wielkim wyborze **CHUSTKI** wełniane, dziane, jedwabne, kaszmirowe w najmodniejszych kolorach i deseniach po bardzo niskich cenach.

Obuwie

Praktyczne pantofelki gumowe od	2.60
Sandałki we wszystkich kolorach od	3.—
Plecionki w wielkim wyborze od	4.80
Pantofelki jasne, brązowe i lakierki od	9.50

Ubranka

Kitelki w różnych kolorach od	6.50
Ubranka skautowskie w wielkim wyborze od	5.95
Spodenki sportowe od	3.20
Mundurki z wypustkami od	12.50
Paletka gabardynowe od	28.85

ZABAWKI

w wielkim wyborze.

OK

Posiadamy na składzie wielki wybór towarów **SEKUNDA, BRAKI** i **RESZTKI** oraz **RĘCZNIKI** i **MATERJALY KĄPIELOWE**.
Zwracamy uwagę Szan. Klijeńteli na artykuły **WIDZEWSKIE** specjalnej marki

OK

Materiały Widzewskie
Materiały Wełniane
Jedwabie
Konfekcja męska
„ **damska**
„ **dziecinna**

Dział galanteryjny
Bielizna damska
Bielizna męska
Pończochy
Obuwie
Kapelusze

Chustki
Koldry
Kosmetyka
Bizuteria
Gramofony
i radioaparaty
Instrumenty muzyczne

Dział kolonialny
Cukry i Czekolady
Wina
Naczynia kuchenne
Szkoło i Porcelana
Fajans

Nowość!

Fotele amerykańskie

dla letnisk, ogrodów, balkonów i t. d. w najlepszym wykonaniu.

Nowość!

KONSUM

PRZY „WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE” S.A.

ROKICIŃSKA 54.

Dojazd Tramwajami 10 i 16

Prof. Dr. Leon Petrażycki

Nauka wszechświatowa, a w szczególności nauka polska, poniosła niepowetowaną stratę przez śmierć prof. Leona Petrażyckiego, niestrudzonego pracownika na polu szeregu nauk specjalnych, który w badaniach swych wznosił się na najwyższe szczyty twórczości umysłowej, i to nie tylko w dziedzinach wiedzy specjalnych, ale i w nauce, która jest koroną, uwieńczeniem wiedzy społecznej, w socjologii. Po głębokich, zawsze oryginalnych i nadzwyczaj owocnych studiach prawniczych — specjalnych i ogólnych, — po pracach w dziedzinie psychologii, logiki, etyki i estetyki, w których to pracach profesor Leon Petrażycki poddawał śmiałej i gruntownej krytyce powszechnie przyjęte i uświęcone tradycją poglądy i dochodził do oryginalnych, nowatorskich i nad wyraz bogatych w skutki odkryć, zmarły uczony dążył do scalenia poszczególnych ogniw, do opracowania ogólnego systemu nauki społecznej, do stworzenia nowego kierunku socjologicznego, który nazywał „socjologią emocjonalną“.

Niestety wojna światowa oraz ciężka sytuacja nauki w Polsce, jak również choroba przeszkodziły prof. Petrażyckiemu w urzeczywistnieniu jego zamiarów.

Życie zmarłego było poświęcone wyłącznie uporczywej, nieprzerwanej pracy intelektualnej, naukowej, którą słusznie uważał za pracę społeczną.

Urodzony w 1867 roku w Mohylewsczyźnie w majątku rodzinnym, Leon Petrażycki kształcił się w gimnazjum klasycznym w Witebsku; wyższe zaś studia prawnicze ukończył w Kijowie i w Berlinie. Początkowo specjalizuje się w prawie rzymskim, tłumaczy na język rosyjski „Systemat rzymskiego prawa cywilnego“ prof. Barona, ogłasza w 1892 roku pracę „Die Fruchtvertheilung“, a w następnym roku pierwszy tom swego słynnego dzieła „Die Lehre vom Einkommen“ (naukę o dochodzie), którego drugi tom wydaje w 1895 roku. Już w następnym roku zdaje Leon Petrażycki egzamin magisterski na podstawie pracy „Bona fides w prawie cywilnym“ (po ros.) i w roku 1897 zostaje habilitowany w Petersburgu.

Już wyżej wspomniane prace są nadzwyczaj charakterystyczne, „albowiem młody autor ujmuje w nich zjawiska i problemy prawa rzymskiego i cywilnego nie dogmatycznie, nie czysto formalnie, a z punktu widzenia społeczno-gospodarcze-

go. Zwłaszcza „nauka o dochodzie“ jest dziełem symptomatycznym, gdyż zawiera główne składniki przyszłej własnej teorii Petrażyckiego, t. zw. psychologicznej teorii prawa i moralności. Pisząc swą pracę, Petrażycki uwzględnił aktualny wówczas projekt jednolitego kodeksu dla unifikacji prawnej Niemiec i zabierał głos w sprawach nadzwyczaj drażliwych i aktualnych.

Tak samo jak słynny prawnik francuski, Leon Duguit, prof. Petrażycki bardzo wiele zawdzięcza nauce niemieckiej, lecz zajął względem dominujących w Niemczech teorii stanowisko samodzielne, głęboko krytyczne i właśnie na skutek tego krytycyzmu powstały w obu wypadkach śmiałe, oryginalne i owocne teorie. Prof. Petrażycki przeciwstawił się mianowicie t. zw. szkole historycznej Savigny'ego i teoriiom wielkiego romanisty i filozofa prawa Iheringa. W „Die Lehre vom Einkommen“ Petrażycki ostro krytykował formalno-pozytywną dogmatykę, nie wykraczającą poza sferę studiów prawa obowiązującego, poza obronę „stanowiska prywatnych kieszonkowych interesów wierzycieli, właścicieli etc.“. „Retrospektywemu“ punktowi widzenia przeciwstawił młodzieńki autor „punkt widzenia „prospektywny“, rozszerzając pole widzenia w imię słynnej formuły Augusta Comte'a „savoir pour prévoir, prévoir pour agir“ (wiedzieć, aby przewidywać, przewidywać aby działać). Przeważającemu w nauce kryterjum interesów prywatnych przeciwstawił Petrażycki punkt widzenia gospodarczo-społeczny, kryterjum dobra ogółu, zasilając w ten sposób t. zw. funkcjonalną teorię prawa oraz szkołę solidarystyczną. To też żąda Petrażycki studiowania prawa, tak publicznego, jak i cywilnego, z punktu widzenia ideału społecznego, który musi służyć jako kryterjum przy krytyce egzystujących norm prawnych i opracowywaniu nowych norm. To nowe stanowisko w prawie cywilnym nazywał Petrażycki „Civilpolitik“, która winna być opracowywana z punktu widzenia społeczno-gospodarczego. Stawiając kwestję w podobny sposób, Petrażycki stał się oponentem „odrodzenia prawa naturalnego“, w czym mu sekundują Charmont, Stammler, Nowgorodcew etc.

W walce z Iheringiem kładzie Petrażycki podwaliny psychologicznej teorii, wedle której prawo jest wewnętrznie - psychicznym przeżyciem indy-

widualnym, jest psychicznym czynnikiem życia społecznego i działa psychicznie.

Rozbudowa tej teorii prowadzi autora do problemu pedagogicznego działania prawa i do problemu wychowania psychiki narodu. Tak „Civilpolitik“, jak też polityka prawa w ogóle i teoria rozwoju prawa staje się nauką psychologiczną. To samo dotyczy i „odrodzenia prawa naturalnego“.

Będąc świetnym historykiem prawa, prof. Petrażycki dobrze zdawał sobie sprawę z tego, iż „odrodzenie prawa naturalnego“, konstruowanie „prawa idealnego“ winno unikać dawnej dowolności, stosowania dedukcji z wymyślonej subiektywnej, apriorycznej formuły naczelnej; „odrodzenie prawa naturalnego“ winno być oparte na gruncie doświadczenia i przy czynowego poznania.

W swych studiach nad przyrodą, genezą i rozwojem prawa prof. Petrażycki doszedł do wniosku, iż potrzebna jest gruntowna reforma tradycyjnej psychologii, co też uczynił w swym słynnym „wstępie do nauki prawa i moralności“, konstruując „psychologię emocjonalną“. Stosując wyniki swych dociekań psychologicznych do problemów prawa, Petrażycki, już jako nadzwyczajny profesor filozofii prawa na uniwersytecie petersburskim, ogłasza drukiem studjum „O pobudkach postępowania ludzkiego“ (1904) oraz słynną „Teorię prawa i państwa w związku z teorią moralności“ (1908), która stanowi syntezę ogólnie - teoretycznych poglądów autora na prawo i etykę. Jednocześnie Petrażycki kontynuuje pracę nad problemami specjalnymi i wydaje po rosyjsku dzieło „O spółkach akcyjnych“, a po niemiecku „Aktienwesen und Spekulation“ (1906).

Po ukazaniu się „Teorii prawa i państwa“ prof. Leon Petrażycki jest już nie tylko szefem

t. zw. szkoły petersburskiej, lecz autorytetem o światowej sławie, która coraz bardziej się rozrastała nie tylko wśród prawników a i wśród socjologów, nie dziw też, iż zostaje wiceprezesa międzynarodowego instytutu socjologii w Paryżu.

O sile autorytetu prof. Petrażyckiego w Petersburgu świadczy fakt, iż jego polaka, prezesa stowarzyszenia prawników i ekonomistów polskich w Petersburgu, wybiera stolicą państwa rosyjskiego na posła swego do Dumy, z listy partji „kadełtów“. Jako członek Dumy podpisał Petrażycki słynną odezwę wyborczą (w hotelu „Belweder“).

Walcząc o niezamordowanie w obronie praw jednostki — indywidualnych i narodowych, zwalczając szowinizm i wojujący klerikalizm prof. Petrażycki nie może być charakteryzowany, jako zwykły liberal, tembardziej, iż w jego teoriach znajdujemy bardzo ciekawą krytykę i przezwytyczenie klasycznego liberalizmu: indywidualizmu. Nie był też Petrażycki socjalistą w ortodoksyjnym znaczeniu tego terminu, ale w jego teoriach socjalizm znajduje znakomite oparcie. Co zaś się tyczy ideału społecznego prof. Petrażyckiego, to był on zbliżony do ideału Piotra Krapotkina, anarchizmu.

W swej teorii motywacyjnego działania prawa i jego rozwoju, prof. Petrażycki przewidywał — wprawdzie jeszcze bardzo od nas oddalony — moment, gdy system ciśnień motywacyjnych (kar i nagród) zmaleje do minimum, gdy to, co nazywamy dziś prawem i moralnością stanie się dzięki sukcesom wychowawczym, zbędne; dlatego też wielki uczony charakteryzował swój ideał końcowy, jako ponadprawny i ponadmoralny.

Zwalczał prof. Petrażycki tyranję państwa i sławetnej „raison d'Etat“, zwalczał też nacjo-

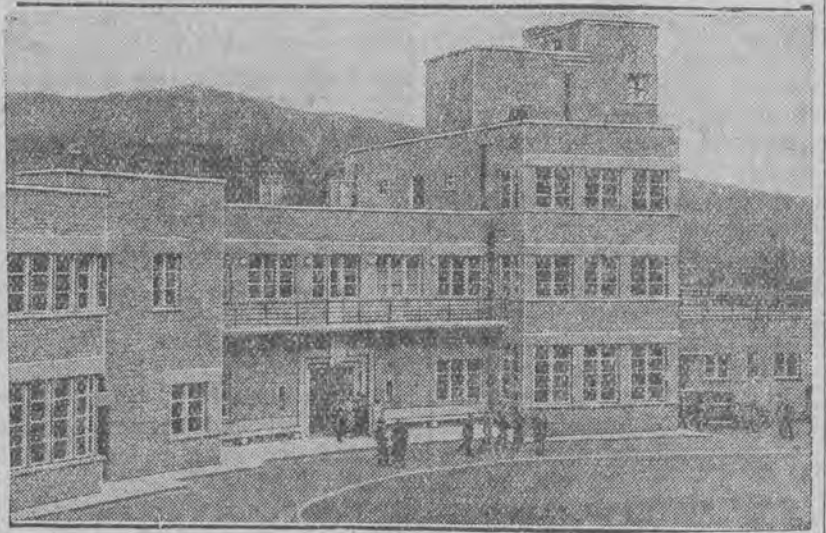
nalizm i militarizm. Krytykując Stammlera, prof. Petrażycki wytykał mu sprowadzanie „wielkiego ideału wszechludzkiej miłości, która oczywiście nie zna i nie odróżnia greka i żyda, na stopień solidarności grupowej, nacjonalizmu“; Petrażycki widział w nim przejaw „barbarzyństwa, dzikości oraz złośliwości, które jeszcze istnieją w dzisiejszej ludzkości i które umożliwiają wojny, t. j. masowe wzajemne tępienie się, mordowanie, okaleczanie i inne dzikości i okrucieństwa w gatunku homo sapiens. Pod tym względem ludzie... są złośliwsi i gorsi niż zwierzęta, nawet najzłośliwsze“.

Nie bacząc na to, iż Rosja miała taką plejadę pierwszorzędnych uczonych o światowej sławie, jak Maksym Kowalewski, Rostowcew, Karejew, Winogradow, nikt z nich nie miał takiej sily sugestywnej, nie miał tak głębokiego wpływu na młodzież akademicką i na młodych uczonych, jak prof. Leon Petrażycki, nie dziw też, iż został on wybrany w swoim czasie na dziekana wydziału prawa uniwersytetu petersburskiego. W ten sposób wyróżniono nie tylko twórcę „prawniczego idealizmu“, ale i wielkiego pedagoga, autora nadzwyczaj ciekawego, dwutomowego dzieła „Uniwersytet a nauka“.

Po rewolucji rosyjskiej stały dla Petrażyckiego otworem wszystkie uniwersytety świata: uniwersytet w Oxfordzie kilkakrotnie ofiarował mu katedrę, lecz Petrażycki wolał pracować w Warszawie. Niestety sfery rządzące uniwersytetu warszawskiego jak też i władze odmówiły Petrażyckiemu katedry filozofii prawa, przyznając mu jedynie katedrę przedmiotu nie obowiązującego, mianowicie socjologii.

Po śmierci mocarza myśli, wielkiego uczonego i społecznika, państwo polskie ma poniekąd możliwość naprawienia krzywdy, a to drogą wydania kosztem publicznym wszystkich dzieł zmarłego, a przedewszystkiem rękopisów, zapisków i in., które zawierają nadzwyczaj cenny materiał, istną skarbnicę z dziedziny socjologii i historii filozofii.

W ten sposób znacznie z bogaciłby się nasz bilans intelektualny. Opublikowanie dotychczas niewydanych prac profes. Petrażyckiego byłoby znakomitym środkiem promieniowania myśli polskiej zagranicę. T. zw. fundusz propagandowy nie mógłby znaleźć lepszego zastosowania.



REZYDENCJA LETNIA PREZYDENTA RP W WISŁE. W nowoczesnym stylu urządzone pałac w Wisłach na Śląsku Cieszyńskim.

„DROGA POWROTNA”

Najnowsza powieść Eryka Marii Remarque'a

Gdy się stało wiadomem, że autor „Nazachodzie bez zmian” zamierza napisać drugą książkę, pojawiły się głosy, wyrażające powątpiewanie, czy ta druga książka wstrząśnie światem z taką siłą, jak debiut Remarque'a. Wątpliwości i zastrzeżenia, wyrażone a priori, okazały się do pewnego stopnia uzasadnione.

„Droga powrotna” jest tak samo, jak „Na zachodzie bez zmian”, książką wyrosłą z wojny do tego stopnia, że trudno sobie wyobrazić, by Remarque stał się pisarzem, gdyby nie było wstrząsającej tragedii wojennej, w której sam brał udział. W szeregu luźno ze sobą powiązanych obrazów i scen autor przedstawia załamania psychiczne żołnierzy frontowych w obliczu zawieszenia broni i pokoju.

Zawieszenie broni i pokój spadają na tych ludzi, którzy w momencie rozpoczęcia wojny byli nieomal dziećmi, jak coś, do czego się nie ma najmniejszego przygotowania, żadnego stosunku istotnego. Łatą całe trzymiano tych chłopców w okrutnej poniewierce frontu, zmuszano ich do mordowania, nagradzano bestjalstwem, jako bohaterstwo, fraktowano brutalnością, rubasnością i ordynarnością, jako przejawy zdrowej teźwizny. I oto zawieszenie broni, pokój, — jednym słowem droga powrotna, — zamyka garstkę bohaterów Remarque'a w ramy zupełnie innego, niż na wojnie, porządku, innych poglądów, innych praw i przepisów.

Jako reakcja na te zmienione zupełnie warunki bytowania, rodzi się w tej młodzieży przedewszystkiem nienawiść do tych, którzy na tyłach warowali i warują, by niezachwiane zostały prawa własności, by pozostały te same etykiety moralności, by jednym słowem nawet rewolucja odbywała się w majestacie prawa, a przedewszystkiem porządku. Obok nienawiści do tego, co się zastało, obok świętego, typowego młodzieńczego burzenia, że mimo hekatomb krwi i ofiar nieskończonych świat dalej pławi się w obłudzie kłamstwie, dalej gotuje się do nowych skoków wojennych, — w nastawieniu młodzieńców z „Drogi powrotnej” dominuje poczucie nudy i zniechęcenia. Mieszkańska przeciętność, zadawałająca się jedzeniem, spaniem i mnożeniem potomstwa, jest dla większości tych młodzieńców czemś nie do zniesienia, czemś, co napębia bezgraniczną nudą i prowadzi nawet do samobójstwa.

Remarque uważa, że wszystkie stany bohaterów jego powieści, w nierwszej linii zaś niemożność nagięcia się do środowiska, z którego się wyszło, to skutki wojny. Wojnę tę, przynajmniej jeżeli chodzi o słowa, potębia bezapelacyjnie, jako największe zło. To ujęcie Remarque'a nie wydaje się zupełnie trafne, a przedewszystkiem grzeszy pewną szablonowością. Sprawa niemożności i nieumiejętności zastosowania się do tak zwanych warunków życia nie jest bowiem zagadnieniem czysto wojennym, jak sobie autor „Na zachodzie bez zmian” wyobraża. Przecież i przed wojną, w czasach głębokiego pokoju, były natury hamujące się przeciwko wszystkiemu, co płaskie, codzienne, mechaniczne. Z drugiej zaś strony są i będą ludzie, którzy, porzucając okopy, wra-

cają do codziennego życia, uważając wojnę za mało istotny epizod. Twierdzenie więc, że ludzie, którzy przeżyli wojnę, nie są w stanie egzystować normalnie w pokoju, jest tylko częściowo słuszne, a generalizacja tej tezy, z którą mamy do czynienia u Remarque'a, dowodzi, iż autor niezupełnie dokładnie obserwuje zjawiska wojenne i powojenne.

Jak już mówiliśmy, Remarque, przynajmniej w słowach, jest bezwzględny przeciwnikiem wojny. Są jednak momenty, w których to całe potępienie wojny — niezaprzeczenie szczerze — zmienia się w jej apoteozę.

Remarque uważa bowiem, nie bez słuszności, że wojna wytworzyła w poszczególnych armjach poczucie solidarności, kołębństwa, braterstwa i pewnej równości społecznej. Jako człowiek, daleki od wiary w rewolucję społeczną, nie widzi tego

braterstwa, tego zrównania różnic społecznych, poza dziedziną wojny. To też, podkreślając solidarność i braterstwo uczestników wojny na poszczególnych frontach, czyni to z niesłychanym entuzjazmem. Mimowoli więc nasunąć się może pytanie, czy dla takich przejawów i dowodów solidarności i braterstwa, nie warto było rzucić wszystkiego na szalę wojny? Już sama możliwość postawienia tego pytania podważa do pewnego stopnia na zbyt nastrojowych przesłankach oparty pa cyfizm autora.

Problem, roztrząsany w „Drodze powrotnej”, nie jest problemem nowym, nawet jeżeli chodzi o literaturę powojenną. Roth w „W ucieczce bez kresu” przedstawił człowieka, któremu przeżycia wojenne złamały kregosłup fizyczny i moralny, Glaeser w „Pokoju” dał podobną tragedję. I Roth i Glaeser są jednak w swych koncepcjach

konsekwentni. Nie umiając przejąć się żadną ideą, pozbawieni wiary, rozbici wewnętrznie, kończą swe utwory wydziwkami nawskroś pesymistycznymi, zdając sobie może podświadomie sprawę, że bez przebudowy zasadniczej nie może być mowy o prawdziwym pokoju i zbiorowym szczęściu. Remarque bierze, zamiast jednego człowieka, pewien kompleks ludzi, związanych wspólnymi przeżyciami, maluje w sposób najbardziej pesymistyczny, najbardziej ponury, stan ich dusz, ale ni stąd ni zowąd, bez wewnętrznej uzasadnienia, kończy swój utwór finałem wiary w lepszą inną przyszłość. Finał ten, mglisty, czysto literacki, zrobiony na wzór pewnego typu amerykańskich finałów filmowych, robi wrażenie czegoś sztucznego i niepowiązanego z całością.

Jeżeli chodzi o czysto artystyczną stronę „Drogi powrotnej”, trzeba przyznać, że ten

szereg luźnych szkiców odznacza się wielką plastyką, zwartością i jednością. Opisy natury nie są czemś dokomponowanym, lecz tworzą bardzo istotną część całości. Tak, jak Remarque, odczuwać może naturę, tylko żołnierz, który latami leżał w polu, dla którego ziemia i niebo nie mają tajemnic. Pewne zastrzeżenia budzić musi niepotrzebne nadużywanie wyrazów plugawych. Dla zamarkowania i podkreślenia pewnych nastrojów i stanów nie jest chyba rzeczą konieczną ciągle powtarzanie obydnych, odrażających słów.

Mimo szeregu zastrzeżeń, — „Droga powrotna”, jako dokument epoki, nieco niestety spóźniony, przerasta jednak olbrzymią ilość zakłamanych bredni o wszystkim i o niczym. Ten zupełny brak fałszu, ta nawią chwilami prawda, stanowi jej istotną wartość.

Jacek Frühling.

Co słychać w Polsce literackiej

Dni Mickiewiczowskie. — Czwarty „Pamiętnik Warszawski”. — O dzieła C. K. Norwida. — Żywy Polonista. — Nr. 9 „Echa Tygodnia”. — Przegląd literacki

Z powodu 75-lecia śmierci Adama Mickiewicza odbędą się w Nowogródku w czerwcu tego roku t. zw. uroczyste „Dni Mickiewiczowskie”. Zorganizowany w celu przeprowadzenia tej uroczystości specjalny komitet z wojewodą nowogródzkim na czele wydał odezwę do społeczeństwa, wyjaśniającą cel, charakter i przebieg owych „Dni”. A więc dowiadujemy się, że projektowane jest urządzenie na czas owych dni wystawy regionalnej w Nowogródku ze specjalnym uwzględnieniem pamiątek po Mickiewiczu, aby wszyscy, odbywający wędrowkę do Ziemi Nowogródzkiej, mogli jednocześnie oglądać pisma, druki, portrety, rysunki, sprzęty, tkaniny miejscowe i odtworzyć sobie w ten sposób — możliwie najdokładniej — charakter epoki i otoczenie, w jakim wzrósł i żył Mickiewicz, i to czem obecnie kraj jego rodzinny się odznacza. Program obchodu przewidyuje zjazd delegacji z całej Polski, wędrowki młodzieży, pielgrzymki zespołów literackich i artystycznych, jak również przedstawicieli całego społeczeństwa, — zbiorowe sypanie kopca Mickiewiczowskiego, zwiedzanie pamiątkowych miejscowości i t. d. Komitet Mickiewiczowski zwraca się z gorącym apelem do całego społeczeństwa, ażeby dni czerwcowe im. Mickiewicza stały się uroczystym świętem Ducha — a Nowogródek punktem zbornym, gdzie wszystkie dzielnice Polski zjednoczą się pod hasłem kultu Genjusza Dobra i Pięknego. Wobec znaczenia, jakie owe dni Mickiewiczowskie będą miały, i wobec tego, że całe społeczeństwo i wszystkie dzielnice Polski wezmą udział w tej uroczystości, warto, aby Łódź również Mickiewiczowi hołd złożyła i w osobach swych przedstawicieli literackich na wspomnianej uroczystości była obecna. W odezwie komitetu obchodu czytamy: „Hołd ten — musi być zbiorowy i czynny. Niech z całego kraju przybywają pielgrzymki tych, którzy od dzieciństwa czepali z Jego słów i myśli, mądrość, piękno i otuchę — nasycać mu wspólnymi siłami kopicie, któryby, gdy nas już nie będzie, świadczył wobec naszych następców, żeśmy zdolni byli ocenić i zrozumieć, iż Duchy Wielkie żyją zawsze w swych narodach i że ich to

zasługa jest, jeżeli iskry przez nich rozetłone nie zagasają w ciągu nawet długich dziejowych nocy”.

* * *

Ukazał się zeszyt czwarty „Pamiętnika warszawskiego”, redagowanego przez Ludwika H. Morstina. Przynosi poezję, prozę, krytykę.

A więc poeta ukraiński Eugeniusz Malaniuk zamieszcza artykuł p. t. „Petersburg — Petrograd — Leningrad”. Gromadzi tu i omawia wiersze różnych poetów rosyjskich i faktury literackie, traktujące o grodzie piotrowym w poezji rosyjskiej, dla której — ów gród był symbolem zła i dobra na skrzyżowaniach Zachodu i Wschodu. Artykuł napisany dość pobieżnie, pod znakiem patryjotyzmu ukraińskiego, a więc śmieszny rekwizyt Mikołaja Gogola, autora sławnej komedji „Revizor”, na rzecz literatury ukraińskiej i razi zestawianie z Mickiewiczem i Puszkinem Tarasa Szewczenki i mianowaniem tegoż Szewczenki genjuszem.

Mimo to artykuł, dla nieznanego bliżej tematu i stosunków na wschodzie, może być ciekawy. Jeszcze podkreślić należy pracę Zbign. Grabowskiego o D. H. Lawrence'u, autorze znanej nam ostatnio książki p. t. „Kobieta i paw”. Praca Zb. Grabowskiego napisana jest wnikliwie i z dużym umiarem słowa. Jeszcze ciekawa jest „Kronika literatury francuskiej” przez J. Janakowskiego. Jako nowość redakcja wprowadziła dwa działy „Teatr w Warszawie” oraz „Ruch literacki — przegląd czasopism”. Autorem o-

statniego jest niejaki S. A. — czy nie Stanisław Adamczewski? Niestety poziom kroniki, napisanej płytko i nierozważnie, kompromituje autora.

* * *

Niejednokrotnie ci i owi z przed stawicieli świata literackiego zabierali głos w sprawie wydania zbiorowego pism Cyrjana K. Norwida, które dotąd i przez dłuższy czas są w posiadaniu Miriama Przesmyckiego i leżą w jego biurku niewydane. Fakt ten t. zn. trzymanie w swoim biurku rękopisów wielkiego poety, który jest własnością społeczeństwa przecież, a nie jednostki, jest poprostu skandal. Ostatnio pisze jeszcze w tej sprawie Tadeusz Pini. (Przegląd literacki nr. 5). Przed dwudziestu laty zostało ogłoszone zbiorowe wydanie pism Norwida pod red. Zenona Przesmyckiego nakł. f. Mortkowieza. Przesmycki pozbiierał wśród społeczeństwa rękopisy Norwida i pamiątki po nim w celu publikacji. Ukazały się trzy tomy, a reszty redaktor nie wydaje. W artykule Pini czytamy: „P. Przesmyckiemu pozostaje jeden tylko sposób wyjścia z honoru z tej przykrej, zabagnionej sytuacji: wybrać z poród młodych, naukową metodą zbrojnych krytyków najbardziej odpowiedniego i w jego ręce złożyć powierzone sobie rękopisy, a może także zebrane przez siebie materiały... Takim postąpieniem, mającym w sobie coś z ofiary, okupiłyby wydawca „Pism zebranych Norwida” swe grzechy wydawnicze i zyskałby szczerą wdzięczność tych wszystkich, którzy chcieliby sobie zdać sprawę z istoty zagadki norwidowskiej, ogłoszonej przed trzydziestu laty”.

* * *

Ukazał się zeszyt trzeci „Polonisty”, dwumiesięcznika poświęconego sprawom nauczania języka polskiego. Podkreślić należy i z uznaniem podnieść, że „Polonista” przynosi zawsze ciekawy i żywy materiał i stale zabiera głos w sprawie b. dziś aktualnej — w sprawie rewizji programów szkolnych i walczący o kontakt szkoły i polonistów z żywą literaturą. A więc w nr. 3 mamy m. in. artykuł A. Kopczeńskiej „W poszukiwaniu nowego

programu” i dalej Marjana Piechala „O charakterze twórczości najmłodszych poetów”. „Polonista” jest to jedyne dziś w Polsce czasopismo literackie w swoim rodzaju. Zamieszcza artykuły, dotyczące wszelkich zagadnień w zakresie nauczania języka polskiego, praktyczne próby rozwiązywania metod nauczania mowy, pisma, czytania, literatury i nauki o języku, wyrabianie sprawności językowej i dostarczania wiedzy z zakresu językowego i liter, tudzież zaznajamiania polonistów z literaturą obecną i stanem nauczania języka ojczystego zagranicą. W celu zapoznania polonistów z literaturą obecną każdy zeszyt zawiera dział informacyjno-literacki (w zes. 3 ten dział rozpoczyna właśnie Marjan Piechal), dział, który obejmuje: artykuły o współczesnych pisarzach, prądach i zagadnieniach literackich, przegląd ruchu literackiego i t. d. Ostatniej sprawie t. zn. zbliżeniu polonistów do żywej literatury obecnej należy gorąco przyklasnąć.

* * *

Wyszedł nr. 9 „Echa Tygodnia”, dwutygodnika pod red. Wacława Grubińskiego. Zawiera artykuły St. Bessera „Wychowanie obywatelskie a nauka historii literatury”, „Kryzys współczesnej powieści francuskiej” (A. R.). Dwie recenzje z ostatniej książki Nalkowskiej (recenzje pisane nieinteligentnie a już druga ordynarnie — wielki dyshonor dla tak dobrego dwutygodnika pod poważną redakcją p. Grubińskiego). „W rocznicę urodzin Baudelaire'a, dwa wiersze Brzechwy, zajmujący artykuł o Dostojewskim, dział recenzji i bieżące sprawy.

* * *

Niewiele jest obecnie w Polsce pism literackich i dodatków literackich w prasie, prowadzonych inteligentnie. Dlatego z tem większą radością bierzemy do ręki 5 nr. „Przeglądu literackiego”. Oto dobrze i ciekawie prowadzony literacki miesięcznik informacyjny. Ostatni 5 nr. zawiera: P. Hulki - Laskowskiego „Walka o Nietschego”, Wł. Wolerta „Plagiaty literackie”, Bern. Szarlitta „Dlaczego śnimy”, literatura w prasie, ze świata książki i t. d.

**400.000 Niemców
zmarło
śmiercią głodową
podczas wojny**

W ostatnim numerze „Münchener medizinische Wochenschrift” zamieszcza monachijski higienista, prof. K. Kitzkalt, artykuł o głodzie, na który zmarło podczas wojny wielu ludzi w Niemczech. Według obliczeń uczonego monachijskiego, zmarło w państwie tem w okresie wojny światowej, ni mniej ni więcej jak 400.000 osób.

MAŁGORZATA UJHELY

Rozwiązanie kwestji socjalnej

Wypracowanie szkolne z roku 2032

Zaledwie sto lat minęło, jak ludzie łamali sobie głowy, w jaki sposób doprowadzić do tego, aby każdy obywatel państwa miał zagwarantowane wystarczające i wygodne życie. Tak jest, łamali głowy nie tylko sobie, ale i innym. (Światowa wojna domowa 1939 — 1940). Istniały zapalone głowy, które naprawę sytuacji uboższej warstwy społecznej widziały jedynie w całkowitem zniszczeniu panującego podówczas systemu gospodarczego (Wczesny Rek). A jednak już wtedy każdy, obdarzony bystrym spojrzeniem, mógł ponad wszelką wątpliwość zauważyć pierwsze oznaki sławnego rozwoju, który doprowadził do dzisiejszej sytuacji ekonomiczno-społecznej. Kilku mądrych ludzi, którzy o głowę przerastali swych współczesnych zrozumieli już wtedy niesłychane możliwości, wiszące w powietrzu. Legenda opowiada o pewnym starym berlińczyku nazwiskiem Franciszek Krystjan Breslauer, który już około roku 1930 w równie bez troski sposób pędził życie, jak my to dzisiaj wszyscy czynimy.

Rano, ogoliwszy się próbnym nożykiem „Eva”, szedł do sklepu jedwabi „Molinar”, aby tam w cukierki, przeznaczoną dla klientowi skomunować zupełnie bezpłatnie filiżankę doskonałej kawy i dwa ciastka. Następnie siadał do eleganckiego samochodu, który każde z towarzyszeń parcelacyjnych oddają bezpłatnie do dyspozycji swych przypuszczalnych przyszłych klientów i kazał się wieźć daleko za miasto, przyczem spowiadał się w kleby aromatycznego dymu z importowanego cygara, które właśnie poprzedniego dnia otrzymał na targach w pawilonie firmy „Ariadna”. W południe Breslauer zazwyczaj kosztował potrawy, rozdawane w formie próbek w oddziale żywnościowym otwartej właśnie wystawy, lub też, jeśli wolał, podejmował się roli gościa zachęcającego w jednej z pierwszorzędných restauracji. Popołudnie spędzał zazwyczaj w swej żaglówce, którą mu zaofiarowała fabryka czekolady „Tytus” w zamian za uwiłocznienie firmy na żaglu. Wieczorem, jako ulubiony klakier, szedł do teatru, lub kabaretu.

Ten pierwszy pionier nowej formy życia zmarł niestety w kwiecie wieku, gdy mianowicie przejadł się cukierkami, rozdawanymi przez pewną firmę obuwianą swym klientom przed Bożem Narodzeniem. Spoczywa on snem wiecznym na cmentarzu centralnym pod płytą, której dostawę zapewnił sobie jeszcze za życia w zamian za udzielenie firmie zezwolenia na wymienienie jej w napisie na pomniku.

Dajmy jednak pokój tym chaotycznym stosunkom Wczesnego Reku i przejdźmy od razu do sławnego roku 1957, stanowiącego początek okresu Prawdziwego Reku, gdy nasza wspólna matka-żywićielka, reklama, rozpoczęła niepodzielnie sprawować władzę.

Towarzystwu akcyjnemu „Par-Grat”, produkującemu parasole, na leży się uznanie za historyczną za sługę, że pierwsza zrozumiała zmianę czasów. Wydawszy w walce zaciętej z firmami konkurencyjnymi zawrotne sumy na nierzeczową reklamę, wpadła nagle na genialny pomysł skierowania tych pieniędzy w naturalne łożysko. Dnia 1 listopada 1957 roku firma „Par-Grat” ogłosiła, że poczynając od tego dnia gratis oddawać będzie swe parasole, pod warunkiem, że kupujący nie zniszczy marki fabrycznej uwidocznionej jaskrawo na samym parasolu. Natłok amatorów był o-

czywiście olbrzymi i sprzedaż powiększyła się stokrotnie, a już po upływie trzech miesięcy wszystkim fabrykom parasoli nie pozostało nic innego, jak pójść za przykładem firmy „Par-Grat” i ofiarować swe wyroby klientom bezpłatnie.

W ten sposób uczyniony został pierwszy wylom w przestarzałym systemie „Tutaj towar — tutaj pieniądze”. Inne gałęzie przemysłu poszły w ślady pionierów. Przemysły produkujące chleb i papierosy, względnie przemysł metalurgiczny, domy towarowe i hotele, towarzystwa budowlane i koleje, wszyscy zaczęli walczyć o bezpłatnych klientów. Jako zabytek historyczny mi-

nionego okresu gospodarczego pozostał jeszcze przez dziesięć lat przemysł odznak stowarzyszeniowych i kart bridżowych, który znajdował wciąż jeszcze nabywców. W roku 1968 te ostatnie okopy również się poddały.

W ten sposób została rozwiązana kwestja społeczna, o której rozwiazanie kusily się daremnie całe pokolenia. Rozwiazala ja reklama. Nikt już nie potrzebuje pieniędzy, ponieważ wszystko otrzymuje bezpłatnie. Nikt już nie potrzebował pracować, jeśli nie chciał: wystarczało, jeśli przy okazji zawiadomił swych znajomych, że pija wyłącznie kawę słodową „Firdusi”. Lu-

dzie podzielili się na naturalne partje, na noszących jasne trzewiki i używających jedynie ciemne obuwie, na palących takie, czy inne cygara i papierosy. Przez dziesięć lat wydawało się, że wreszcie raj na ziemi został osiągnięty... aż przed dziesięciu laty otrzymaliśmy pierwsze ostrzeżenie, że szatan znowu jest przy pracy.

Była to oczywiście zagraniczna firma (nie wymieniamy jej!), która wpadła na szatański pomysł podniesienia swych obrotów przez opłacanie klientów! Po krótkim czasie rząd już zwrócił uwagę na to nadużycie. Zostały wydane zakazy, zwalczające przesączającą się z ze-

wnątrz korupcję naszego zdrowego życia gospodarczego. Ale trucizna już uczyniła swoje. Niemal codziennie czyta się w dziennikach o procesach, z których wynika, w jak przebiegłe sposoby rozmaite odpowiedzialne firmy przekupiają ludzi, aby odbierali im produkcję. My musimy położyć kres tej metodzie, zwalczyć w zarodku tę pelzającą rewolucję! Niechaj każdy porządny człowiek zostanie członkiem organizacji K. T. B. (Kupujący Tylko Bezpłatnie), obejmującej najlepsze i najzdrowsze elementy naszego społeczeństwa, a gotowej wszelkimi środkami urwać łeb hydrze zniszczenia gospodarczego.

MAJÓWKA

Projekt wycieczki na Zielone Świątki wyszedł, jak zawsze, od Rysia Traczyńskiego, inicjatora wszelkich rozrywek.

— Weźmiemy sobie, proszę państwa, auto prezesa... Pan prezes nie odmówi, naturalnie?

— Nno... ewentualnie...

— Nie odmówi! I w sześć osób, bez szofera, pojedziemy sobie na zieloną trawkę! Gdzieś dalej od miasta, przynajmniej sto kilometrów! Rozłożymy się obozowiskiem, gdzieś w pięknym miejscu — płaszki będą śpiewały, kwiatki, pszczołki... Zanojemy gdzieś w miasteczku, w hotelu.

— Wiesz! Pluskwy nas zjedzą żywcem!

— No to u jakiegoś kmiotka. To nieważne. Ostatecznie, jedziemy przecież dla pięknej natury, a nie dla wygod!

— I to prawda.

Panie spojrzęły po sobie. Potem po mężach. Projekt uśmiechał się, ostatecznie, wszystkim. Któraż kobieta nie lubi jechać autem?... I nie kosztuje, więc mąż nie będzie żrzedzić. Ten Ryś jest genialny!

— Więc jakże, prezese?

— Ano, cóż? Jedziemy! Tylko kto poprowadzi?

— Ja! — oświadczył dumnie Ryś. — Skończyłem kursy samochodowe. I wogóle mam dużą praktykę.

Nazajutrz rano lało, jak z cebra. Mąż pani Ity, najpiękniejszej z uczestniczek, uchylił rolęty, poczem przewrócił się na drugi bok, oświadczywszy, że niema co myśleć o wyjeździe. Ale pani Ita zatelefonowała (o siódmej rano) do pani Ady i p. Baški. Wszystkie zgodziły się na jedno, że napewno się „przeźrze”. Deszcz rano niczego nie dowodzi. W południe może być upał. Tego samego zdania był Ryś, który stawiał się punktualnie na posterunku i rozpaczony, telefonował do wszystkich po kolei.

Po długich naradach i „uzgadnianiach” zdań, ostatecznie postanowiono jechać i zebrano się na godzinę jedenastą. — Deszcz przestał na chwilę padać, było jednak tak zimno, że panie nie mogły się zdecydować, czy zabrać ze sobą futra? Po godzinnym namyśle, postanowiono je wziąć ze sobą, i wreszcie ruszono z przed domu prezesa, gdzie był punkt zborny.

Przed rogatką Ryś okazał lek- kie zażenowanie.

— Właściwie ja nie mam prawa jazdy...

— Jakto? A szkoła? Cóżś pan mówił?

— Bo ja właściwie ostatniego egzaminu nie złożyłem i nie wydali mi świadectwa. Ale za to praktykę mam i wogóle kieruję doskonale!

Prezes, mrucząc pod nosem, zasiadł przy kierownicy. Nie lubił sam prowadzić. Za ciężki był i zbyt wielki wygodniaki.

Jakoś rogatka minęła szczęśliwie. Wkótce jednak zaczął mżyć deszczyk. Trzeba było podnieść budę. Paniom trochę przeciągnęły się miny. Panna Basia, rozdokazywana jak zwykłe i wesoła, przestała przekomarzać się z Rysiem i siedziała nastroszona, z podniesionym kolnierzem. Na jakimś mostku nagle samochód podskoczył na metr do góry — i w środku rozległ się strogi pisk.

— Oko! moje oko! — jęczała pani Ada.

Zatrzymano auto. Okazało się, że oku nic się nie stało, ale pani Ada uderzyła czolem u nasady nosa w żelazny pręt pokrycia. Nos siniał i puchł w oczach, lewe oko z trudem się otwierało. W braku lepszej wody, moczono chustki w kałuży i przykładano poszkodowanej. — Nie! grunt się nie przejmować! — pocieszał Ryś. — Musimy teraz gdzieś zjechać na obiad.

Ale pani Ada nie chciała nigdzie się pokazać ze spuchniętym nosem. Wobec tego rozpa-

Alfred Wegener



kierownik niemieckiej ekspedycji do Grenlandji, którego trupa znalazła ekspedycja ratownicza wśród wianych lodów.

kowano kosz z prowiantami, o- tworzono butelki i zjedzono coś nie coś, nie wychodząc z aupa. Deszcz bowiem rozpadał się na dobre.

Mąż pani Ity czytał zabraną ze sobą gazetę, paląc papierosa.

— Ach! — zawołał nagle. — Moi państwo, gdzie my właściwie jesteśmy?

— Koło Suchowoli — odparł nieco zdziwiony prezes.

— Tak? No to doskonale! Tak właśnie myślałem. Posłuchajcie, jakie znalazłem ogłoszenie:

„Dwór ziemiański przyjmie na lato, jak również na Zielone Świątki parę osób z towarzystwa. Wygody, radio, tenis, partja bridża na miejscu. Położenie piękne. Chudzienice koło Suchowoli!”

— Co się mamy poniewierać w nocy po brudnych hotelikach? Jedźmy tam! Przynajmniej w razie deszczu partyjka zapewniona.

— Hm... Co racja, to racja. Jedźmy!

— — — — —
Okazało się, że Chudzienice nie tak łatwo jest znaleźć. Mapy nie mieli i zaplątawszy się w labiryncie bocznych dróg, kołowali za dwie godziny. Spotkali kmiotkowie udzielali dość sprzecznych informacji. Zgadziali się jednak, że to „już - już, aby za rzeczke”.

Ściemniało się. Deszcz mżył. Przebyć rzeczke było niełatwo: most zerwała powódź, a choć teraz rzeczka wyglądała całkiem niewinnie i, sądząc ze śladu kół, przebywano ją wbród to jednak porobiła ona potężne wyrwy w brzegach. Prezes rozgniewał się.

— Ee! Jak się uprę, to przejadę wbród!

Uparł się. Rozpędzona maszyna jęknęła glucho i wydała trzask. Bokami zaczęła wlewać się woda. W środku rozległy się piski.

— Pan nas potopi! O Boże, co teraz zrobimy!

Jakoś po kamyczkach wydostano się na brzeg. Ale maszyna stała w wodzie, z pękniętą oponą i wygiętą karoserją. Prezes kłął, a Ryś tryumfował.

— Praktyka, praktyka, panie, to rzecz najważniejsza. Jakem prowadził auto w zeszłym roku na Rivierze...

— Szkoda czasu na głupstwa trzeba radzić, iść po ludzi, ratować maszynę. Dwór musi być blisko.

Jakoż okazało się, że stoją pod samym prawie dworem. — Ale w żadnym z okien nie błyszczały światła i dwór wyglądał jak wymarły. Tylko psy powitały przybyszów głośnem szczeka niem.

Wreszcie na powitanie zjawił się ktoś, kto się przedstawił jako rządca.

— Państwo wczoraj nagle wyjechali i nie wiadomo, kiedy wróca.

— Jakto? Ale przecie ogłasza li w pismach? Jakże tak można

— Najmocniej przepraszam państwa, ale co ja poradzę... — Przyjechał egzekutor podatkowy. Wszystko w całym domu opieczętowane. Państwo się tak „zgrzyli”, że wyjechali. I nie liczyli, co prawda, żeby kto przyjechał, bo już ogłaszają od miesiąca. Może państwo do mojej ubogiej chaty pozwola — za szczytem dla mnie będzie — jakoś się pomieścimy.

Za godzinę wszyscy już w znacznie lepszych humorach siedzieli przy wiejskiej kolacji — obfitej jajecznicy i zsiadłem mleku z kartoflami. Przez otwarte okna wlewał się upajający zapach bzu, a słowiki, bez względu na pogodę, darły się, jak opętane.

Auto, wyciągnięte, stało w stodole. Kowal podjął się zreperować karoserję.

Noc nie była wymarzona. W ciasnocie nie do opisanie i gorącu, komary i inne insekty pozostawiły wiele różnych śladów na pięknej gładkiej skórze pań. Ale za to ranek nagrodził wszystkie niewygody. Kiedy rozdarły się poranne mgły, a rosa rozniogotała się tysiącem barw w promieniach słońca, — zdawało się, że powietrze, przesycone świeżością i zapachem młodych liści — aż zalewa i że trzeba je pić duszkiem, bo inaczej się nie zdaży. Gdzieś z pół dolatywało dzwonienie skowronków, nad domem klekotały bociany.

— Panie Rysiu! Przebaczymy panu wszystko za ten ranek. Cały ten pomysł był genialny!

— A... prawo jazdy?

— I prawo jazdy przebacza my.

— A połamana maszyna?

— I nawet maszynę! Prawda prezese?

Prezes wspaniałomyślnie pochylał głowę.

H. Dolega

Parcelacja folwarku Lutomiersk.

Miasto Las „Lutomiersk-Leszków” i „Lutomiersk-Danusin”
Miejscowość letniskowa, położona przy samym Lutomiersku, tramwaj łódzki na miejscu, położenie malownicze nad rzeką Zalewka, oddawna znana mieszkańcom Łodzi ze swych wybitnych zalet zdrowotnych, sucha, piaszczysta, zalecana przez wielu lekarzy. Parcele półmorgowe od 50 gr. za metr. kw.

Wiadomości udziela codziennie w Lutomiersku przy ul. Dąbrowskiego 4, tel. 4 w godzinach od 16 do 19 i w środy w Łodzi w składzie broni p. Marjana Nazdrowicza, ul. Zawadzka 1 tel. 115-21 w godzinach od 16 do 19. 1208-4

Bieliznę sztywną

do prania i prasowania

przyjmujemy ponownie

we wszystkich naszych filjach

Leclich i Golda

ŁÓDŹ

Fabryka: Wólczańska L. 257, tel. 210-01

FILJE: Ul. Piotrkowska L. 4, L. 67, L. 147, Narutowicza L. 27, Główna L. 48, Napiórkowskiego L. 39, Rzgowska L. 47.

Grand-Pensjonat w PODEBIE (pod Tuszyńcem)

pod wytrawnym kierownictwem H. BAJGELMANA czynny od 20 MAJA

i poleca się łaskawym względem swoich licznych zwolenników na sezon letni.

Informacje: Biuro „Sekretarz”: Łódź, Piotrkowska 18, tel. 139-62 lub na miejscu tel. Tuszyń, 2

GABINET RACJONALNEJ KOSMETYKI LECZNICZEJ I TOALETOWEJ

Z. SZWALBE

Abs. lek. wydz. Odesk. uniw. został przeniesiony na

Moniuszki 1, front 2 piętro tel. 127-99

Godziny przyjęć: od 10-2 i od 4-8 wiecz.

Usuwanie wszelkich defektów cery i szpeczących włosów, wypróbowana, najdoskonalszą metodą.

Wody mineralne

świeżego, wiosennego czerpania

poleca

APTEKA
St. Hamburga i S-ki
Główna 50. Tel. 218-61.

Najlepsze lody po 50 gr.

poleca cukiernia **Z. GOMOLINSKI**
PRZEJAZD 1, TEL. 138-72 i 206-87

PREMJA: Do każdego wykupionego czterech porcji lodów dodaje się piątą porcję bezpłatnie.

Do każdej porcji lodów dodaje się wafle czekoladowe i wodę sodową darmo.



Mitol?

rozpuść go w wodzie, wyszczotkuj brudne ubranie, a będziesz miał

nowy garnitur!

„Mitol” to pralnia chemiczna u siebie w domu
Cena 1 pud. Zł. 1.50. Do nabycia wszędzie.

Jener. Przedstawiciel **J. Janowski, Szkolna 33**

WIELKA NIESPODZIANKA

Za trafne rozwiązanie szarady otrzyma każdy bez wyjątku, bez żadnego losowania

Nagrodę 60 zł. w gotówce

Wprowadzamy w życie towarzyskie nową grę pod nazwą

„POLSKA KOMUNIKACJA”

dostępną dla wszystkich, miłą, ciekawą i zajmującą „Polska Komunikacja” jest pierwszorzędną grą, którą bawić się będą tak osoby dorosłe, jak i rozumna młodzież „Polską Komunikację” zamierzamy wprowadzić jak najszybciej, a nadto propagując zamiłowanie do rozwiązywania szarad, podajemy jednocześnie do rozwiązania poniższą szaradę, premjowaną kwotą 60 zł.

Kto zamawia: „Polską Komunikację” przy równoczesnym nadesłaniu zł. 2.50 w znaczkach pocztowych, powołując się na niniejsze ogłoszenie.

Ten otrzymuje bezwzględnie: grę towarzyską „Polska Komunikacja”, bez doliczenia porta, po cenie reklamowej zł. 2.50 oraz sumę zł. 60.— w gotówce, jeśli nadesłanie przy zamówieniu trafne rozwiązanie szarady.

Rozwiązania uprasza się nadsyłać możliwie w ciągu 8 dni od dnia ukazania się ogłoszenia. Ostateczny termin przyjmowania zamówień na grę wraz z rozwiązaniem szarady został przedłużony do d. 15 czerwca r. b. W ciągu tygodnia od tego terminu otrzyma każdy zamówioną grę „Polska Komunikacja”, jak również w razie trafnego rozwiązania szarady — sumę 60.— zł. Dokument z właściwym rozwiązaniem szarady jest zdeponowany u rejenta w Warszawie. — Kopje właściwego rozwiązania załączamy każdemu do przesyłki dla własnej kontroli.

Znaczenie wyrazów:

1. Reprezentacja.
2. Stan społeczny.
3. Przysąd do oświecenia.
4. Najważniejszy organ człowieka.
5. Reprezentuje stan handlowy.
6. Pisze dzieła.
7. Służby do gry sport. kulami drewnian.
8. Narząd wzroku.
9. Nasz wódz Narodu.
10. Organ słuchu.
11. Zawód wychowawczy.
12. Przybór do szycia.
13. Zawód rzemieślniczy.
14. Zawód artystyczny.
15. Pościada dużo słodczy.
16. Drzewo owocowe.
17. Postać niebiańska.

ŁAMIGŁÓWKA ZGŁOSKOWA:

a—ak—au—błoń—by—ce—cho—
ciel—ciel—cu—czy—giel—ig—ja—
ka—kier—ko—kra—krę—ku—lam
ła—lek—mar—na—nia—nioł—o
o—pa—piec—przed—ser—sta—
stwo—sza—tel—tor—tor—two—
u—u—wa—wi—wiec.

Z powyższych sylab należy ułożyć 17 wyrazów o znaczeniu wyszczególnionem powyżej, których początkowe litery, czytane zgóry na dół, dadzą nazwę reklamowej gry towarzyskiej.

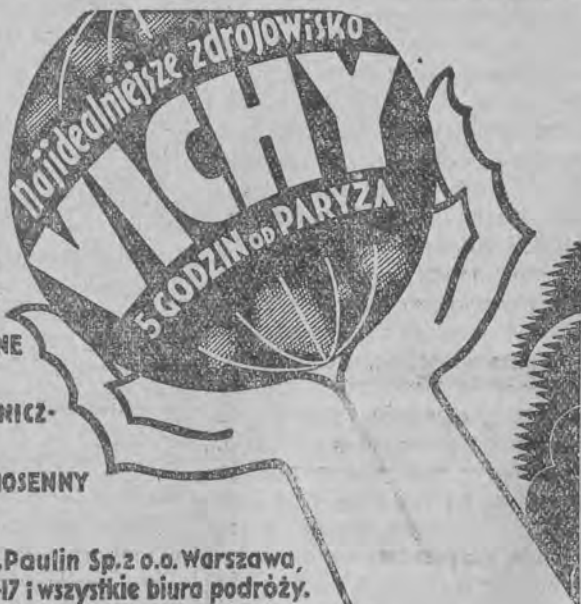
WARSZAWSKA WYTWÓRNIA ZABAWEK WARSZAWA, Długa 50.

Zbawienne we wszelkich cierpieniach narządów trawienia, wątroby i przewodu moczowego, w artretyzmie, otyłości i cukrzycy.

NAJNOWOCZEŚNIEJ URZĄDZONE ZAKŁADY ZDROJOWE. ZNAKOMITE WARUNKI HYGIENICZNE I MIESZKALNE. WYJĄTKOWO TANI SEZON WIOSENNY I JESIENNY.

Informacje: Firma Dr. E. Paulin Sp. z o.o. Warszawa, Królewska 299 Tel. 632-47 i wszystkie biura podróży.

W roku bieżącym jadący do Vichy mają okazję zwiedzić po drodze Międzynarodową Wystawę Kolonialną w Paryżu.



Gimnazjum Humanistyczne Męskie I. KACENELSONA

Sródmiejska 5, tel. 151-79 (dawniej Cegielniana 28)

Wpisy uczniów na nowy rok szkolny przyjmuje kancelarja codziennie w godz. 9-2 i 5-7.

Egzaminy wstępne do wszystkich klas odbędą się 31 maja i 1, 2, 3, 4, 5 i 6 czerwca r. b.

DYREKCJA

W gmachu Teatru „Dobry Wieczór” Występy Warszawskiego Teatru Rewji

„WESOLY RAJ” przy ul. Kopernika Nr. 16.

Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9 i 16. Tel. 184-66.

Dziś i dni następnych!

Inauguracyjna Rewja w 20 obrazach p. n.

U NAS PRAWIE PARYŻ!

Udział przyjmują ulubieńcy stolicy, wybitni artyści Scen Warszawskich

Na czele zespołu:

Józefina Boleśka, Stanisława Bałcerakówna, Irana Topolnicka, Jadwiga Czarkowska, Wacław Zdanowicz, Kazimierz Chrzanowski, Konrad Ostrowski oraz Ostrowski-Giris.

Kierownik artystyczny: E. Czermański Baletmistrz: K. Ostrowski.

Ceny miejsc od 75 gr. do 3 zł.

Nowe dekoracje Wspaniałe Kostjomy

Przedsprzedaż biletów w biurze „Reklama Polska” ul. Piotrkowska 101 tel. 125-89 w godz. od 11 r. do 7 w. W niedziele i święta od 1 do 3 pp.

„SANATO”

Zakład Położniczo-Chirurgiczny

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

Oddział

położniczo-ginekologiczny

Dr. Sz. Eigerowa

Dr. Reitler Kurjańska

Dr. J. Baum

Dr. W. Eychner

Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.

Opieka nad dzieckiem

Dr. J. Polakow

Oddział chirurgiczny

Dr. med. M. Kantor, godz. przyjęć 1-3 pp.

Oddział oczny

Dr. med. J. Krausz, godz. przyjęć 11-12 w p.

Kino-Teatr SPÓŁDZIELNI

Sienkiewicza 40, tel. 141-22. KINO W OGRODZIE

Dziś i dni następnych!

Podwójny program

Pierwszy raz w Łodzi tylko dla dorosłych od 17 lat

I. „O krok od hańby”

Wielki erotyczny film, ilustrujący życie upadłych dziewcząt. W rolach głównych: ZDENKA LISTOWA i WERNER FUETERER. Każda panienka powinna ten film zobaczyć. Pierwszy sensacyjny film polski p. t.

II. „MARTWY WĘŻEL” („Chiffczyk”)

Człowiek bez rąk w roli gł.: K. Juszczyński

Następny program:

Wznowienie wielkiego filmu z MARJĄ KORDA p. t. „TAJEMNICA ZAMKU MEYERLING” (tragedja domu Habsburgów)

Początki seansów w dni powszednie o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. zaś w soboty, niedziele i święta o godz. 2, 4, 6, 8 i 10 w. Na 1-szy seans ceny miejsc I i II — 60 gr. III — 40 gr. Bilety członkowskie ważne we wszystkie dni. Orkiestra pod batutą R. Kantora.

Dr. J. NEUMAN
chirurg i ginekolog

Zachodnia 57

przyjmuje obecnie od 10-30 do 12.